



INDEX 339202

NOTATKI

KWARTALNIK TOWARZYSTWA NAUKOWEGO PŁOCKIEGO

PŁOCKIE

Płock

3/244

2015

ISSN 0029-389X

INFORMACJA DLA AUTORÓW

Materiały do „Notatek Płockich” prosimy przysyłać w 1 egzemplarzu (wydruk komputerowy wraz z płytą CD), napisanym zgodnie z normą (tj. 30 wierszy na stronie, 65 znaków w wierszu, bez poprawek), maksymalna objętość 15 stron wraz z przypisami.

Prosimy również o krótka informację Autora o sobie: wykształcenie, tytuł lub stopień naukowy, miejsce zatrudnienia, telefon i adres e-mail do wiadomości redakcji.

Artykuły prosimy zaopatrzyć w abstrakt w języku polskim o objętości do 250 znaków oraz zestawienie słów kluczowych (nie więcej niż 5).

Prosimy o dołączenie, po przypisach, tytułu artykułu i „Summary” w języku angielskim o objętości do 300 znaków.

Informujemy, że wydrukowanie artykułu uwarunkowane jest uzyskaniem pozytywnej recenzji wydawniczej.

Redakcja „Notatek Płockich”

Na okładce: Eklektyczny pałac w Łącku
Rys. Paweł Tencer

Skład i druk:
Wydawnictwo i Poligrafia „IWANOWSKI”
09-407 Płock, ul. Dziewiarska 7
Tel. (0-24) 26-36-593
e-mail: wydawnictwo@iwanowski.com.pl

PŁOCK NOTICES

SCIENTIFIC SOCIETY OF PŁOCK
(published since July 1956)

3/244
JULY – SEPTEMBER
2015

EDITORIAL BOARD

WIESŁAW KOŃSKI
(EDITOR-IN-CHIEF)

KRYSTYNA STASZEWSKA
(EDITORIAL SECRETARY)

MAŁGORZATA DUCH
(LANGUAGE EDITOR)

GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI

AGNIESZKA KRZĘTOWSKA
(STATISTICAL EDITOR)

ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI
RENATA WALCZAK

SCIENTIFIC COUNCIL

PROF. DR HAB. SC. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI
(CHAIRMAN)

REV. PROF. DR HAB. AMANTIUS AKIMJAK (Slovakia)
PROF. DR HAB. ROMUALD BRAZIS (Lithuania)
DR MARIAN CHUDZYŃSKI
REV. PROF. DR HAB. MICHAŁ M. GRZYBOWSKI
PROF. DR HAB. SC. JANUSZ ZIELIŃSKI
PROF. DR HAB. SC. DANIELA ŻUK

EDITORIAL ADDRESS:
pl. Narutowicza 8
09-402 Płock

tel. (0-24) 262-26-04, 366-99-50

e-mail: notatkiplockie@gmail.com
www.tnp.org.pl

NOTATKI PŁOCKIE

KWARTALNIK TOWARZYSTWA
NAUKOWEGO PŁOCKIEGO
(ukazuje się od lipca 1956 r.)

3/244
LIPIEC – WRZESIEŃ
2015

KOLEGIUM REDAKCYJNE

WIESŁAW KOŃSKI
(REDAKTOR NACZELNY)

KRYSTYNA STASZEWSKA
(SEKRETARZ REDAKCJI)

MAŁGORZATA DUCH
(REDAKTOR JĘZYKOWY)

GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI

AGNIESZKA KRZĘTOWSKA
(REDAKTOR STATYSTYCZNY)

ANDRZEJ JERZY PAPIEROWSKI
RENATA WALCZAK

RADA NAUKOWA

PROF. NADZW. DR HAB. INŻ. ZBIGNIEW KRUSZEWSKI
(PRZEWODNICZĄCY)

KS. PROF. DR HAB. AMANTIUS AKIMJAK (Słowacja)
PROF. DR HAB. ROMUALD BRAZIS (Litwa)
DR MARIAN CHUDZYŃSKI
KS. PROF. DR HAB. MICHAŁ M. GRZYBOWSKI
PROF. DR HAB. INŻ. JANUSZ ZIELIŃSKI
PROF. DR HAB. INŻ. DANIELA ŻUK

ADRES REDAKCJI:
pl. Narutowicza 8
09-402 Płock

tel. (0-24) 262-26-04, 366-99-50

e-mail: notatkiplockie@gmail.com
www.tnp.org.pl

LIST OF CONTENTS

SPIS TREŚCI

KRZYSZTOF OLESZCZYK FROM THE HISTORY OF PŁOCK INTELLECTUAL ENTERTAINMENTS	KRZYSZTOF OLESZCZYK Z HISTORII PŁOCKICH ROZRYWEK UMYSŁOWYCH	3	3
BARTOSZ DZIEWANOWSKI-STEFAŃCZYK DZIEWANOWSCY AND THEIR MANOR HOUSE IN GRODKÓW. A SUMMARY OF BIOGRAPHY	BARTOSZ DZIEWANOWSKI-STEFAŃCZYK DZIEWANOWSCY I ICH DWÓR W GRODKOWIE. ZARYS BIOGRAFII	10	10
BARBARA KONARSKA-PABNIAK FROM A HORSEBUS TO A TRAIN. THE HISTORY OF THE CONSTRUCTION OF THE RAILWAY ON THE KUTNO-PŁOCK ROUTE	BARBARA KONARSKA-PABINIAK Z OMNIBUSU DO POCIĄGU. HISTORIA BUDOWY KOLEI NA TRASIE KUTNO-PŁOCK	27	27
WALDEMAR PODEL APPOINTING THE EXECUTIVE OR THE LEGISLATURE IN THE 3RD REPUBLIC OF POLAND AS ILLUSTRATED BY THE CASE OF PŁOCK	WALDEMAR PODEL POWOŁYWANIE ORGANÓW STANOWIĄCEJ I WYKONAWCZEJ WŁADZY SAMORZĄDOWEJ W III RP NA PRZYKŁADZIE PŁOCKA	40	40
REVIEW MICHAŁ SOKOLNICKI WOMEN IN THE INTERWAR PŁOCK PŁOCK 2012 (Rev. Grzegorz Gołębiowski)	RECENZJA MICHAŁ SOKOLNICKI KOBIECY W MIĘDZYWOJENNYM PŁOCKU PŁOCK 2012 (Rec. Grzegorz Gołębiowski)	48	48
CHRONICAL THE RUSSIAN HOMAGE IN FRONT OF GOSTYNIN CASTLE (JULY 25, 2015) Marian Chudzyński, Andrzej Ziółkowski	KRONIKA „HOŁD RUSKI” PRZED ZAMKIEM GOSTYNIŃSKIM (25 LIPCA 2015 ROKU) Marian Chudzyński, Andrzej Ziółkowski	50	50
CHRONICAL ZBIGNIEW P. KRUSZEWSKI, THE PRESIDENT OF RESEARCH SOCIETY OF PŁOCK (TNP), AWARDED A KNIGHT'S CROSS OF THE ORDER OF REBIRTH OF POLAND Andrzej Kansy	KRONIKA PREZES TNP ZBIGNIEW P. KRUSZEWSKI UHONOROWANY KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI Andrzej Kansy	53	53
BIBLIOGRAPHY OF MAZOVIAN PŁOCK FOR THE PERIOD 1 VII – 30 IX 2014	BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO ZA OKRES 1 VII – 30 IX 2014 R.	55	55
OUR AUTHORS	NASI AUTORZY	72	72

Z HISTORII PŁOCKICH ROZRYWEK UMYSŁOWYCH

Abstrakt

Płockie zabawy literackie i rozrywki umysłowe, popularne w okresach rozwoju i dużego znaczenia miasta, przybierały formę bądź to sztuczek literackich w rodzaju abecedariuszy, akrostychów, aliteracji, rzadziej zagadek i tautogramów, bądź też prasowych rozrywek umysłowych, takich jak anagramy, logogryfy, rebusy, szarady, a później krzyżówki. Te pierwsze spotykamy w okresie, gdy Płock był jednym z ważniejszych polskich miast (XIV-XV w.), siedzibą władzy książęcej i biskupiej, głównym ośrodkiem administracyjnym i kulturalnym Mazowsza. Rozrywki prasowe i zabawy salonowe, głównie szarady i żywe szarady, popularne w XIX w., i późniejsze łamigłówki prasowe służyły, w przeciwieństwie do sztuczek pisarzy religijnych i politycznych, zabawie szerokich rzesz czytelników. Większość informacji zawartych w artykule jest rezultatem poszukiwań i badań źródłowych autora, po części wspominanych we wcześniejszych artykułach i książkach – zwłaszcza w *Encyklopedii rozrywek umysłowych*.

Słowa kluczowe: akrostych, szarada, żywe szarady, poezja kunsztowna, szaradziści

Pisząc o historii zabaw literackich i rozrywek umysłowych, nie sposób pominąć terytorialnego określenia omawianego zjawiska. Głównym tematem artykułu jest miasto Płock, w mniejszym stopniu miasta i miejscowości ziemi płockiej. Warto zaznaczyć, że wspomniane pojęcie nie jest jednoznaczne. W kolejnych okresach historycznych rozumiano je różnie, inny zasięg miało województwo płockie istniejące w latach 1495-1793, inny to z lat 1816-1837, a jeszcze inny istniejące w latach 1975-1998. Różny był także zasięg oddziaływania Płocka jako ośrodka regionalnego, największy w czasach, gdy był on rezydencją Władysława Hermana i Bolesława Krzywoustego, znacznie mniejszy w XVII i XVIII wieku, gdy miasto znalazło się w cieniu Warszawy.

Inną ważną sprawą wartą podkreślenia jest wyraźne rozgraniczenie przeznaczonych dla licznego grona rozwiązujących rozrywek prasowych oraz późnośredniowiecznych i renesansowych poprzedników *poesis artificiosa*¹, występujących głównie w postaci akrostychów, abecedariuszy i aliteracji².

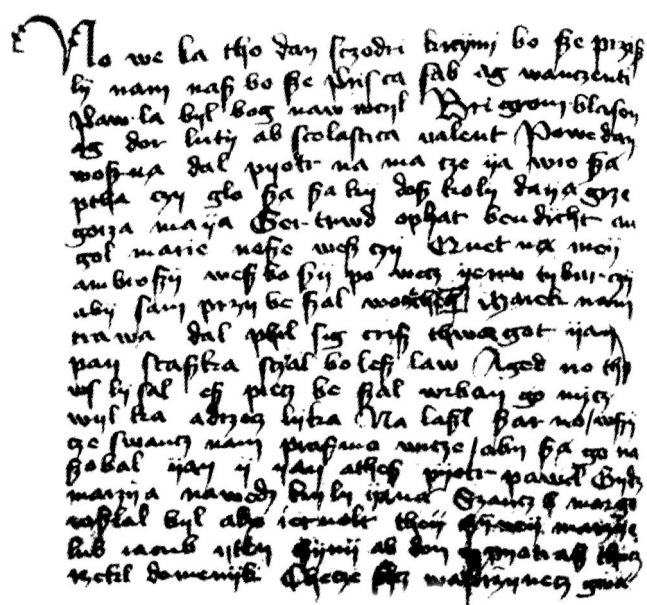
Można przypuszczać, że zabawy literackie tego rodzaju uprawiano u schyłku średniowiecza w szkole kolegiackiej³ w Płocku oraz w tworzonych w tym mieście i przez autorów z niego się wywodzących graduatach, sekwencjach i kancjonatach.

Określony stan zachowania średniowiecznej twórczości oraz brak całościowych opracowań

naukowych nie pozwala na stworzenie pełnego obrazu dawnych zabaw literackich, zmuszając autora do przedstawienia pojedynczych zachowanych przykładów.

Najstarsze płockie utwory o takim charakterze (akrostychy, cyzjojany) pochodzą z XIV i XV wieku. O ile nie udało mi się potwierdzić istnienia akrostychów w tzw. Graduale płockim z 1365 roku, o tyle inne przykłady są w pełni udokumentowane.

Z początku XV wieku pochodzi cyzjojan płocki, najstarszy polski utwór tego rodzaju,



Początek cyzjojanu płockiego

zachowany w formie fotokopii, jako że oryginał zaginął w czasie II wojny światowej. Cyzjojany były tekstami o charakterze religijnym, układanymi do celów mnemotechnicznych, w postaci krótkich wierszy łacińskich i polskich. Każdy miesiąc opisywano dwoma wersami liczącymi tyle sylab, ile dni miał dany miesiąc (pełny cyzjojan liczył zatem 365 sylab rozmieszczonych w 12 dystychach). Pozycja sylaby wskazywała datę, a dobrana odpowiednio sylaba była skróconą formą imienia lub nazwy świętego.

II

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15
Bry, Grom, Błażej, Ag, Dor, luty, Ap, Skolastyka, Walent;
 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28
 Powiedaj wiosną: dał Piotr na Macieja wrożę.

III

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16
Ptacy głoszą, zaki do szkoły dają, Grzegorza mają;
 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31
Gertrud, opat Bedykt, anioł Maryje niesie wieści.
 Cyzjojan płocki (luty i marzec)

Także z XV wieku pochodzi antyfonarz płocki⁴ z sekwencją maryjną *Ave sidus claritatis*, której początkowe litery strof układają się w akrostychach **AGNES JOHANS V**. Co ciekawe, w tej sekwencji znajdują się aliteracje w rodzaju: *Salve salus afflictorum sola spes desolatorum...*

Inny utwór ze zbliżonego okresu zawierający zabawy literowe i słowne to *Skarga umierającego*, znaczący dla kultury polskiej późnośredniowieczny wiersz⁶ wchodzący prawdopodobnie w skład rytuału pogrzebowego, zachowany w dwóch rękopisach: wrocławskim i nieco wcześniejszym (1463) płockim. Wiersz jest typowym abecedariuszem: każda jego strofa rozpoczyna się kolejną literą alfabetu.

A *Ach! Moj smętku, ma żałości!
 Nie mogę się dowiedzieć,
 Gdzie mam pirwy nocleg mieci,
 Gdy dusza z ciała wyleci.*

B *Byłżem s młodości w rozkoszy,
 Nie ustatem swojej duszy,
 Już stękam, już mi umrzeci,
 Dusza nie wie, gdzie się dzieci!*

C *Co miał jimienia na dworze,
 Com miał w skrzyni i w komorze,
 To mi wszystko opuścici.
 Na wieki się nie wrocicci.*

D *Dziatki s matką narzekają...*



Władysław z Gielniowa

Autorem akrostychów był żyjący w XV wieku, krótko związany z ziemią płocką⁷, Władysław z Gielniowa, zmarły w Warszawie w 1505 roku. Bernardyn, gwardian w Krakowie, poeta i kaznodzieja, autor wielu abecedariuszy i akrostychów z najczęstszym **JESUS CRISTUS MARIA LADISLAUS** w pieśniach: *Imperatrix angelorum, Jasne Krystowo oblicze, Już się anieli wiesielą, Anna niewiasta niepiłodna* czy w Wierszu o spustoszeniu Sambora, a także akrostychów: **S.I.M.O.N** (w wierszu z okazji przeniesienia relikwi św. Szymona z Lipnicy) i **BRIGITTA** (w modlitwie do św. Brygidy Szwedzkiej).

Znacznie mniej wiadomo o innym autorze akrostychów, żyjącym w XV wieku benedyktynie płockim Johannie Wolfie. W mszale z XV wieku znajduje się sekwencja podpisana akrostychem **JOHANNES WOLF POLONIE**.

Kolejnym, żyjącym nieco później, autorem akrostychów był Marek z Płocka, szesnastowieczny kaznodzieja, teoretyk muzyki, dominikanin, autor znajdujących się w sekwencjach *In conspectu angelorum* i *Felix mater ecclesia*, utworzonych przez pierwsze wyrazy strof, akrostychów **INRI FRATER MARCUS**.



Andrzej Krzycki

Najwybitniejszym twórcą tego rodzaju zabaw, związanym, przez pewien okres życia z Płockiem, był Andrzej Krzycki (1482-1537), poeta, sekretarz Barbary Zápolya – żony Zygmunta I Starego, sekretarz królewski, prymas Polski, biskup płocki, arcybiskup gnieźnieński⁸; autor zagadek łacińskich (aenigma), np. o stosunkach rodzinnych Zygmunta I i o Piotrze Kmicie, a także akrostychu *ANDRZEJ KRZYCKI* rozpoczynającego *Pieśń na wesele wspaniałego króla Zygmunta...* W tym najdłuższym, doskonałym pod względem stylu utworze Krzycki dowcipnie usprawiedliwia się, że nie chce ani sławy i rozgłosu, ani pisać o rzeczach żartobliwych i swawolnych i z tej przyczyny ukrywa swoje nazwisko.

*Autorem, kto był – pytasz pieśni, która
Nie byle jakie opiewa wesele!
Dość jasno to niewyjaśnione, bowiem
Rad by on nie stać się sławnym przez żarty
Zbyt swawolącej Muzy – choć stosowną
Erą mógłby być na to ten czas właśnie –
Jako że sam jest stanu duchownego,
Katonów zaś jest dość fałszywych, co to
Rozpierają się wszędzie, widząc swoje
Zyski w napaściach, skargach na poetów,
Kryć więc jest lepiej imię, niemniej jednak
Iskrą dowcipu łatwo je odgadniesz.*

Okres baroku był czasem ogromnego rozwoju poezji okolicznościowej, panegirycznej i religijnej, głównie maryjnej. Niezliczeni poeci i pisarze, nierzadko wybitni⁹, tworzyli różnorodne odmiany poezji kunsztownej: akrostychy, anagramy, chronostychy, gadki, rebusy, tautogramy, wiersze figuralne...

Powyższe nie dotyczy, niestety, Płocka. Wiek XVII i XVIII były w mieście okresem nie tyle zastoju, ile wręcz regresu. Zmniejszyła się wyraźnie¹⁰ liczba ludności, zanikła rola miasta jako ośrodka szkolnictwa i kultury. Zmiany na lepsze przyniósł dopiero wiek XIX.

Nieliczne ślady zabaw słowno-literowych z tego okresu to np. ciekawy tautogram¹¹, znajdujący się jeszcze w XIX wieku w płockim kościele katedralnym pod obrazem najświętszej Maryi Panny, pochodzący, według kilku dziewiętnastowiecznych źródeł¹² z czasów wojen szwedzkich toczonych za panowania Jana Kazimierza¹³.

*Pójdźcie polskie pisklęta pod płaszc polskiej Pani,
Poradź, prowadź, poratuj, prosimy poddani.*

Wiek XIX przynosi, przybyłą z Francji i Niemiec, nową zabawę – szaradę. W szarady i żywe szarady¹⁴ bawiono się w wielu pałacach i dworach ziemi płockiej. Najgłośniejsze zabawy tego rodzaju odbywały się w podpłockich majątkach Lipiny i Mała Wieś, gdzie urządziła je – podobnie jak w salonie warszawskim – Anna Nakwaska (1781-1851), pisarka, tłumaczka, autorka powieści historycznych, pamiętnikarka. W swoich pamiętnikach: *Obraz warszawskiego społeczeństwa* i *Wspomnienia z czasów pruskich i Księstwa Warszawskiego* tak opisywała owe zabawy:

Obrazowe szarady pierwsze miejsce wtedy po tańcu zajmowały i najulubieńszą zabawą były, mimo kłótwy, którą każda jakkolwiek porządek lubiąca gospodyni na nie rzuciła. Skoro się tylko ochocze do nich towarzystwo



Anna Nakwaska

zebrało i na dwie części podzieliło, zaraz garderoba pani domu, biuro do pisania gospodarza, meble, sprzęty, a czasem nawet i kucharza naczynia w rekwizycję zajęte były dla wyobrażenia sylab szarady przedstawiających. Przedziwne tu były szalonych dawnych zapust wyobrażenia: tu syn królewski obwinęty w salopę niósł garnek lub łopatkę. Tam dama przepysznie ustrojona z miotłą się uwijała, młode panienki za stare niewiasty przebrane, szanowne matrony w różanych uplotach, wojownicy przy kądzieli, uczeni ze szpadą w ręku, wszystko to w układzie sylab dla obrazowych szarad odgadnięcia znaleźć mogłeś.

Podobne, choć skromniejsze zabawy w szarady opisał w jednoaktówce *Szarada* Ignacy Grabowski (1866-1933), literat, związany w początkach XX wieku z Płockiem, współzałożyciel Płockiego Uniwersytetu dla Wszystkich.

W zabawy umysłowe innego rodzaju bawił się lud. Etnografowie i ludoznawcy z końca XIX wieku¹⁵ zbierali i zapisywali wyszukane po wsiach opowiadki, wiersze, przysłowia, pieśni i zagadki. Czynił to między innymi Józef Zieliński (1845-1905), znany numizmatyk i działacz społeczny, syn poety Gustawa, po którym odziedziczył wspaniałą bibliotekę skępską, należącą do najwybitniejszych zbiorów prywatnych w ówczesnej Polsce¹⁶. Zbiory te przekazał Płockowi, zastrzegając, że utworzona na ich bazie biblioteka będzie nosiła imię Zielińskich. Józef Zieliński był nie tylko zbieraczem zagadek, lecz także ich autorem, podobnie jak logogryfów, które zamieszczał w prasie pod pseudonimem Józef znad Drwęcy.

Innym kolekcjonerem twórczości ludowej, w tym również zagadek, był Aleksander Petrow¹⁷ (1847-1915), etnograf, historyk, publicysta i językoznawca, autor monografii *Lud ziemi dobrzyńskiej, jego charakter, mowa, zwyczaje, obrzędy, pieśni, przysłowia, zagadki...* W latach 1877-1878 opublikował w „Korespondencie Płockim” cykl 12 artykułów *Z Dobrzynia nad Drwęcą*.

Rozrywki umysłowe na łamach prasy pojawiły się w Płocku i sąsiednich miastach po I wojnie światowej. Drukowały je m.in. „Głos Gostyniński” i „Kronika Rypińska”. „Głos”, wychodzący w latach 1921-1922, zamieszczał najczęściej szarady, a czasem ich wierszowane rozwiązania. Czołowym autorem szarad był Juliusz Domb (zm. po 1932), starszy cechu fryzjerów, fotograf zabytków i miasta Płocka.

Najczęściej działały rozrywki umysłowych pojawiały się w płockich czasopismach szkolnych, by wymienić choćby:

– „Hejnał” – czasopismo uczniowskie gimnazjum w Gostyninie (1923-1925);

№ 10

Gostynin, niedziela 5 marca 1922 r.

Rok II

GŁOS GOSTYNIŃSKI.

Organ społeczno-gospodarczo-handlowy i literacki, tygodnik poświęcony sprawom Gostynina i okolicy.

S Z A R A D A

Pierwszemu z drugim winien jestem życie i istnienie,

Zdaje się, że odrazu poznasz świata Pana,
Trzecie i czwarte częściej ponad skarby, ubóstwiam szalenie;

Ichcę taką zachować, jak przez przodków daną.

A wszystko złączone, gdybym mógł posiadać
Nie dbałbym światem ani milionami władać.

Za dobre rozwiązanie Redakcja pszeznacza książkę

Rozwiązanie szarady № 5 „Głosu”.

Ka — zi — mie — ra

Dobre rozwiązania nadesłali: pp. Stankiewiczówna, Olzowski, Frontczak, Morycówna, Kryka, Kowalewska, Pajewski i p. K. Popławski wierszem, który przytaczamy

Panie Szaradzisto! Znasz Ty co dobrego,
Kiedy lubisz ra — ka ugotowanego
Narzekasz, że raki trudno w zi — mię dostać
Na to Ci odpowiem, by szaradzie sprostać,
Że raka za jakieś złe uczynki oczekuje ka-ra,
Co życie swe spędza w wodzie i w norach ukrywać się stara,

Aby go złapać, wleźć w wodę potrzeba, i to jest powodem
Że raków zimą nie masz, bo zimą woda pokrywa się lodem.

Z tej szarady dla Ciebie, Panie, sens wynika taki
Gdy chcesz zimą na swym stole mieszać także raki

Niech Ka-zi-ka, którą teraz nazywasz zdrobniale,

Pozna wszystkie śpiżarnie i kuchni detale,
Bowiem mówią i pono jest to prawda szczerą
Że czego nie uczy się Kazia, nie umie
Ka-zi-mie ra.

Książkę drogą losowania otrzyma p. Pajewski

Dział rozrywek umysłowych „Głosu”, 8/1922

KRONIKA RYPIŃSKA

TYGODNIK.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

W Ryplu 1 zł.
Z ogłoszeniem 1,20 zł.
Zamieszkała 1,20 zł.
Cena pojedynczego egz. 30 .

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

RYPIN, PLAC SIENKIEWICZA 2
Telefonu № 56.

Redakcja czynna we wtorki i piątki
od 8-ej do 7-ej po poł.

CENA OGŁOSZEŃ:

Stronka 34 zł.
1/4 stronicy 20 .
1/2 12 .
3/4 8 .
1/16 5 .
Przed lektem o 50% drożej.

Administracja czynna oddzielnie od godziny 9-ej do 1-ej po poł. i od 3-ej do 6-ej po poł.

- „Świt” – dwutygodnik Gimnazjum im. Stanisława Małachowskiego w Płocku (od 1925);
- „Echo szkolne” (później „Do czynu”) – organ stowarzyszenia koleżeńskiego przy Gimnazjum im. Króla Władysława Jagiełły (1925-1929);

Cena gr. 30.

ECHO SZKOLNE

Organ Stow. Koleżeńskiego przy gimn. im. Wł. Jagiełły.

№ 4.

Płock, dnia 15 marca 1925 roku.

Rok I.

- „Głos Płockiej Młodzieży” – miesięcznik zrzeszonych szkół średnich w Płocku (1928-1933);
- „Pokłosie Szkolne” – pisemko literacko-wychowawcze (1930-1931).

Wśród osób urodzonych w Płocku lub związanych z ziemią płocką, a zajmujących się rozrywkami umysłowymi nie brakowało znanych postaci. Autorem wielu zabaw poetyckich i językowych, a także anagramów, ananimów i kalamburów był rodowity płocczanin Stefan Themer-son (1910-1988), wybitny awangardowy artysta, poeta, filmowiec i eseista. W majątku Sikórz koło Płocka, należącym do szlacheckiej rodziny Piwnickich¹⁸, gościli często: Tadeusz Dołęga-Mostowicz¹⁹, Kazimiera Hłakowiczówna, Jan Lechoń, Antoni Słonimski, Kazimierz Wierzyński i Julian Tuwim²⁰.

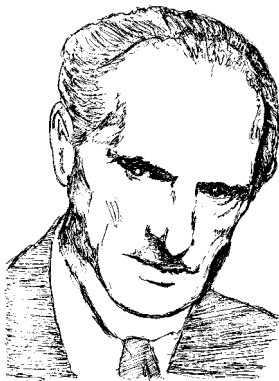
Ten ostatni, wielki miłośnik wszelkich kuriozów słowno-literowych, autor niezliczonej ilości kalamburów oraz homonimów, anagramów i palindromów²¹ był uczestnikiem, a często także animatorem zabaw umysłowych. Jedno z takich spotkań tak wspomina wybitny poeta i satyryk Janusz Minkiewicz²²:

Lato 1936 spędzałem w wiejskim dworze pp. Piwnickich, właścicieli majątku Sikórz,

niedaleko Płocka. Nigdy nie zapomnę tego pobytu, ponieważ równocześnie gościł w Sikorzu Julian Tuwim. Rankami pisał wtedy „Bal w operze”, a po obiedzie nieraz czytał mi przybyte strofy. Po kolacji natomiast następowata „działalność rozrywkowa”. Tuwim zasiadał przy kawie za okrągłym stołem w gronie młodzieży i stawał się uczestnikiem rozmaitych gier umysłowych, a więc rebusów, szarad, zagadek...

Czołowymi, choć nieznanymi poza światkiem szaradziarskim, płockimi miłośnikami rozrywek umysłowych w tym okresie byli (oprócz wspomnianego Juliusza Domba):

- Halina Barchwicowa, aptekarzowa z Gąbina;
- Edmund Ginalski (1900-1986) z Kutna, porucznik, później pułkownik WP, stacjonujący m.in. w Kutnie;
- Ludwik Jasiński (1910-2000), handlowiec, mieszkaniec Kutna, autor międzywojennej „Rozrywki”, „Fata Morgany” i „Białego Kruka”, członek przed- i powojennego Klubu Szaradzystów;
- Julian Kędziorek z Kutna;
- Konstanty Kleczyński (1883-1929), od 1920 roku proboszcz parafii Strzelce koło Kutna, krzewiciel rozrywek umysłowych, w latach dwudziestych prezes Klubu Szaradzystów;
- Jadwiga Kwiekowa (1885- po 1964), związana z cukrownią w Dobrzelinie koło Kutna, przez całe dorosłe życie aktywna szaradziarka;
- Stanisław Netcer (1895-1967) z Płocka, lekarz wojskowy, bibliotekarz Towarzystwa Lekarskiego;
- Stefan Panas (1868- po 1945), sędzia z Płocka;
- Jan Pozorski (1876-1937), ksiądz, ostatnie lata życia spędził w Marysinie, gdzie tworzył tamigłówki drukowane po pseudonimem *Pitaj*;
- Irena Senze z Żychlina.



Julian Tuwim (rys. eo)



Jadwiga Kwiekowa (rys. eo)

Po II wojnie światowej miłośnicy rozrywek umysłowych z Płocka i okolic szukali działań łamigłówek w prasie specjalistycznej²³ i w mutacjach takich warszawskich gazet jak „Trybuna Mazowiecka” i „Życie Warszawy”. Poczynając od lat siedemdziesiątych krzyżówki pojawiały się w płockich pismach: „Tygodniku Płockim”, „Petro-Echu”, „Nowym Tygodniku Płockim” i „Kurierze Mazowieckim”.

Czołowym miłośnikiem rozrywek umysłowych i ponadto autorem zadań diagramowych w latach 70. i 80. był Wiesław Koński, publikujący w „Rozrywce”, „Szaradziście”, „Krzyżówce” i „Kalendarzu Szaradzysty”, obecnie naukowiec, humanista, dziennikarz, dziekan w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica, sekretarz generalny Towarzystwa Naukowego Płockiego. Autorem wielu (głównie diagramowych) zadań szaradziarskich jest mieszkaniec Wyszogrodu Krzysztof Fabisiak, redaktor „Szaradzysty” (1988-1999) i „Rozrywki” (od 1999).

Płoccy miłośnicy rozrywek umysłowych spotykali się nieregularnie podczas wizyt redakcji pism specjalistycznych („Rozrywka”) i w klubach²⁴.

Od 2003 roku²⁵ działa Płocki Klub Szaradzystów „Relaks”, zajmujący się popularyzacją zabaw umysłowych wśród mieszkańców miasta. Od 2005 roku organizuje on otwarte Szaradziarskie Mistrzostwa Płocka oraz konkursy i turnieje dla młodzieży szkolnej. Najnowszą (2015) inicjatywą klubu jest Turniej Szaradziarski



Andrzej Jakubowski (rys. eo)²⁶

o Puchar Prezydenta Miasta Płocka. Założycielem klubu był Andrzej Jakubowski (1949-2013), technik elektronik; obecnie klub prowadzi Robert Romanowski (ur.1971), technik budowlany, czołowy zawodnik szaradziarskich turniejów i mistrzostw.

Przypisy

- ¹ Zwana także poezją kunsztowną – poezja, której istotę stanowiło użycie takiego chwytu formalnego (opartego na zamyśle metrycznym, gramatycznym czy figuralno-geometrycznym), który zmuszał odbiorcę do poszukiwania ukrytych w utworze znaczeń, odmiennych od narzucających się przy czytaniu lektury wprost. Były to głównie akrostychy, anagramy, chronogramy, tautogramy, rebusy i wiersze figuralne.
- ² Akrostych – utwór wierszowany, w którym pierwsze (rzadziej środkowe – mezostychy i ostatnie – telestychy) litery tworzyły imię i nazwisko autora lub osoby, którym był poświęcony. Abecedarusz – wiersz, którego kolejne wersy lub strofy rozpoczynały się kolejnymi literami alfabetu. Aliteracja – zdania lub teksty, w których dana litera występuje znacznie częściej niż zwykle w danym języku.
- ³ Dziś jest to Liceum Ogólnokształcące im. Marszałka Stanisława Małachowskiego, czyli tzw. Małachowianka.
- ⁴ Antyfonarz – dawna księga zawierająca krótkie teksty modlitewne.
- ⁵ Ks. Piotr Wiśniewski, *Rękopiśmienniczy antyfonarz płocki z XIV w.*, Archiwa, Biblioteki i Muzea Katolickie, 83/2005.
- ⁶ Prawdopodobnie wzorowana na czeskiej pieśni *O rozdeleni duše z talem* z około 1424 roku.
- ⁷ Na przełomie XV i XVI wieku pracował w Skępem, gdzie założył dwa domy zakonne.
- ⁸ Kazimierz Morawski, *Andreae Cricii, Carmina*, 1888.
- ⁹ Stanisław Lubieniecki, Mikołaj Lubomirski, Jan Andrzej Morsztyn, Wacław Potocki, Jakub Teodor Trembecki i inni.
- ¹⁰ Liczba ludności wynosiła 5000 w XV i XVI wieku i 1000 w połowie XVIII wieku.

- ¹¹ Zdanie lub wiersz, w którym wszystkie słowa rozpoczynają się od takiej samej litery.
- ¹² *Ślawianin*, 1837.
- ¹³ Identyfikacja tautogramu znajdował się jeszcze przed II wojną światową w kościele w Zborowie koło Lwowa.
- ¹⁴ Szarady XVIII wieku miały zwykle postać słowa szyfrowanego jako CAŁE, rozbijanego na sylaby (PIERWSZE, DRUGIE, TRZECIE...) opisywane w wierszu. Żywe szarady to widowiska i obrazy sceniczne, w których sylaby szukanego słowa i jego części przedstawiano na scenie.
- ¹⁵ Stanisław Ciszewski, Michał Federowski, Bronisław Gustawicz, Zygmunt Gloger, Izidor Kopernicki, Oskar Kolberg, Władysław Sierkowski, *Wista, Zbiór Wiadomości do Antropologii Krajowej* i inne.
- ¹⁶ *Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne*, 4/1905 i zbiory własne.
- ¹⁷ Spotykana jest też forma nazwiska Petrów.
- ¹⁸ Stanisław Piwnicki i hrabina Eugenia Piwnicka z domu Dzierżkraj-Morawska.
- ¹⁹ Tu napisał *Znachora*.
- ²⁰ Marcin Skowroński, *Artyści w Sikorzu*, *Nasze Korzenie*, 5/2013.
- ²¹ Słowo, zdanie lub tekst, które czytane od prawej do lewej mają identyczne brzmienie jak przy czytaniu od lewej do prawej.
- ²² *Świat*, 1954.
- ²³ *Szaradzysta* (od 1955), *Krzyżówka* (od 1957), *Rozrywka* (od 1957).
- ²⁴ *Wieczór zagadek, szarad i krzyżówek* (np. w Płockiej Spółdzielni Mieszkaniowej przy ul. Kochanowskiego).
- ²⁵ Zarejestrowany w 2005 roku.
- ²⁶ Ewa Oleszczyk.

Summary

Płock literary games and intellectual entertainments, popular in the period when the town was developing and was of high importance, took the form of literary tricks, such as abecedariuses, acrostics, alliterations, less often riddles and tautograms or press intellectual entertainments, such as anagrams, logogryphs, rebuses, charades and later also crosswords. The former were used when Płock was one of the most important Polish towns (XIV-XV centuries), the seat of dukes and bishops, the main administrative and cultural center of Mazovia. In contrast to games made by religious and political writers, the role of press entertainments and salon games, mainly charades and lively charades popular in the XIX century, was to entertain a wide range of readers. The majority of information presented in the article is the fruit of the author's search and source studies, some of which have already been mentioned in earlier articles and books, especially in the encyclopedia of intellectual entertainments.

DZIEWANOWSCY I ICH DWÓR W GRODKOWIE. ZARYS BIOGRAFII¹

Abstrakt

Przy kościele pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela w Rębowie znajdują się trzy groby – dwa bliższe należą do rodziny Dziewanowskich. Niewiele dalej, we wsi Grodkowo, widać resztki dworu i folwarku należącego niegdyś do tych, którzy spoczywają w Rębowie. Była wojna, część z nich zginęła, reszta została wygnana, majątek przepadł. Z pozoru taka sama historia jak tysiące w całej Polsce. A jednak te krzyże i resztki murów oznaczają radości i smutki konkretnych, żyjących tam kiedyś ludzi – Zofii, Kazimierza, Stanisława i wielu, wielu innych².

Słowa kluczowe: Dziewanowski, Grodkowo, ziemiaństwo, szlachta

XV-XVIII wiek

Rodzina Dziewanowskich jest starym rodem mazowieckim, którego korzenie sięgają początków XV wieku. Nazwisko pochodzi od wsi Dziewanowo w Księstwie, późniejszym województwie, płockim. Dziedzice Dziewanowa herbu Jastrzębiec otrzymali od księcia mazowieckiego Siemowita IV w 1408 r. przywilej nadający im m.in. prawo nieodpowiednie (oznaczało ono wyjęcie spod sądownictwa kasztelana i poddanie sądowi książęcego). Wymienieni są tam m.in. Franek (Franko?), Wojciech, Krystyn i Stanisław z Dziewanowa. Na początku XVI wieku mieszkali tam dwie rodziny Dziewanowskich – jedni posiadali przydomek Żyd, drudzy zaś Warda. Pierwsza linia szybko wygasła (już w drugim pokoleniu). Były tam osoby piastujące około połowy XV wieku dość ważne urzędy – Mikołaj Żądło z Dziewanowa, który był podkoniuszym i rządcą nowogrodzkim i nurskim oraz wójtem w Czarnocinie oraz Mikołaj Dziwanowski (sic!) z Dziewanowa, który był starostą nurskim, a także wojskim i starostą łomżyńskim³.

Według Jerzego Łempickiego, linia Dziewanowskich Wardów pochodziła od Pawła, zwanego Warda, który w 1517 r. był dziedzicem w Dziewanowie⁴. Dziewanowscy Wardowie dziedziczyli dobra w Leszczynie (prawdopodobnie po żonie Pawła – Elżbiecie Leszczyńskiej). Syn Pawła – Andrzej w 1547 roku został dziedzicem Leszczyna i zapewne dlatego dwa lata później zmienił nazwisko na Leszczyński⁵. Następnym właścicielem Leszczyny (około roku 1569) był syn Andrzeja – Klemens, który jednak nosił nazwisko Dziewanowski. Znowu na podstawie Łempickiego⁶, wydaje

się, że syn Klemensa – Jakub, ze względu na długą stracił dobra w Leszczynie. Ważną postacią był następny Dziewanowski (syn Jakuba) – Łukasz Franciszek. Piastował stanowiska pisarza ziemskiego podolskiego (w latach 60. XVII wieku), a następnie starosty dźwinogrodzkiego. Zmarł przed 1704 rokiem. Jego brat, Mikołaj, jest pierwszym Dziewanowskim, przy którym znajduje się adnotacja, iż był dziedzicem dóbr Płonne (co oczywiście nie oznacza, że był faktycznie pierwszym z rodziny w tej miejscowości)⁷. Autorzy książki o rodzinie Chopina twierdzą, że to Mikołaj nabył Płonne⁸. Jest to ważna miejscowość, z której m.in. pochodził pierwszy właściciel Grodkowa. Do tych dóbr należała również Szafarnia, ważna dla historii Rodziny w XIX w. Wśród dzieci Mikołaja, znalazło się dwóch jezuitów – Franciszek, który zmarł w wieku 17 lat w roku 1685, oraz Marcin, który w roku 1740 został prowincjałem zakonu. Ich brat Andrzej został wybrany posłem na sejm. Ponadto sprawował funkcje kasztelańskie w Rypinie, Słonimiu i Dobrzyniu. Jednak to czwarty brat – Kazimierz, dziedzic Galczewa i Galczewka pod Golubiem⁹, kontynuował linię wiodącą do Grodkowa. Interesującą postacią był syn owego Kazimierza – Juliusz (zm. w 1772 r.), właściciel Płonnego. Był on bowiem podwojewodzim chełmińskim, posłem na sejm (w 1730 r.), kasztelanem elbląskim (od 1765 r.) i chełmińskim (od 1766 r.), jak również chorążym malborskim (od 1765 r.). Znacząco zwiększył swój majątek, gdy otrzymał klucz bystrzecki w okolicach Kwidzyna po swoim bracie cioteczynem, wojewodzie chełmińskim – Zygmuncie Kretkowskim. Ufundował kaplicę Opatrzności Bożej przy kościele

oo. Karmelitów w Oborach w ziemi dobrzyńskiej¹⁰. Juliusz miał trzech synów: Jana Kantego, Ignacego i Dominika oraz córkę Teresę (choć Mysłakowski i Sikorski piszą jeszcze o dwóch synach – Marcinie oraz Janie Chryzostomie Dominiku)¹¹. Wojskowymi byli na pewno – Ignacy i Dominik. Ignacy był w 1782 roku kapitanem wojsk koronnych, niedługo zaś później został szambelanem króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. W 1793 roku postował na sejm grodzieński¹².

Epoka napoleońska

Dominik, syn Juliusza jest zdecydowanie jednym z najbardziej znanych Dziewanowskich. Urodził się 15 lutego 1759 r. w Płonnem. Wydaje się, iż był osobą bardzo dobrze wykształconą, choć nauki pobierał najpewniej tylko w domu. Znał biegle języki niemiecki i francuski.

Służbę wojskową zaczął w wojsku pruskim, po czym zaciągnął się do polskiego wojska, w którym był m.in. adiutantem księcia Stanisława Poniatowskiego. Po trzech latach wrócił do rodzinnego majątku w Płonnem. Ponownie zaciągnął się do wojska w trakcie Insurekcji Kościuszkowskiej, podczas której m.in. zdobył garnizon pruski w Rypinie. Następnie służył w sztabie generała Jana Henryka Dąbrowskiego. Po upadku Insurekcji powrócił do Płonnego, z którego wyrwały go wojny napoleońskie. W roku 1806 wziął udział w tworzeniu wojska polskiego, w którym dosłużył się stopnia generała brygady. Brał udział m.in. w kampanii 1807, wojnie 1809 roku oraz w kampanii rosyjskiej Napoleona w 1812 roku, kiedy to dowodził 28. brygadą lekkiej jazdy. Brał z nią udział w bitwach pod Mirem, Romanowem oraz Borysowem, gdzie 21 listopada 1812 r. został ciężko ranny i kilka dni później dostał się do niewoli rosyjskiej.

Do Polski wrócił w 1814 roku, by złożwszy dymisję z wojska udać się do swojego majątku w Płonnem. Zmarł tam w 1827 roku. Pozostawił po sobie tłumaczenia, jak również listy, raporty i rozkazy, dziennik oraz rękopis dzieła o kawalerii polskiej (zaginiony). Jego biograf – Janusz Staszewski uważał, że był jednym z najbardziej zasłużonych kawalerzystów polskich z okresu wojen napoleońskich¹³.

Jego grób podobno znajdował się w Warszawie w kościele na Lesznie. Nie udało mi się niestety go odnaleźć, co nie jest jednak dziwne. Kościół oraz nieistniejący już zespół klasztorny

zostały poważnie zniszczone w czasie Powstania Warszawskiego. Po wojnie zaś w wyniku przebudowy ulicy, cały budynek kościoła przesunięto.

W tym miejscu konieczna jest krótka dygresja na temat bocznej linii Dziewanowskich, a mianowicie potomków Jana Kantego, brata generała Dominika. Jan Kanty odziedziczył po ojcu (Juliuszu) Szafarnię, posiadał też dom, czy może pałac, przy ulicy Senatorskiej w Warszawie. Miał trzech synów: Juliusza, Stefana i Jana Nepomucena.

Jan Nepomucen (1782-1808) urodził się w Szafarni. Bardzo możliwe, iż jego guvernerem był Mikołaj Chopin, ojciec Fryderyka. Z Fryderykiem Chopinem, który spędzał wakacje (w latach 1824-1825) w należącym wówczas do Dziewanowskich dworze w Szafarni, zaprzyjaźniony był syn brata Jana Nepomucena – Dominik¹⁴.

Jan uczęszczał prawdopodobnie do Liceum Warszawskiego. Był też ojcem chrzestnym Ludwika Chopin (siostry Fryderyka). Po wkroczeniu armii Napoleona do Poznania podjął misję wywiadowczą dla generała Dąbrowskiego, był też adiutantem generała Édouarda Jean-Baptiste'a Milhaud. W kwietniu 1807 roku wstąpił do formującego się pułku szwoleżerów Gwardii Napoleona, gdzie uzyskał stopień kapitana. Z pułkiem tym został wysłany do Francji i w końcu znalazł się w Hiszpanii. Dowodził 3 kompanią 3 szwadronu. Był drugim dowódcą prowadzącym sławną szarżę w wąwozie Somosierra w Hiszpanii 30 listopada 1808 roku. Po ranieniu dowódcy szwadronu – kapitana Jana Kozietulskiego, przejął dowodzenie oddziałem i poprowadził go na drugą i trzecią baterię dział, przy której został ciężko ranny. Kluczowe zdobycie Somosierry otworzyło wojskom napoleońskim drogę do stolicy Hiszpanii, Madrytu. Na polu walki został odznaczony przez Napoleona Legią Honorową. Zmarł z ran 5 grudnia 1808 roku w Madrycie i tam też jest pochowany (w rodzinnym Płonnem znajduje się symboliczny obelisk). Był jedynym Polakiem wymienionym w biuletynie armii napoleońskiej, w którym omówiono szarżę pod Somosierrą¹⁵.

Właściciele Grodkowa w XIX wieku

Dla linii dziedziców Grodkowa ważną postacią jest wspomniany już wcześniej młodszy o dwa lata brat generała Dominika Dziewanowskiego, Ignacy. Z jego synami – Kazimierzem Romualdem, Piotrem oraz Ignacym Jakubem wiąże się już historia Grodkowa.

Umowa kupna Grodkowa, rozpoczynająca się słowami: „Wiadomo czynimy komu o tem wiedzieć należy iż w Kancellaryi Regenta Powiatu Lipnoskiego znajduje się akt ómowy...”¹⁶, informuje, że dobra te nabył Kazimierz Romuald Dziewanowski (1792-23.09.1874) z Kawęczyna w 1827 roku od Korduli z Lasockich Chełmickiej. Grodkowo zostało wprowadzone kupione za 87,2 tysiąca złotych polskich, jednak spora część tej sumy została przekazana na spłacenie licznych długów ciążących na hipotece majątku¹⁷.

Dobra te zajmowały powierzchnię 40 włók, z czego 13 stanowił las¹⁸. Nowy właściciel, tak jak i jego ojciec, służył w wojsku – w okresie wojen napoleońskich walczył w kampaniach 1809 i 1812 roku. Najpierw w stopniu podporucznika, później zaś porucznika (w 12 pułku piechoty Księstwa Warszawskiego). We wrześniu 1812 roku dostał się pod Mołajskiem do niewoli rosyjskiej. Po powrocie do Polski w kwietniu 1814 roku, wrócił do służby, ale podobnie jak jego stryj, czyli generał Dominik Dziewanowski, złożył dymisję. Niestety nic mi nie wiadomo o jego działalności w Grodkowie. Walczył w powstaniu listopadowym, najpierw w stopniu majora, potem podpułkownika. Otrzymał złoty krzyż oraz krzyż kawalerski¹⁹. W 1839 roku Kazimierz Romuald wraz z bratem Ignacym Jakubem otrzymali potwierdzenie szlachectwa od Heroldii Królestwa Polskiego²⁰ (była to instytucja, która miała sprawdzać oryginalność tytułów szlacheckich, a w praktyce jej zadaniem było zmniejszenie liczby szlachty w zaborze rosyjskim poprzez wprowadzenie bardzo restrykcyjnych sposobów udowodnienia rodowodu). Według badań Mysłakowskiego i Sikorskiego, pierwszy właściciel Grodkowa miał czwórkę dzieci. Zmarł 23 września 1874 roku w Grodkowie²¹. W księdze hipotecznej Grodkowa zapisano, iż w 1854 roku Ignacy Jakub nabył majątek ten za 222 tysiące złotych polskich od Kazimierza²².

Grodkowo przejął więc Ignacy Jakub. O nim wiemy również bardzo niewiele. Urodził się w 1799 r., ożenił się z Julianną z Kossobudzkich, która zmarła w grudniu 1838 roku. Następnie poślubił w 1845 r. Ludwikę de Spornville. Zmarł 28 lutego 1863 roku. Według informacji zawartych w *Ziemiach polskich XX wieku*, to właśnie Ignacy Jakub zbudował dworek w Grodkowie²³. Autorki *Katalogu zabytków sztuki w Polsce* podały informację, iż dwór został wzniesiony w połowie XIX wieku (czyli jak możemy przypuszczać z polecenia Kazimierza Romualda albo Ignacego Jakuba)²⁴. Warto tutaj

wspomnieć jeszcze o trzecim bracie – Piotrze (30.07.1798-10.06.1836). Pochodził z Kawęczyna. O ile trudno coś powiedzieć na temat wykształcenia jego rodzeństwa, o tyle z całą pewnością można stwierdzić, że Piotr był bardzo dobrze wyedukowany. Po skończeniu bowiem Liceum Warszawskiego (był wtedy pod opieką Mikołaja Chopina) przez rok studiował prawo na Uniwersytecie Warszawskim. W październiku 1818 roku został aplikantem w Komisji Województwa Mazowieckiego, gdzie dosłużył się stanowiska sekretarza generalnego, który to urząd piastował w latach 1832-1836²⁵. Z nekrologu zamieszczonego w „Kurierze Warszawskim” wiemy, iż był kawalerem Orderu św. Stanisława, a zmarł 10 czerwca 1836 roku „na łonie braterskim we wsi Grodkowo [...] w 38 roku życia”²⁶. Piotr jest najpewniej pierwszym, z wielu, w rodzinie Dziewanowskich prawnikiem (przynajmniej z wykształcenia). Po Ignacym Jakubie Grodkowo odziedziczył jego syn – Kazimierz. Postępowanie spadkowe odbyło się w lutym 1866 roku. Mniej więcej w tym czasie (w 1864 roku) majątek zmniejszył się o 12,5 włók w wyniku rozpoczętego wówczas w Królestwie Polskim uwłaszczenia chłopów²⁷.

Trzecim właścicielem dworu był Kazimierz Dziewanowski (1846-1886), o którym również zachowało się niewiele informacji. Stanisław Dziewanowski napisał w swojej pracy dyplomowej, iż w czasie gdy Kazimierz, czyli jego dziadek, zajmował się majątkiem, zintensyfikowano gospodarkę, m.in. dokonano wielu melioracji. Stanisław podkreślał również, że ziemię uprawiano bardzo starannie. Prowadzono również hodowlę owiec. Wszystko to podniosło kulturę gospodarczą majątku. Warto tutaj może dodać za Stanisławem, że Grodkowo posiadało pierwsze drewny w powiecie. Spore zmiany zaszły też w wielkości majątku, gdyż w 1870 roku Kazimierz dokupił pobliski folwark Bietkowice o powierzchni 16,5 włók. Dziesięć lat później folwark Dziewanowskiego zmalał o niecałe 1,5 włók, co było spowodowane uregulowaniem kwestii tzw. serwitutów²⁸. Kazimierz zmarł w 1886 roku.

W 1887 roku równe części spadku po ojcu otrzymało siedmioro dzieci. W 1899 roku Grodkowo kupiła za 28 050 rubli wdowa po zmarłym – Maria Lutoborska²⁹. W całym okresie 1886-1903 to ona właśnie zarządzała majątkiem i był to czas, jak twierdził Stanisław Dziewanowski, „zupełnego upadku gospodarstwa. Nieudolna gospodarka, duże wydatki pozagospodarcze, katastrofalny pożar w 1897, który strawił



Fot. 1. Kazimierz Ignacy, okres międzywojenny. Zbiory rodzinne

wszystkie budynki w Grodkowie z wyjątkiem mieszkalnych oraz całkowity zbiór zboża, wszystko to zmusiło właścicielkę do sprzedaży Bietkowic w 1901 r.”³⁰. Prawdopodobnie można wierzyć opinii Stanisława, który również zajmował się folwarkiem. W 1888 roku z majątku ubył kolejny kawałek ziemi na uregulowanie serwitutów – tym razem 2,5 włók³¹. Jeśli więc w międzyczasie nic się nie zmieniło, to po odjęciu obciążeń związanych z serwitutami i uwłaszczeniem, powierzchnia Grodkowa powinna wynieść 25 włók.

Lata 1903-1918

Sytuacja ekonomiczna majątku u progu XX wieku przedstawiała się nie najlepiej. W tym momencie nastąpiła kolejna zmiana własności. Nowym dziedzicem Grodkowa, a jak historia pokazała – zarazem ostatnim, został w 1903 roku Kazimierz Ignacy (1879-1942), syn poprzedniego właściciela (zob. fot. 1). Kazimierz Ignacy miał liczne rodzeństwo, o którym niestety w zasadzie niewiele wiadomo. Mogę więc jedynie zacytować fragment z przywoływanej już



Fot. 2. Zofia z Chrzanowskich Dziewanowska, początek XX wieku. Zbiory rodzinne

tutaj książki *Ziemiańscy polscy XX wieku*: „Jadwiga, zakonnica, Julia – niezamężna, Maria Karńska (1872-1960), Juliusz (1875-1911), Stefan (1875-1919) inż. [...], Dominik (1880-1962), ksiądz kanonik warszawski, prefekt gimnazjum im. Władysława IV w Warszawie”³². Po śmierci Stefana jego córkami – Marią, Kazimierą i Anną, opiekował się Kazimierz Ignacy.

Nowy właściciel Grodkowa również był prawnikiem (studia prawnicze skończył na Uniwersytecie Warszawskim). Odbył ponadto roczną praktykę rolniczą w majątku Nacpolsk w powiecie płońskim. W 1903 roku ożenił się z Zofią Chrzanowską, córką Stanisława Chrzanowskiego i Marii z Kicińskich, właścicieli majątku Tepiuków pod Hrubieszowem (zob. fot. 2).

Według opisu Stanisława Dziewanowskiego, od momentu nabycia Grodkowa przez jego ojca, Kazimierza Ignacego, „zaczyna się intensywna praca nad podniesieniem kultury i intensywności danego gospodarstwa. W 1907 roku została wybudowana gorzelnia za cenę 52 000 rubli, co stanowiło wówczas wartość około 12 włók dobrej ziemi. W 1909 r. został dokupiony przylegający do Grodkowa folwark Posażyn

o powierzchni 9 włók wraz z młynem parowym po 6 000 rubli włoka. Z tego w następnym roku odeszła jedna włoka na uregulowanie serwitutów³³. Od momentu, kiedy majątkiem zajął się Kazimierz Ignacy pojawiły się duże zmiany.

Patrząc na coraz lepszą sytuację w Grodkowie po 1903 roku, można było odnieść wrażenie, że rozpoczyna się spokojny okres. Nic bardziej mylnego. Pod koniec lipca 1914 roku wybuchła pierwsza wojna światowa, zwana później Wielką Wojną. Tym razem żaden z Dziewanowskich z Grodkowa nie walczył – stało się tak, ponieważ Kazimierz Ignacy był zbyt stary, jego synowie zaś zdecydowanie zbyt młodzi. Jednak to nie znaczy, że zawierucha ominęła majątek. Kazimierz współtworzył bowiem niepodległościową władzę oraz był zaangażowany w działalność społeczno-gospodarczą. W części z tych przedsięwzięć brała udział również jego żona.

Na początku pierwszej wojny światowej wojśka niemieckie poczyniły duże postępy na obu frontach. Ponieważ zaś linia obrony Cesarstwa Rosyjskiego przebiegała na Wiśle, tereny na zachód od rzeki zostały przez Rosjan stosunkowo wcześniej opuszczone. W miastach, z których wycofały się władze, zaczęły powstawać komitety obywatelskie. Staraty się one zapobiec anarchii oraz zajmowały się sprawami społeczno-gospodarczymi.

2 sierpnia władze rosyjskie opuściły Płock. Powstał Komitet Obywatelski Miejski, który miał za zadanie zapewnić porządek i bezpieczeństwo w mieście po wyjściu Rosjan. W połowie sierpnia 1914 roku do Płocka na krótko wkroczyły wojska niemieckie. Po powrocie władzy rosyjskiej Komitet Obywatelski zajął się działalnością społeczno-ekonomiczną, czyli zaopatrzeniem miasta, pośrednictwem w poszukiwaniu pracy, opieką nad biednymi itd.³⁴ Było to niezbędne, gdyż w wyniku rozmaitych braków oraz licznych rekwizycji na potrzeby wojska szerzyły się bieda i głód. W tym czasie w mieście powstały organizacje polskie – 12 września powstał np. Komitet Obywatelski Powiatowy, który zajmował się m.in. zaopatrzeniem ludności. Niedługo później (20 września) powstał Płocki Podkomitet Pomocy Sanitarnej. W listopadzie natomiast – w okresie, gdy do miasta znów na krótko weszli Niemcy, powstał Gubernialny Komitet Obywatelski o podobnych zadaniach do wcześniej wymienionych. Podlegał on Centralnemu Komitetowi Obywatelskiemu w Warszawie. Powołano również Komitety Obywatelskie Gminne. One także były odpowiedzialne za zapewnienie

bezpieczeństwa publicznego, pomoc w zaopatrzeniu ludności oraz za utrzymanie ciągłości życia gospodarczego. Ponadto powstały podkomitety sanitarne. Jednym ze sposobów przekonania ludności polskiej do wspierania Niemiec było pozwolenie na stworzenie polskiego samorządu – zmieniono strukturę powiatów oraz powołano sejmiki powiatowe.

Kazimierz Ignacy Dziewanowski w czasie wojny był zaangażowany w sprawy społeczno-gospodarcze. Wchodził w skład Podkomitetu Sanitarnego w Wyszogrodzie oraz prowadził jeden z komitetów obywatelskich gminnych. Jako jego przewodniczący, w kwietniu 1917 roku wszedł w skład zarządu Rady Opiekuńczej Miejskiej, która zajmowała się m.in. prowadzeniem schronisk dla dzieci. Od 1917 roku ziemianie powiatu płockiego dobrowolnie się opodatkowali na rzecz Powiatowej Rady Opiekuńczej oraz mieszkańców większych miast. Jedną z akcji takiego opodatkowywania się (pod nazwą „Wieś miastu”) zainicjował w 1918 roku właśnie Kazimierz Ignacy, jako przewodniczący Kółka Sąsiedzkiego Ziemian bodzanowsko-wyszogrodzkich. Kazimierz Ignacy przewodniczył również gminnej Komisji Szacunkowej Rolnej w Święcicach i Rembowie, która działała przy Płockim Okręgowym Towarzystwie Rolniczym. Komisje Szacunkowe działały w okresie 1915-1917 i zajmowały się oszacowaniem strat poniesionych przez mieszkańców wsi i miasteczek w czasie wojny³⁵.

Ponadto Kazimierz Ignacy działał w samorządzie lokalnym, można nawet powiedzieć, że przez pewien czas zajmował się polityką. Został mianowicie wybrany do sejmiku płockiego w czerwcu 1916 roku³⁶. We wspomnianym wcześniej kwestionariuszu, rozesłanym przez Tadeusza Świeckiego i Franciszka Wybultę do osób zaangażowanych w działalność na terenie Płocka i okolic, Kazimierz Ignacy wspominał m.in. pracę w sejmiku. Napisał: „Wkrótce po ukonstytuowaniu się sejmików powstała w Warszawie niezalegalizowana instytucja – zjazdy przedstawicieli sejmików powiatowych, odbywające się co miesiąc pod przewodnictwem prezesa Zygmunta Chrzanowskiego. Zjazdy te stały się istną akademią życia publicznego w ogóle, a samorządowego w szczególności i sprawiły, że ku zdumieniu okupantów, delegaci sejmików na owe zjazdy [z sejmiku płockiego – K. Dziewanowski – przyp. B.D.S.] stali się istotnymi przewodniczącymi sejmików. Członkowie w wilię oficjalnych posiedzeń zbierali się na poufne narady i tam z rzadką jednomyślnością przygotowywali uchwały, które były

solidarnie przyjmowane na posiedzeniach oficjalnych sejmików. W Płocku takie poufne zebrania odbywały się w Towarzystwie Rolniczym pod przewodnictwem K. Dziewanowskiego³⁷. Dziewanowski został więc nie tylko posłem, ale również reprezentantem całego powiatu i nieformalnym przewodniczącym sejmiku. Ponadto pracował w komisji finansowo-budżetowej sejmiku³⁸.

W sferze społecznej udzielała się również Zofia Dziewanowska. W lipcu 1916 roku powstała w Płocku Macierz Szkolna, która zajmowała się szeroko pojętą oświatą i miała cztery koła miejscowe. Jedno z nich mieściło się w Wyszogrodzie. Zofia Dziewanowska została wybrana w skład zarządu Macierzy Szkolnej w tym mieście, w momencie gdy był on organizowany w sierpniu 1917 roku³⁹.

Niedługo przed końcem wojny, przygotowywano się do przejścia kontroli nad terenami dotychczas zarządzanymi przez władzę niemiecką. W powiatach płockim, sierpskim oraz płońskim zajmował się tym Kazimierz Ignacy (jako nieformalny przewodniczący sejmiku powiatowego). Zwołana *ad hoc* Rada Powiatowa wybrała go na stanowisko komisarza rządu polskiego. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaaprobowало ten wybór i kilka dni przed wycofaniem się wojsk niemieckich (co nastąpiło 11 listopada 1918 roku) zawiadomiło go o nominacji. 10 listopada niemiecki naczelnik powiatu „zgodził się” dzień później przekazać władzę w polskie ręce. Od tego też momentu różne ośrodki próbowały przejąć władzę w mieście, m.in.: Rada Robotniczo-Żołnierska, Rada Miejska, Polska

Organizacja Wojskowa, powstała też niemiecka Rada Żołnierska. W takiej sytuacji do Płocka przybył Kazimierz Ignacy z Warszawy w celu objęcia stanowiska komisarza rządu polskiego na okręg obejmujący powiaty: płocki, płoński i sierpski. Dziewanowski uczestniczył w reorganizacji sejmiku oraz w przejmowaniu urzędów i kasy miejskiej (z 12 na 13 listopada 1914 r.). Było to tym trudniejsze, że z miasta ewakuowały się wcześniejsze władze okupacyjne, a nie było jeszcze policji ani stałego wojska. W pierwszej odezwie do mieszkańców Płocka (z 12 listopada) komisarz rządu odwoływał się do obywatelskich uczuć ludności, pisząc m.in.: „Odrzućmy na bok wewnętrzne waśnie i porachunki, stańmy mocno i zgodnie przy naszym Rządzie”⁴⁰. W kwestionariuszu odesłanym autorom cytowanej tutaj wielokrotnie książki – Tadeuszowi Świeckiemu i Franciszkowi Wybultowi, Kazimierz Ignacy opisał swoją pracę na stanowisku komisarza rządowego: „W czasie mojego czterotygodniowego urzędowania, pracując po 18 godzin dziennie, z konieczności organizowałem nie tylko władzę administracyjną, ale i skarbową i sądową, a mając wielogodzinne posiedzenia Wydziału Wykonawczego, do którego weszli przedstawiciele różnych sfer społecznych, musiałem i z cholerą walczyć [w Wyszogrodzie pojawiła się wówczas epidemia cholery - przyp. B.D.S.], i podatki ściągać, i wybory do Sejmiku i do Sejmu przygotowywać i być omnibusem do wszystkiego i dla wszystkich, którzy żądali ode mnie instrukcji, a nie przypuszczając, że ja sam muszę stwarzać, bo żadnych nie otrzymałem”⁴¹.



Fot. 3. Dwór w Grodkowie, okres międzywojenny. Zbiory rodzinne

Niestety w zasadzie nic nie wiadomo o stratach wsi i dworu w czasie wojny oraz w okresie zamętu panującego w pierwszych tygodniach pokoju. W pracy Świeckiego i Wybulta znajdujemy jedynie wzmiankę, iż wieś Grodkowo została poszkodowana⁴².

Dwudziestolecie międzywojenne

Po wojnie Kazimierz Ignacy Dziewanowski nadal działał publicznie. W styczniu 1919 roku wystartował w wyborach do Sejmu z listy Komitetu Chrześcijańsko-Narodowego, jednak bezskutecznie. Ponadto w okresie tym należał do zarządu oddziału powiatowego Płockiego Związku Ziemiaków⁴³.

Ponadto, jak wspominały Bronisława i Halina Dziewanowskie: „Był organizatorem samorządu powiatowego [...]. Przyczynił się do budowy i uruchomienia cukrowni w Małej Wsi i Borowiczkach w powiecie płockim. [...] Założył i prowadził przez ponad 25 lat (do wojny 1939) Koło Porad Sądzielskich na terenie Ziemi Wyszogrodzko-Bodzanowskiej; był prezesem Zrzeszenia Producentów Spirytusu, następnie wiceprezesem Polskiego Zrzeszenia Producentów Spirytusu. Odznaczony Orderem *Polonia Restituta* za pracę społeczną”⁴⁴. Zajmował się również działalnością polityczną (w 1926 roku był członkiem Wydziału Powiatowego⁴⁵). Po zakończeniu wojny mógł się też wreszcie poświęcić rozbudowie Grodkowa, choć w czasie moich rozmów zarówno z mieszkańcami wsi, jak i z rodziną twierdzono, że to Zofia przede wszystkim zarządzała majątkiem. Trudno powiedzieć dzisiaj, jak to wyglądało, natomiast faktem jest, iż pochodziła ona z bardzo bogatej rodziny i mogła finansowo wesprzeć odbudowę Grodkowa (po zniszczeniach z przełomu wieków). Kontynuował też działalność w Związku Ziemiaków oraz był członkiem rady Banku Związku Ziemiaków⁴⁶.

Jak to już zostało powiedziane, żona Kazimierza Ignacego – Zofia, angażowała się w liczne przedsięwzięcia lokalne. Działała m.in. w Radzie Naczelnej Zjednoczenia Ziemiaków Polskich. Ponadto była przewodniczącą Koła Ziemiaków powiatu płocko-zakroczymskiego oraz Towarzystwa Gospodyń Wiejskich powiatu płockiego, jak również podobnego Towarzystwa w Żukowie. Tak samo jak mąż zaangażowała się w działalność katolicką - przewodniczyła Dekanalnej Akcji Katolickiej w Wyszogrodzie⁴⁷. Brała też czynny udział w pracach Związku Ludowo-Narodowego⁴⁸.

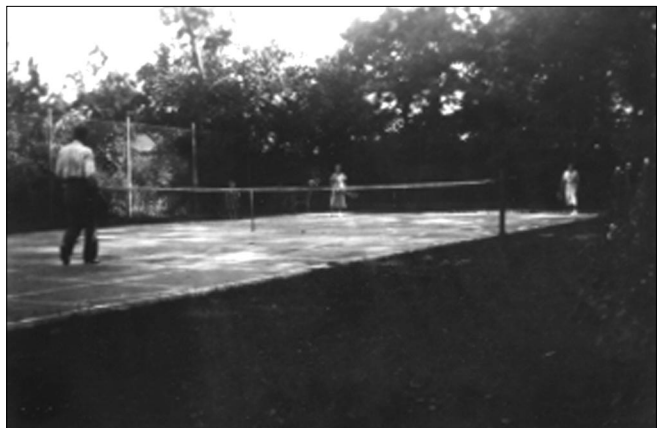


Fot. 4. Kazimierz Ignacy z psem Ditto przed gankiem w Grodkowie, jesień 1935. Zbiory rodzinne

Na podstawie wspomnień oraz zachowanych zdjęć można starać się odtworzyć wygląd dworu w Grodkowie i jego otoczenia. Aby dotrzeć do dworu należało skręcić w prawo z szosy wiodącej z Rębowa do Płońska, w wybrukowaną aleję akacjową. Po kilkuset metrach droga się rozchodziła – w prawo skręcało się do gorzelni, w lewo zaś do dworu. Niedaleko stała też elektrownia wodna, dzięki której dwór posiadał oświetlenie elektryczne. Do dworu wjeżdżało się przez żelazną, zdobioną bramę. Dalej znajdował się okrągły klomb, który objeżdżano piaszczystą drogą. Za tym klombem stał dwór z otynkowanej cegły na kamiennej podmurówce, składający się z dwóch części. Lewa była parterowa, zbudowana w połowie XIX wieku na planie wydłużonego prostokąta, prawa jednopiętrowa, na planie zbliżonym do kwadratu, została zbudowana najprawdopodobniej w latach 20. następnego stulecia. Po lewej stronie starszej, niższej części znajdowała się obłożona bluszczem weranda (zob. fot. 5). Przed wejściem do dworu znajdował się niewielki murowany ganek. Tył budynku stał na skraju pagórka, poniżej którego były dwa stawy.



Fot. 5. Dwór w Grodkowie od strony werandy, lata trzydzieste. Zbiory rodzinne



Fot. 6. Kort tenisowy. Zbiory rodzinne

Za dworem znajdowała się dwupiętrowa, murowana oficyna. Dwór otoczony był parkiem krajobrazowym z drugiej połowy XIX wieku, po lewej zaś stronie dworu dodatkowo znajdował się ogród kwiatowy. Po prawej stronie budynku, na wysokości wspomnianego klombu, zbudowano kort tenisowy (zob. fot. 6).

Majątek Dziewanowskich w okresie międzywojennym składał się z trzech folwarków: Grodkowa (477,9 ha), Bietkowic (254,7 ha) oraz Sobanic (484,5 ha). Bietkowice zostały więc najprawdopodobniej odkupione po sprzedaży sprzed 30 lat. W sumie więc powierzchnia majątku wynosiła około 1217 ha. Z tego ziemia uprawna stanowiła (średnio na całym obszarze) 82,3%⁴⁹. Prowadzono tam uprawy, hodowlę oraz gorzelnię. Nie wchodząc w szczegóły, warto tu jednak przedstawić główne pozycje z bilansu całego majątku w okresie od lipca 1928 do lipca 1929 roku. W skali całego przychodu wynoszącego 475 tys. złotych, najważniejszą pozycję stanowiła pszenica (ponad 115 tys. zł), buraki (około 105 tys. zł), spirytus (87,3 tys. zł), owies (35,5 tys. zł), bydło opasowe (35 tys. zł), żyto (28,3 tys. zł) oraz mleko (22,5 tys. zł). Dochód netto wynosił 236,5 tys. zł⁵⁰. Jeśli zaś idzie o sytuację finansową rodziny,



Fot. 7. Żniwa. Zbiory rodzinne



Fot. 8. Kazimierz Dziewanowski (1905-1939). Zbiory rodzinne

to z badań Wojciecha Roszkowskiego wynika, że Kazimierz Dziewanowski pod względem wielkości kapitału (18,4 mln złotych), znajdował się na 45 miejscu wśród tzw. oligarchii ziemianско-przemysłowej Polski⁵¹. Przy czym majątek ten pochodził, jak sądzę, nie tylko z dochodów folwarku, ale też np. z pracy w banku.

Kazimierz Ignacy i Zofia Dziewanowscy mieli siódmkę dzieci. Kazimierz i Jerzy zmarli w dzieciństwie (w 1904 i 1913 roku). Najstarszy był drugi Kazimierz (1.06.1905-08.09.1939). Kazimierz był absolwentem Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie oraz Wyższej Szkoły Rolniczej w Gembloux w Belgii⁵². W 1929 roku ożenił się z Krystyną Rosé. Pracował w Warszawie na stanowisku wicedyrektora w Zrzeszeniu Producentów Spirytusu. Kolejny był Jan (9.03.1907-17.06.1989). Ukończył Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego oraz École des Sciences Politiques w Paryżu. Na Sorbonie uzyskał tytuł doktora prawa międzynarodowego. W 1934 roku ożenił się z Jadwigą Mazaraki. Po studiach pracował w oddziale Banku Polskiego w Gnieźnie, a następnie w Banku Polskim w Warszawie i w końcu w Wydziale Ekonomicznym



Fot. 9. Od lewej: Tadeusz, Maria Chrzanowska z Kicińskich, Stanisław, Jan, francuska nauczycielka i Kazimierz w Pradze w 1915 roku. Zbiory rodzinne

Prezydium Rady Ministrów. Mieszkał wraz z rodziną na ulicy Koszykowej w Warszawie. Trzeci syn – Stanisław⁵³ (30.11.1908-18.09.1939) był absolwentem Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie (to właśnie jego praca dyplomowa była tutaj wielokrotnie cytowana i jest nieocenionym źródłem wiedzy o majątku). Zarządzał trzema folwarkami Dziewanowskich – Grodkowem, Sobanicami i Bietkowicami. W 1935 roku ożenił się z Danutą Mieczkowską



Fot. 10. Od lewej: Halina, Kazimierz Ignacy, Tadeusz i mały Andrzej w Sobanicach, lato 1937 roku. Zbiory rodzinne



Fot. 11. Halina Dziewanowska przed dworem w Grodkowie. Zbiory rodzinne

z Dzierżanowa (majątek położony niedaleko Grodkowa). Po ślubie zamieszkali w Bietkowicach. Najmłodszym synem był Tadeusz (28.09.1911-22.02.1975). Ukończył Szkołę Główną Handlową w Warszawie i kursy Turnau'a we Lwowie. Pomagał bratu Stanisławowi zarządzać majątkiem rodzinnym, a od 1936 roku mieszkał w Sobanicach (zob. fot. 10). Najmłodszą z całego rodzeństwa była Halina (30.10.1916-13.05.1995). Ukończyła gimnazjum humanistyczne im. Cecylii Plater-Zyberkówny w Warszawie, roczny kurs w Szkole Gospodarstwa Wiejskiego w Chyliczkach oraz Kursy Handlowe i Buchalteryjne Chankowskiego w Warszawie. W roku 1935/36 uczyła się języków obcych oraz historii sztuki w Rzymie, skąd wróciła do Grodkowa. Tam też zastała ją wojna⁵⁴.

Dруга wojna światowa

O ile pierwsza wojna światowa w zasadzie nie dotknęła dworu w Grodkowie oraz jego mieszkańców, to następna wojna okazała się końcem ich świata. We wrześniu 1939 roku



Fot. 12. Od lewej: Kazimierz, Jan z żoną Jadwigą z Mazarakich, Benon Lisowski (?), Maria Dziewanowska (córka Stefana), Kazimierz Ignacy, Tadeusz i Stanisław. Zbiory rodzinne

zmobilizowani zostali Kazimierz, Stanisław i Jan. Najmłodszy Tadeusz był zwolniony ze służby ze względu na wadę wzroku, mimo to zaciągnął się do wojska. Tak więc we dworze zostały tylko panie, dzieci oraz Kazimierz Ignacy. Syn Najstarszego z braci – Kazimierza, tak wspominał w jednej ze swoich książek tamtą jesień: „Ułani, białe róże, wrzesień. Mój ojciec, który został przy drodze pod Cyrusową Wolą. [...] Wiele było tragicznych miesięcy w dziejach Polski, był listopad, i styczeń, i sierpień, i marzec, ale wrzesień był tragedią największą.”⁵⁵. Kazimierz był podporucznikiem i oficerem informacji w 36. pułku piechoty Legii Akademickiej⁵⁶. Zginął 8 września pod Cyrusową Wolą niedaleko Łodzi. Podobno zgłosił się do przewiezienia rozkazu, gdyż umiał jeździć na motocyklu. Jego brat – Stanisław, był oficerem rezerwy 1. Pułku Szwoleżów im. Józefa Piłsudskiego. Poległ 18 września w obronie Modlina⁵⁷. Zbigniew Mieczkowski, brat Danuty – żony Stanisława, tak to wspominał: „Staś [...] został odkomenderowany na dowódcę konnego plutonu zwiadu w Dywizji Piechoty w składzie Armii Modlin, powstrzymującej uderzenie niemieckie z Prus na Mławę. [...] piechota niemiecka nacierająca o świcie dnia 18 września wzdłuż rzeki Bug zostawiła jako swe ubezpieczenie drużynę karabinów maszynowych. Niemcy zaskoczyli oddziały pierwszej polskiej linii, które opuściły stanowiska. Staś ze swym spieszonym plutonem i wycofującymi się żołnierzami, których sobie podporządkował, odrzucił Niemców, ale nie poprzestając na tym sukcesie, nacierał dalej. Wtedy natknął się na owe karabiny maszynowe, dostając całą serię w pierś”⁵⁸. Działo się to niedaleko folwarku Góra nad Narwią. Tam też został on pochowany. Potem ekshumowano go i przeniesiono do rodzinnego grobu w Rębowie (podobnie



Fot. 13. Stanisław Dziewanowski. Zbiory rodzinne

zresztą jak jego brata – Kazimierza, który zginął pod Łodzią)⁵⁹. Został dwukrotnie odznaczony Krzyżem Virtuti Militari. Jan natomiast po zakończeniu działań wojennych przedostał się przez Litwę do Francji, a stamtąd do Anglii. Tam zaczął pracować jako zegarmistrz. Najmłodszy z braci – Tadeusz, dostał się do niewoli i „wywieziony do obozu w Prusach został przydzielony do pracy u bauera we wsi pod Grunwaldem. W marcu 1940 uciekł z niewoli i dotarł do Warszawy, gdzie przyjął nazwisko matki [Chrzanowski – przyp. B.D.S.]. Po krótkotrwałej pracy w siedleckim, objął administrację majątkiem Krubice (sochaczewskie) należącym do pana Kondratowicza. Stamtąd 1 sierpnia 1944 roku jako żołnierz AK wyruszył do Kampinosu, gdzie walczył do momentu kapitulacji Powstania Warszawskiego”⁶⁰. Miał pseudonim „Zemsta”.

Ostatecznie nawet spokojne dotychczas Grodkowo przestało chronić – Kazimierz Ignacy został aresztowany przez Gestapo 24 lutego 1940 roku, podobno jako pierwszy z ziemian w powiecie płońskim⁶¹. Zbigniew Mieczkowski w swoim pamiętniku wspominał, że aresztowano go po tym, jak kilka dni wcześniej odbył się pogrzeb jego syna – Stanisława, który zmienił się w wielką manifestację patriotyczną⁶². Niestety nie udało

mi się potwierdzić tej informacji. W tym też okresie Niemcy wyrzucili z majątku całą rodzinę. Zofia Dziewanowska wraz z dziećmi uciekła do Warszawy – do mieszkania syna – Kazimierza, który zginął pod Cyrusową Wolą. Mieszkanie to mieściło się na ulicy Langiewicza.

Po aresztowaniu, Kazimierz Ignacy był więziony w Płocku, potem w Działdowie, a następnie w obozie koncentracyjnym w Dachau, skąd według wspomnień rodzinnych wywieziono go do Mauthausen-Gusen i znowu do Dachau, gdzie podobno zginął⁶³. Miejsce jego śmierci jest ponadto potwierdzone aktem zgonu wystawionym przez obóz w Dachau 17 marca 1942 roku. Dokument stwierdza, iż Kazimierz zmarł (sic!) w Dachau 27 stycznia 1942 roku. Dopiero w 2001 roku Rodzina została poinformowana, że Kazimierz Dziewanowski nie zginął w Dachau, lecz w Austrii. Według danych muzeum obozu w Dachau, został przywieziony do Dachau 19 kwietnia 1940 roku. 5 czerwca tego samego roku przetransportowano go do obozu koncentracyjnego Neuengamme pod Hamburgiem, jednak już 15 sierpnia 1940 roku dostał się znowu do Dachau. Stamtąd 19 stycznia 1942 wywieziono go wraz z tzw. transportem inwalidów do zamku Hartheim koło Linzu w Austrii, gdzie został zagazowany⁶⁴.

Dwór został przejęty przez Komisarjat Rzeszy w celu „wzmocnienia narodu niemieckiego”⁶⁵. Mieszkańcy Grodkowa wspominają, że do dworu przyjechało dwóch zarządców niemieckich. Początkowo ponoć Grodkowem zarządzał wojskowy. Gorzelnią miał natomiast kierować drugi zarządca. Byli to niejacy Weber i Werner. Niestety moi rozmówcy nie byli zgodni co do tego, który z panów czym kierował. Sprawdzenie tego wymaga dalszych badań.

W tym czasie reszta rodziny, która uciekła z dworu, mieszkała w Warszawie. Halina pracowała w tym czasie w firmie „K. Rudzki”. Jadwiga – żona Jana z małymi Bogdanem i Romanem mieszkała w swoim przedwojennym mieszkaniu na ulicy Koszykowej. Jednak na początku 1940 roku zostali wysiedleni, a ich mieszkanie zajęło Gestapo. W czasie okupacji mały Kazimierz (syn Krystyny Rosé oraz Kazimierza, który zginął pod Łodzią) po skończeniu szkoły podstawowej uczęszczał na tajne komplety do gimnazjum im. J. Zamojskiego. Przed Powstaniem Warszawskim, wszyscy przenieśli się do Konstancina, w którym mieszkali w dwóch willach jeszcze jakiś czas po wojnie. W czasie Powstania spaliło się mieszkanie Kazimierza na ulicy Langiewicza, a wraz z nim, jak wspomina rodzina, spłonęły wszystkie dokumenty



Fot. 14. Danuta z Mieczkowskich Dziewanowska. Zbiory rodzinne

rodzinne oraz order Legii Honorowej nadany Janowi Nepomucenowi przez Napoleona. W Powstaniu walczyła wdowa po Stanisławie – Danuta, była łączniczką w zgrupowaniu Harnasia. Została ranna i odznaczono ją Krzyżem Walecznych.

Okres powojenny

Po wojnie Grodkowo zostało znacjonalizowane i rodzina Dziewanowskich już tam nie wróciła. Zofia Dziewanowska – wdowa po ostatnim właścicielu majątku, dalej mieszkała w Konstancinie z wdową po swoim najstarszym synu, również Kazimierz – Krystyną z domu Rosé oraz jej dziećmi – Kazimierzem i młodszym Andrzejem⁶⁶.

Jan pozostał w Wielkiej Brytanii, gdzie do końca życia pracował jako zegarmistrz. Był zapewne jedynym na świecie przedstawicielem tej trudnej profesji, który legitymował się dyplomem doktora Sorbony. Był ponadto bardzo aktywny w dziedzinie sztuki – pisał, malował, a pod koniec życia rozpoczął naukę gry na fortepianie! Zmarł w Leicester w Anglii. Miał dwóch synów Bogdana (ur. 27.06.1935) i Romana (ur. 26.11.1936). O ile po wojnie Jan mieszkał w Anglii, o tyle jego dzieci wraz z żoną pozostały w Polsce. Dopiero w 1957 roku synowie

mogli pojechać na trzy miesiące do ojca, w ramach akcji łączenia rodzin. Do Polski już jednak nie wrócili. Jadwidze udało się dołączyć do męża i synów w Anglii dopiero w 1963 roku. Starszy z braci – Bogdan, ukończył inżynierię lądową na Uniwersytecie Wiktorii w Manchester. Pracował m.in. w Londynie i w Dubaju w biurach projektowych i nadzoru budowlanego. Po powrocie do Polski pracował w Gospodarstwie pomocniczym przy Kancelarii Premiera Rady Ministrów. Ożenił się z prawniczką Henryka Sienkiewicza – Hanną Marzec. Mieszkają w Oblęgorku, blisko muzeum Sienkiewicza. Roman skończył studia medyczne w Guy's Hospital w Londynie i pracował jako lekarz. Obecnie jest na emeryturze i mieszka z rodziną w Leicester w Anglii.

Jak już wspomniano, Stanisław zginął pod Modlinem. Pozostawił żonę Danutę i nienarodzoną jeszcze córkę Zosię (ur. 17.11.1939). Po wojnie Zofia ukończyła studia na Akademii Medycznej w Warszawie, a następnie doktoryzowała się w Polskiej Akademii Nauk. Niedługo później wyjechała z Polski, najpierw do Anglii (1971 r.) a w 1973 roku do Stanów Zjednoczonych. Była wiceprezydentem Badań Klinicznych koncernu Hoffmann La Roche, odpowiedzialnym za rozwój nowych leków oraz profesorem medycyny i psychiatrii w Szkole Medycznej Uniwersytetu Cornell w Nowym Jorku. Do tej pory pracuje naukowo w działach klinicznych firm biofarmaceutycznych.

Tadeusz po wojnie zamieszkał z rodziną w Otwocku. W 1945 roku wziął ślub z Bronisławą Hłasko. Najpierw pracował w centrali Materiałów Budowlanych w Lublinie i w Warszawie, następnie w latach 50. w Przedsiębiorstwie Robót Kolejowych. W 1964 roku przeniósł się do Instytutu Badań Jądrowych w Świerku. Po wojnie był dwukrotnie aresztowany przez UB – w 1945 roku w wyniku donosu „kolegi z Kampinosu” (był przetrzymywany w Podkowie Leśnej) oraz w 1948 roku, jako oskarżony o sabotaż. Za drugim razem znalazł się w aresztach śledczych przy ul. Cyryla i Metodego oraz przy ul. 11 listopada w Warszawie. Na koniec przebywał w więzieniu na Gęsiówce. W sumie trwało to 16 miesięcy. Tadeusz miał synów bliźniaków (ur. 10.04.1952). Stanisław ukończył Politechnikę Warszawską jako magister inżynier mechanik. Najpierw był zatrudniony w Instytucie Przemysłowym Maszyn Budowlanych, potem był ekspertem ONZ w Bagdadzie ds. komputeryzacji, a następnie pracował w firmach prywatnych. Ożenił się z Hanną Filak. Jego brat – Wojciech,

ukończył Wydział Matematyki na Uniwersytecie Warszawskim. Został na uczelni i pracował jako asystent. Od 1983 roku był nauczycielem matematyki w liceum w Otwocku. Od 1991 roku jest dyrektorem tej szkoły. W 1998 roku został radnym. W latach 2002-2006 był wiceprzewodniczącym Rady Miasta Otwock.

Ostatnią z rodzeństwa urodzonego w Grodkowie była Halina. Po wojnie pracowała w UNRRA (Organizacja Narodów Zjednoczonych do Spraw Pomocy i Odbudowy) i organizacjach z nią związanych, później zaś w Centrali Handlu Zagranicznego „Animex”.

Krystyna Dziewanowska z domu Rosé miała dwóch synów. Starszy – Kazimierz (7.11.1930-20.08.1998), skończył po wojnie liceum im. T. Reytana w Skolimowie, i rozpoczął studia na anglistyce na Uniwersytecie Warszawskim. Jednak w roku 1950 zmienił kierunek i w efekcie ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Warszawskim. Przede wszystkim jednak pisał. Swoje pierwsze teksty publikował, będąc jeszcze w liceum, w 1946 roku – pisał dla krakowskiego tygodnika „Młoda Rzeczpospolita”. Było to niezbędne, gdyż 16-letni wówczas Kazimierz, najstarszy mężczyzna w domu, musiał zacząć zarabiać na życie, gdyż jego matka (Krystyna Rosé) została aresztowana i spędziła wiele miesięcy w więzieniu. Pismo to zostało jednak dość szybko zlikwidowane. W 1948 roku rozpoczął pracę w „Nowej Wsi”. W 1955 roku przyjęto go do tygodnika „Świat”. Był tam najpierw reporterem, potem publicystą. W latach 50. zajmował się reportażem krajowym. Efektem był wydany w 1957 roku wybór jego reportaży, a zarazem debiut książkowy, pod znamienym tytułem *Świadek w kraju Kafki*, w których mówi m.in. o przełomie Października 1956 roku. W latach 60. zajął się sprawami międzynarodowymi, które zawsze były jego pasją. A nie było to wówczas sprawą łatwą. Dziennikarskie wyjazdy do krajów zachodnich reglamentowano. Skupił więc swoje zainteresowanie na krajach Trzeciego Świata, a zwłaszcza Bliskiego Wschodu⁶⁷. Po wielu latach wiedza o nich dała podstawę do napisania *Brzemienia białego człowieka*⁶⁸, czyli reporterskiej opowieści o dziejach powstania i rozkwicie imperium brytyjskiego. Książkę tę uważał za jedną ze swoich najważniejszych i myślał o przygotowaniu jej trzeciego tomu.

Od 1968 roku pisał w „Życiu Warszawy”. Jednak ze względu na to, że nie bał się mówić tego, co myślał o ówczesnej sytuacji politycznej w Polsce (wydarzenia z marca 1968 roku),



Fot. 15. Krystyna z domu Rosé Dziewanowska. Zbiory rodzinne

utracił możliwość wyjazdów za granicę (a zajmował się wtedy właśnie tematyką zagraniczną). Na wyjazdy pozwolono mu dopiero po 1970 roku. Pracę straciła wtedy również jego żona – Honorata. Ponieważ nie był w stanie współpracować z nowym kierownictwem „Życia Warszawy”, w 1974 roku przeniósł się do „Literatury”. Jednak i tam wkrótce doszło do politycznych zmian, a Dziewanowski utracił tym razem możliwość wyjazdów za granicę na dłużej – zmieniło się to dopiero w 1980 roku. Nieco wcześniej – w 1978 roku, wybrano go, za prezesury Jarosława Iwaszkiewicza, do Zarządu Głównego i Prezydium Związku Literatów Polskich (ZLP).

W latach 60. i 70. był zaangażowany w działalność opozycyjną. Pisał do „Biuletynu Informacyjnego KOR”. Był też jednym z założycieli Konwersatorium „Doświadczenie i Przyszłość” (DiP), w którym zgromadziły się osoby ze środowisk naukowych, literackich, artystycznych i dziennikarskich. Podjęły one próbę analizy kryzysowej sytuacji w kraju i znalezienia środków zaradczych. Mimo zakazu działania, Konwersatorium wydało trzy raporty o stanie państwa (ostatni już podczas stanu wojennego), których Dziewanowski był współautorem i sygnatariuszem.

W sierpniu 1980 roku został wystany przez Konwersatorium do strajkujących w Stoczni Gdańskiej. W tym samym roku wstąpił też do NSZZ „Solidarność”. W 1981 roku pracował w tygodniku „Solidarność”, gdzie był zastępcą redaktora naczelnego, Tadeusza Mazowieckiego. Był członkiem pierwszego zespołu Tygodnika, zespołu, który to pismo tworzył i uruchomił. W Tygodniku pracowała również, jako korektor, jego córka – Krystyna. Uczestniczył w tym czasie również w organizacji Komitetu Porozumiewawczego Stowarzyszeń Twórczych i Naukowych (był w jego sekretariacie). Ponadto brał udział w przygotowaniu Kongresu Kultury Polskiej (przerwanego przez stan wojenny), którego był rzecznikiem prasowym. Wtedy został też ponownie wybrany do Zarządu Głównego i Prezydium ZLP. Po 13 grudnia 1981 roku nie poddał się weryfikacji i został wyrzucony z redakcji „Literatury”. Jednak ku jego zdziwieniu nie został internowany. Dostał zakaz pracy we wszelkiej prasie państwowej. Dlatego też, szukając możliwości zarobku, zrobił kurs pszczelarski oraz zaczął publikować w podziemiu. Pisał m.in. pod pseudonimem Karol Grodkowski, np. w piśmie „21”, którego był współzałożycielem. Podjął wtedy też współpracę z pismami katolickimi, m.in. z „Tygodnikiem Powszechnym” i „Przeglądem Powszechnym”. W czasie stanu wojennego urządził w swoim mieszkaniu (razem z żoną – Honoratą) spotkania muzyczne nazwane przez niego Małą Filharmonią Żoliborską.

W latach 80. pisał teksty będące refleksją dotyczącą polityki, filozofii i historii, w których poczesne miejsce znalazła kwestia urzędzenia sprawiedliwych i suwerennych rządów w Polsce. W wielu publikacjach widać wyraźny wpływ dramatycznych wydarzeń z II wojny światowej, kiedy to stracił ojca, stryja, dziadka i dom rodzinny. Fakt ten był bardzo ważny w jego stosunku do życia i w jego pisaniu o sprawach kraju⁶⁹. Zapewne te właśnie przeżycia sprawiły, że wiele uwagi poświęcał w swoich tekstach analizie zjawiska totalitaryzmu w XX wieku. Od 1988 roku był członkiem Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie. W czasie obrad Okrągłego Stołu (6 lutego-5 kwietnia 1989 r.) pracował w podzespolu ds. środków masowego przekazu z ramienia „Solidarności” (fot. 16).

Jako ekspert od spraw międzynarodowych, napisał słynne przemówienie Lecha Wałęsy, rozpoczynające się od słów „My Naród”, które przyszły prezydent wygłosił w listopadzie 1989 roku przed potężnymi izbami Kongresu USA.

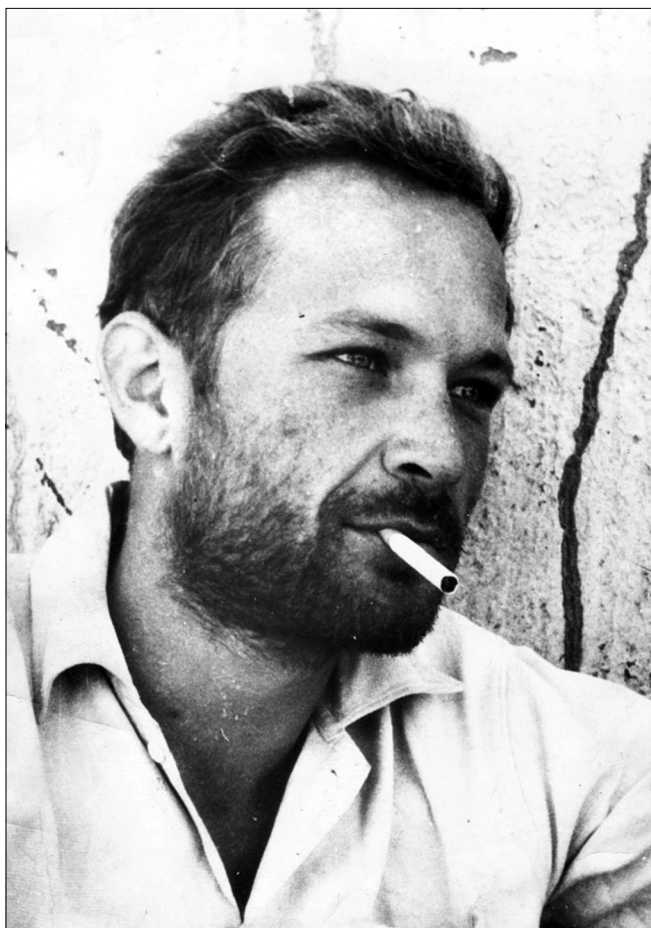


Fot. 16. Ambasador Kazimierz Dziewanowski. Zbiory rodzinne

W 1990 roku pierwszy rząd demokratycznej RP powołał go na stanowisko ambasadora Polski w USA. Funkcję tę pełnił w latach 1990-1993. Po powrocie zebrał wiele bardzo pozytywnych opinii o swoich dokonaniach. Był bowiem tym, który zapoczątkował nowe stosunki polsko-amerykańskie. Zbigniew Brzeziński napisał po jego śmierci: „Odegrał znaczącą rolę jako architekt strategicznego partnerstwa pomiędzy Ameryką a Polską i jako jeden z najwcześniejszych inicjatorów wejścia Polski do NATO”⁷⁰. Jan Nowak Jeziorański natomiast stwierdził: „Niestrudzonym i skutecznym zabiegom Dziewanowskiego, a także sympatii, jaką budził swoją osobą w amerykańskich kołach rządowych i parlamentarnych, należy zawdzięczać, że administracja George'a Busha objęła wiodącą rolę w organizowaniu tej pomocy [dla Polski – przyp. B.D.S.] i redukcji polskiego zadłużenia w skali światowej”⁷¹.

Po powrocie z USA pracował w „Rzeczpospolitej”. Wtedy też napisał swoją ostatnią książkę – *Polityka w sercu Europy*. Porusza ona najważniejsze kwestie polskiej polityki zagranicznej i jest politycznym testamentem autora.

Był laureatem wielu nagród: PEN-Clubu, „Solidarności”, Klubu Publicystów Międzynarodowych (1966, 1977), tygodnika „Odra”,



Fot. 17. Andrzej Dziewanowski. Zbiory rodzinne

a pośmiertnie otrzymał nagrodę specjalną im. Dariusza Fikusa. Był ponadto doktorem *honoris causa* uniwersytetu w Colorado Springs w USA. Od 2002 r. Ambasada RP w Waszyngtonie, Polski Instytut Naukowy w Stanach Zjednoczonych oraz dziennik „Rzeczpospolita” przyznają nagrodę im. Kazimierza Dziewanowskiego za najlepsze badania i prace dotyczące polskiej kultury i literatury. Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich przyznaje zaś corocznie nagrodę imienia Dziewanowskiego dla publicystów zajmujących się tematyką międzynarodową.

Poza ukochanym pisaniem, Kazimierz Dziewanowski uwielbiał też stolarkę. Najlepiej czuł się w wybudowanej przez siebie chatupie na Mazurach, którym poświęcił książkę *Zapowiada się ostra zima*. Wiele podróżował – do Indii, Pakistanu, Japonii, Egiptu, Sudanu, Grecji, Hiszpanii itd. Jednak zawsze wracał do swojego zakątka w Puszczy Piskiej⁷².

Młodszy brat Kazimierza – Andrzej (10.11.1934-8.12.1984), studiował na Politechnice Warszawskiej. Był fotografikiem. Pracował na Akademii Teologii Katolickiej (ATK). Trzy lata spędził na wykopaliskach wraz z ekipą profesora Kazimierza Michałowskiego w Egipcie i Sudanie. Wydał wiele albumów ze zdjęciami



Fot. 18. Gorzelnia w Grodkowie, stan obecny. Fot. B. Dziewanowski-Stefańczyk

zabytków starożytnych (m.in. Korynt i Argolida, Palmyra, Pompeje, Teby).

Jak już wcześniej powiedziano, majątek Dziewanowskich znacjonalizowano w całości po zakończeniu wojny. Niestety w trakcie dotychczasowych badań nie udało mi się dotrzeć do szczegółowych informacji o powojennych losach majątku. Początkowo była tam szkoła. Następnie Grodkowo zostało włączone do PGR Dzierżanowo. W tym miejscu warto przytoczyć fragment książki Kazimierza Dziewanowskiego pt. *Zapowiada się ostra zima*. Autor opisuje w nim między innymi swoją wizytę z matką (Krystyną Rosé) w Grodkowie po dwudziestu trzech latach od ucieczki stamtąd. Kazimierz Dziewanowski wspominał: „W głębi zasłoniętej alei, w zupełnej czerni przemykamy się jak złodzieje, choć niczegoś nie ukradli ani nie wracamy, aby cokolwiek odebrać. A jednak wracamy. Nie mamy do tego prawa i czujemy się winni. Nie powinniśmy się tu pokazywać ani w dzień, ani w nocy.



Fot. 19. Pozostałości starej części dworu w Grodkowie od strony ganku, stan obecny. Fot. B. Dziewanowski-Stefańczyk



Fot. 20. Dwór w Grodkowie, stan obecny. Fot. B. Dziewanowski-Stefańczyk

Oto jest [...] druga aleja. Brama otwarta, w głębi, za podjazdem błyszczy światło. Wiem, że pali się ono w pokoju jadalnym. Nikt nie czeka na nas z kolacją. Nikt nie powinien się nawet domyślać, że wróciliśmy, że jesteśmy w ogrodzie, że przeszliśmy przez bramę i patrzymy na dom, który jest taki sam, jak w nie powiązanych obrazach fotoplastykonu wywiezionego stąd przez dziewięcioletniego chłopca. Nie będziemy zaglądali przez okno. Gdybyśmy to zrobili, ludzie siedzący w środku ujrzeliby zza szyby dwie twarze upiórów, które wróciły. Jesteśmy upiorami, lecz nikogo nie chcemy przstraszyć. Dwa taktowne upiory ze świadomością, że powrót tutaj nie jest w porządku wobec ludzi, którzy siedzą w naszym pokoju jadalnym. Za chwilę przepadniemy na następne dwadzieścia trzy lata albo na zawsze. Jak wszystkie upiory nic nie chcemy, prócz jednego: jeszcze raz zobaczyć. Dlatego przeszliśmy przez bramę. Chytkiem, pod drzewami obchodzimy podjazd i oto jesteśmy już pod domem. Jest taki sam jak wtedy. Oddaliliśmy się od niego o pięć lat wojny i kilkanaście lat pokoju innego niż ten, który tu wtedy panował. Dom wciąż jest, choć nie ma połowy jego ówczesnych mieszkańców. [...]

– Szkoła – mówi matka – jak to dobrze. A tam pewnie mieszkają nauczyciele. [...] Drzwi otworzy się i na ganku stanęło troje dzieci. [...]

– Dzieci – mówi matka – To tutaj jest teraz szkoła? A wy też do niej chodzicie? [...]

– Uczymy się, a po co pani pyta?

– Nic, tak chciałam wiedzieć – odpowiada matka. To dobrze, dodaje.

– Wcale niedobrze – mówi chłopiec. Co to za szkoła? To kurnik, a nie szkoła! Pomieścić się nie można...¹⁷³.

W 1995 roku w „Gazecie Wyborczej” ukazał się artykuł o wiele mówiącym tytule „Gródkowa kończy żywot”. Autorzy tekstu napisali: „Do Gródkowa przyjechaliśmy za późno. Dwór jest w agonii. Pozbawiony dachu, ze zburzonymi ścianami działowymi, straszy pustymi oczodołami okien. Ocalała nowsza piętrowa część dworu, do niedawna użytkowana przez biura miejscowego PGR-u i dotąd częściowo zamieszkała”⁷⁴. Wtedy stały jeszcze ściany,

widać było, że te ruiny to czyjś dawny dom. Dzisiaj starsza część znikła i nic już nie zostało oprócz fundamentów... W gęstwinie krzaków stoi tylko resztką ściany, widać schodki ganku i bezkształtne rumowisko. Nawet cegły „jakoś” znikły. Druga część dworu ma zamurowane okna i drzwi i czeka. Pozostałe zabudowania (poza gorzelnią, która sprzedana nadal pracuje) są w niewiele lepszym stanie bądź już zostały zburzone.

Przypisy

- ¹ Pragnę podziękować księdzu Janowi Augustynowiczowi, bez którego tekst ten by nie powstał, mieszkańcom Grodkowa i okolicznych wsi (a zwłaszcza pani Elżbiecie Ciećwierzowej, państwu Górnickim, paniom Truchan, pani Ewie Zastońskiej oraz panu Markowi Kaczmarczykowi), rodzinie Dziewanowskich (a zwłaszcza Bronisławie i Stanisławowi Dziewanowskim oraz mamie Krystynie Dziewanowskiej-Stefańczyk), a także panu Mariuszowi Wojtylakowi z Archiwum Państwowego w Płocku za ciekawe rozmowy, przekazane informacje i materiały oraz udzieloną mi pomoc. Będę również wdzięczny czytelnikom za wszelkie informacje o historii Dziewanowskich i dworu.
- ² Dzieje Dziewanowskich zbadałem, korzystając z ksiąg hipotecznych dworu oraz archiwaliów przechowywanych przez Rodzinę. Nieocenionym źródłem informacji na temat Grodkowa jest praca dyplomowa Stanisława Dziewanowskiego, ukazująca folwark na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Losy Dziewanowskich w okresie pierwszej wojny światowej i zaraz po niej zostały częściowo przedstawione w świetnej pracy Tadeusza Świeckiego i Franciszka Wybułta. Książka ta jest oparta na źródłach archiwalnych oraz na kwestionariuszach rozestanych przez autorów a wypełnionych przez ważne osobistości z Płocka i okolic z okresu pierwszej wojny światowej, dlatego też ma, moim zdaniem, charakter źródła historycznego. Ważnym źródłem dotyczącym dwudziestolecia międzywojennego jest również pamiętnik Zbigniewa Mieczkowskiego, mieszkającego wówczas niedaleko Grodkowa, w Dzierżanowie. Ponadto w 2008 roku odbyłem kilkanaście rozmów z mieszkańcami okolicznych wsi, poszukując wspomnień i wszelkich informacji na temat Dziewanowskich. Korzystałem również ze wspomnień samej rodziny (wywiadów tych nie nagrywałem, posiadam tylko notatki. Wiadomości zebrane wówczas dotyczą w zasadzie tylko XX w.). Historia Rodziny do XIX wieku została opisana w biografii generała Dominika Dziewanowskiego pióra Janusza Staszewskiego oraz w pracy Piotra Myślakowskiego i Andrzeja Sikorskiego o kręgu rodzinno-towarzyskim Chopinów. Wykorzystując wymienione tu źródła, oczywiście zdaję sobie sprawę z licznych niebezpieczeństw chybiających na historyka. Pochodzenie Rodziny przedstawiam wprawdzie od samego początku rodu, jednak jedynie według linii wiodącej do dziedziców Grodkowa. Opis rodziny kończę zaś na pokoleniu, które miało związek z dworem. Pomijając inne gałęzie, wspominam jednak o ich, według mnie, najciekawszych przedstawicielach, gdyż dokonania tychże tworzyły atmosferę, w której wychowywali się Dziewanowscy z Grodkowa. Zob. Hipoteka Płocka, sygn. 1/111, Księga hipoteczna dóbr ziemskich Grodkowo, Grodkówko, t. 1, Archiwum Państwowe w Płocku (dalej APP); Hipoteka Płocka, Księga hipoteczna dóbr ziemskich Grodkowo, Grodkówko, t. 2, Sąd Rejonowy w Płocku (dalej SRP); S. Dziewanowski, Opis i reorganizacja majątku Grodkowo, praca dyplomowa, Warszawa 1930; T. Świecki, F. Wybułt, *Mazowsze płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego*, Toruń 1932; Z. Mieczkowski, *Horyzonty wspomnień*, Warszawa-Londyn 2001; J. Staszewski, *Generał Dominik Dziewanowski*, Poznań 1933; P. Myślakowski, A. Sikorski, *Chopinowie. Krąg rodzinno-towarzyski*, Warszawa 2005.
- ³ Tamże, s. 176; *Słownik historyczno-geograficzny województwa płockiego w średniowieczu*, oprac. A. Borkiewicz-Celińska, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1980, s. 71-72. Warto też zwrócić uwagę, iż wersja łempickiego różni się od wersji z herbarzy XIX-wiecznych.
- ⁴ J. Łempicki, *Herbarz...*, s. 177.
- ⁵ Autorzy pracy o kręgu rodzinno-towarzyskim Fryderyka Chopina twierdzą, że ojcem Andrzeja był Jan, którego żoną była Zofia Jeżewska. Natomiast od pokolenia Andrzeja nie ma już różnic; zob.: P. Myślakowski, A. Sikorski, *Chopinowie...*, s. 131.
- ⁶ J. Łempicki, *Herbarz...*, s. 177.
- ⁷ Tamże, s. 178.
- ⁸ P. Myślakowski, A. Sikorski, *Chopinowie...*, s. 131.
- ⁹ *Polski Słownik Biograficzny*, t. 6, Kraków 1948, s. 169; (dalej PSB).
- ¹⁰ Tamże; P. Myślakowski, A. Sikorski, *Chopinowie...*
- ¹¹ P. Myślakowski, A. Sikorski, *Chopinowie...*, s. 132.
- ¹² Adam Boniecki stwierdził, iż Ignacy Dziewanowski był szambelanem królewskim w 1789 roku; A. Boniecki, *Herbarz Polski cz. I, Wiadomości historyczno-genealogiczne o rodach szlacheckich*, t. V, Warszawa 1902, s. 200; Seweryn Uruski podał natomiast informację, iż Ignacy Dziewanowski był szambelanem w 1785 roku – S. Uruski, *Rodzina. Herbarz szlachty polskiej*, t. III, Warszawa 1906, s. 359.
- ¹³ PSB, t. VI, s. 168-169; J. Staszewski, *Generał...*, s. 70.
- ¹⁴ R. Gerber, *Studenci...*, s. 48; P. Myślakowski, A. Sikorski, *Chopinowie...*, s. 133-134.
- ¹⁵ PSB, t. VI, s. 169; P. Myślakowski, A. Sikorski, *Chopinowie...*, s. 132-133.
- ¹⁶ Hipoteka Płocka, sygn. 1/111, Księga hipoteczna dóbr ziemskich Grodkowo, Grodkówko, APP, t. I, k. 36.
- ¹⁷ Tamże, k. 38-40.
- ¹⁸ S. Dziewanowski, *Opis...*, s. 1.
- ¹⁹ R. Bielecki, *Słownik biograficzny oficerów Powstania Listopadowego*, t. I, Warszawa 1995, s. 407.
- ²⁰ *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836-1861*, oprac. E. Sęczyński, Warszawa 2000, s. 151.
- ²¹ P. Myślakowski, A. Sikorski, *Chopinowie...*, s. 134.
- ²² Księga hipoteczna..., (APP), k. 6.
- ²³ *Ziemiaństwo polscy XX wieku*, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1992, s. 52.
- ²⁴ *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. X: *Dawne województwo warszawskie*, z. 15: *Okolice Płocka*, red. I. Galicka, H. Sygietyńska, Warszawa 1992, s. 35.
- ²⁵ R. Gerber, *Studenci Uniwersytetu Warszawskiego 1808-1831. Słownik biograficzny*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1977, s. 48; P. Myślakowski, A. Sikorski, *Chopinowie...*, s. 134-135.
- ²⁶ *Nekrologi „Kuriera Warszawskiego” 1821-1939*, oprac. A.T. Tysza, t. I: *Lata 1821-1845*, Warszawa 2001, s. 187.
- ²⁷ S. Dziewanowski, *Opis...*, s. 1.
- ²⁸ S. Dziewanowski, *Opis...*, s. 1. Serwituty były to uprawnienia chłopów do korzystania z pastwisk i użytków leśnych należących do dworów. Miały stanowić wsparcie dla chłopów, ale przyczyniały się też do konfliktów z dworami. Zlikwidowano je ostatecznie dopiero w latach dwudziestych XX wieku. W Grodkowie problem serwitutów został rozwiązany najpóźniej dopiero w 1910 r. Księga hipoteczna..., (APP), k. 7.
- ²⁹ S. Dziewanowski, *Opis...*, s. 1-2.
- ³⁰ Tamże, s. 1.
- ³¹ *Ziemiaństwo...*, s. 52.
- ³² S. Dziewanowski, *Opis...*, s. 2.

- ³⁴ *Dzieje Płocka*, red. A. Gieysztor, Płock 1973, s. 355-356.
³⁵ Tamże, s. 95, 126-128, 175.
³⁶ Tamże, s. 111.
³⁷ Tamże, s. 112-113.
³⁸ Tamże, s. 113.
³⁹ Tamże, s. 150, 153.
⁴⁰ Tamże, s. 274.
⁴¹ Tamże, s. 286.
⁴² Tamże, s. 84.
⁴³ Tamże, s. 309, 335.
⁴⁴ *Ziemianie...*, s. 52.
⁴⁵ T. Świecki, F. Wybult, *Mazowsze...*, s. 493.
⁴⁶ W. Mich, *Związek Ziemian w Warszawie (1916-1926). Organizacja i wpływy*, Lublin 2007, s. 197-198, 207. Bank ten został założony w 1920 roku i miał za zadanie kredytować wielką własność ziemską oraz przejąć całą działalność kredytową Związku Ziemian; zob.: W. Morawski, *Słownik historyczny bankowości polskiej do 1939 roku*, Warszawa 1998, s. 154.
⁴⁷ *Ziemianie...*, s. 53.
⁴⁸ T. Świecki, F. Wybult, *Mazowsze...*, s. 396.
⁴⁹ S. Dziewanowski, *Opis...*, s. 22.
⁵⁰ Tamże, s. 150, 156.
⁵¹ W. Roszkowski, *Gospodarcza rola większej prywatnej własności ziemskiej w Polsce 1918-1939*, Warszawa 1986, s. 392-394.
⁵² *Ziemianie polscy XX wieku*, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1992, s.
⁵³ O Stanisławie do dzisiaj wśród mieszkańców Grodkowa krążą opowieści o tym, jak uratował tonącą w jeziorze dziewczynę.
⁵⁴ Biografie rodzeństwa oraz dzieci Kazimierza Dziewanowskiego za: *Ziemianie...*, s. 52-54.
⁵⁵ K. Dziewanowski, *Zapowiada się ostra zima*, Warszawa 1981, s. 165.
⁵⁶ E. Walczak, *36 pułk piechoty Legii Akademickiej*, Pruszków 1994, s. 39.
⁵⁷ *Ziemianie...*, s. 54.
⁵⁸ Z. Mieczkowski, *Horyzonty...*, s. 66-67.
⁵⁹ J.A. Radomski, *Ppor. inż. Stanisław Dziewanowski (1908-1939)*, „Polska Zbrojna” z 8 lipca 1993, s. 4.
⁶⁰ *Ziemianie...*, s. 53-54.
⁶¹ Tamże, s. 52-53.
⁶² Z. Mieczkowski, *Horyzonty...*, s. 67.
⁶³ *Ziemianie...*, s. 53.
⁶⁴ List z 30 maja 2001 roku z Muzeum Obozu Koncentracyjnego Dachau do Honoraty Dziewanowskiej (w posiadaniu autora).
⁶⁵ Księga hipoteczna..., (SRP), s. 7.
⁶⁶ Powojenne biografie członków rodziny opracowałem głównie na podstawie *Ziemianie...*, s. 53-54 oraz wspomnień i dokumentów rodzinnych.
⁶⁷ Wydał na ten temat kilka książek, m.in.: *Mahomet i pułkownicy*, *Archanioły i szakale*, *Kairskie ABC*, *Księga zdziwień*, *Złoto piasków*.
⁶⁸ Pierwszy tom został wydany w 1981 roku, drugi tom dopiero w 1990 roku, zaś całość została wydana w 1996 roku.
⁶⁹ Część z tych tekstów wydał w zbiorach: *Złom żelazny*, *śmiej pokoleń* oraz *Paradoks niewoli*.
⁷⁰ Z. Brzeziński, „Rzeczpospolita”, z 29-30 sierpnia 1998, s. 4.
⁷¹ J. Nowak Jeziorański, „Rzeczpospolita” z 22-23 sierpnia 1998, s. 5.
⁷² Życiorys na podstawie wspomnień i dokumentów rodzinnych oraz noty biograficznej w: *Opozycja w PRL. Słownik biograficzny 1956-1989*, t. 3, red. J. Skórzyński, Warszawa 2006, s. 80-82.
⁷³ K. Dziewanowski, *Zapowiada się...*, s. 31-32.
⁷⁴ W. Baraniewski, T.S. Jaroszewski, *Gródkowo kończy żywot*, „Gazeta Wyborcza” z 24-25 czerwca 1995, s. 5.

DZIEWANOWSCY AND THEIR MANOR HOUSE IN GRODKÓW. A SUMMARY OF BIOGRAPHY

Summary

There are three graves by the church under the invocation of St. John the Baptist - the two located nearer belong to the family of Dziewanowscy. A little further, in the village of Grodkowo, there are remains of a manor house and a manor farm that once belonged to those buried in Rebowo. There was a war, some of those people died, the rest were driven away and the land property was lost. Seemingly this is the same history as many others which happened in Poland. However, those crosses and the remains of walls mean joys and sorrows of people who once lived there – Zofia, Kazimierz, Stanisław and many, many others.

Z OMNIBUSU DO POCIĄGU. HISTORIA BUDOWY KOLEI NA TRASIE KUTNO–PŁOCK

Abstrakt

Na podstawie ustawy z dnia 11 kwietnia 1919 r. uchwalonej przez Sejm RP w latach 1920-1937 realizowano w Polsce rządową inwestycję kolejową Łódź–Kutno–Płock–Sierpc–Brodnica (linia nr 33)¹. Inwestycja ta nawiązywała do opracowanego już w 1911 r. projektu rozbudowy linii kolejowych biegnących przez Kutno, a także starań Aleksandra Macieszy, który w styczniu 1919 r. wystosował memoriał do rządu w sprawie połączenia kolejowego Płocka². Przerwa w budowie nastąpiła podczas wojny polsko-bolszewickiej. Oficjalnego przekazania Dyrekcji Kolei Państwowych w Warszawie i otwarcia odcinka Kutno–Płock–Radziwie dokonano 17 października 1925 r. Pierwszy pociąg na całym odcinku Kutno–Płock przejechał 31 grudnia 1925 r. z maksymalną szybkością 45 km/h. Ze względu na brak środków, szybkiej dewaluacji marki, a także toru na moście przez Wisłę, kolej doprowadzono jedynie do Radziwia, które należało wtedy jeszcze do powiatu gostyńskiego³. Kolejowe połączenie Płocka z Kutnem ułatwiło i znacznie skróciło podróż mieszkańcom tej części Mazowsza do stolicy kraju oraz Łodzi, Poznania i Torunia. Połączyło także południowo-zachodnie krańce Rzeczypospolitej z północnymi powiatami województwa warszawskiego i pomorskiego.

Słowa kluczowe: trakt bity, omnibusy, żegluga wiślana, parostatki, kolej żelazna, otwarcie kolei Kutno–Płock–Radziwie

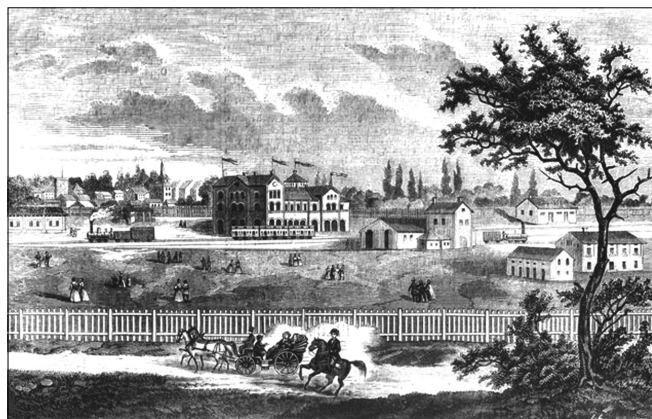
Czekając na kolej

W 1862 r. zakończono budowę Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej przez Kutno. W dniu 3 grudnia tego roku arcybiskup metropolita warszawski Zygmunt Szczęśny Feliński uroczystie poświęcił nową linię. Inicjatorem tej budowy był rząd pruski, któremu zależało na połączeniu z Cesarstwem Rosyjskim. Kapitału dostarczyły holenderskie domy bankowe w porozumieniu z bankiem Rotschilda⁴. Kutno stało się wówczas ważnym węzłem komunikacyjnym. Uzyskało połączenie kolejowe z Warszawą (przez Łowicz i Skierniewice) oraz z Bydgoszczą (przez Włocławek i Aleksandrów). Wzniesiono tam również okazały budynek dworcowy na terenie kupionym od dziedzica Feliksa Mniewskiego. Budynek „nawiązuje w swoim charakterze do neorenesansowej willi włoskiej, z charakterystyczną bryłą, wzbogaconą zdobieniami roślinnymi, arkadowymi i boniowaniem ścian. Główna elewacja posiada wejście i okna zamknięte półkoliście. Boczny ryzalit od strony okna zdobi wieża zegarowa”⁵.

Oddana w 1877 r. Droga Żelazna Nadwiślańska z Mławy przez Modlin, Warszawę, Lublin i Chełm do Kowla ominęła Płock, ale niektórzy

mieszkańcy północnej części guberni płockiej zaczęli wówczas dojeżdżać do Mławy, by dalej udać się pociągami do Warszawy.

W zachodniej części Mazowsza większość dróg była nieutwardzona. Aby usprawnić dojazd do Kutna, w 1866 r. wybudowano drogę bitą drugiego rzędu⁶. Dobrą drogą zainteresowani byli właściciele cukrowni i gorzelni, których było wielu na tym terenie, chcący dowozić swoje produkty do Kutna. Do budowy przystąpiono w 1858 r. Kosztami budowy na odcinku obwodu gostyńskiego obciążeni zostali



Stacja kolei żelaznej w Kutnie. Rysował z natury Aleksandro-wicz. „Tygodnik Ilustrowany” 1862, nr 134

Magistrat Gostynina oraz mieszkańcy w wysokości 10 proc. swoich dochodów. Władze centralne uzasadniały to dużymi korzyściami, jakie mieszkańcy gostynińskiego uzyskają z połączenia z Kutnem, wówczas stolica powiatu. Tempo budowy nie było zbyt szybkie. W trakcie realizacji wystąpiły problemy związane z dostarczaniem materiałów budowlanych, a także z koniecznością dokonywania pewnych korekt w stosunku do wstępnych założeń projektowych. Zaniepokojony był tym nawet ówczesny namiestnik Królestwa Polskiego gen. Michał Gorczakow. Powołano więc Komitet Budowy Traktu Bitego z Kutna do Płocka, w skład którego weszło kilku przedstawicieli okolicznych folwarków, jak Stanisław Dąmbski – właściciel części Leśniewic graniczących z drogą oraz Witold Mniewski, współwłaściciel Kutna. Na prośbę Komitetu Budowy Magistrat Gostynina wyraził zgodę 13 listopada 1861 r. na kopanie żwiru oraz wywożenie kamieni z lasów miejskich przeznaczonych na budowę drogi z zastrzeżeniem, że nie wolno przeprowadzać w lasach dodatkowych dróg oraz z obowiązkiem zasypania dołów po wybranym żwirze. W 1863 r. wybuchło powstanie styczniowe i zaczęły się liczne przemarsze wojsk carskich oraz partii powstańczych, a następnie pobyt wojsk rosyjskich na tym terenie. Dopiero po upadku powstania przystąpiono do kontynuowania prac. W 1865 r. Magistrat, zgodnie z zarządzeniem warszawskich władz gubernialnych, przeznaczył 400 rs. na tę inwestycję⁷. Od 1867 r. zaczęły systematycznie kursować po tej drodze konne omnibusy, których pierwszymi właścicielami byli Żydzi. „Gazeta Warszawska” w 1872 r. pisała: „Dziś, zimową porą wygodnie można odbywać drogę od Kutna do Płocka. Żydzi wprawili w ruch 6 omnibusów, utrzymują 30 koni i najregularniej zmierzają po każdym przybyciu pociągu kolejowego do Płocka”⁸. W ten sam sposób podróżowano 25 lat później. Warszawski tygodnik „Głos” napisał w 1898 r.:

„Wyjątkowo zamożni tylko mogą pozwolić sobie na ekstrapocztę, kosztującą z góry trzy ruble: wszyscy zaś inni, zmuszeni liczyć się z groszem, pozostawieni są na łasce Żydów, prowadzących proceder przewożenia publiczności na szeroką skalę z Kutna przez Gostynin do Płocka. Po wielkim targu z aroganckim, pewnym siebie chałaciarzem, otrzymuje się wreszcie prawo na przejazd do Gostynina za 75 kop. W zamkniętej, ciasnej, dusznej karetkę, przeznaczonej na cztery osoby, do której jednak właściciel, nie podlegającej żadnej kontroli, pcha

bez litości po 6 osób, nie szczędząc również miejsc na koźle. Zważywszy, że karetką taką liczy z górą ćwierć wieku, a każdy pasażer ma z sobą co najmniej kosz lub walizkę umieszczoną na wierzchu, łatwo zrozumieć, że załamanie się tego pojazdu na głowę jadących, jak to miało miejsce z piszącym te słowa, nie jest rzeczą niemożliwą. Na wszelkie pretensje praktyczny Żyd odpowiada stereotypowo: *proszę się wynosić, ja nikogo nie szukałem!*

Na taki stan optakany opiekunowie miasta nie znają innej rady, prócz corocznego formalnego przeglądu odrapanych karetek i szkap wychudzonych (...)”⁹.

W zakończeniu artykułu autor postulował pilną potrzebę budowy linii kolejowej między Kutnem a Płockiem. Zanim to nastąpiło, długo jeszcze podróżowano tak jak w końcu XIX w. Z Żydem Aronem jechał z Gostynina do Kutna przed pierwszą wojną światową młody Józef Keller, mieszkaniec Gostynina, udający się do Ameryki. Po latach napisał:

„Niedługo trwało kiedy nadjechał Żółty Aron ze swoją karetką. Szeroko otworzył drzwi, chwycił na plecy przygotowany bagaż, a do mnie krzyknął: *Hej, nie bałamuć, czas nagli!* Był to sygnał, że nadszedł czas pożegnania”¹⁰.

Podobnie pisała Waleria Wawrowska-Tatarska, warszawianka, absolwentka gimnazjum w Gostyninie z 1919 r.:

„Z Warszawy [jechaliśmy] koleją do Kutna, a następnie karetką pocztową lub karetką żydowską. Było to jedyne połączenie dla ludzi, którzy nie mieli własnych karek, bryczek, czy furmanek. Można się jeszcze było dostać do Gostynina drogą wodną Wisłą z Warszawy statkiem do Płocka i stąd 21 wiorst końmi do Gostynina. Stacja pocztowa mieściła się na ulicy Płockiej u wylotu szosy Płockiej, a kierownikiem był pan [Teofil] Wojtaszewski. Kareta była bardzo wygodna i czysta, i dysponował nią tylko wynajmujący, ale kosztowało to drogo. Kiedy kareta zbliżała się do celu podróży, powożący trąbił. Na ten sygnał wybiegały z domów dzieci, a nawet dorośli, bo była to nie lada atrakcja w tak sennym wówczas mieście i każdy przybysz był oglądany, jak jakieś nadzwyczajne zjawisko.

Można było też jeździć karetką prywatną. W Gostyninie było kilku właścicieli, a trudnili się tym przeważnie Żydzi, którzy jeździli do Płocka lub do Kutna. Zamawiano karetkę na określoną godzinę, ilość miejsc. Jazda nie była przyjemna. Karetki były brudne, obdrapane, wewnątrz posiadały sześć miejsc. Na koźle mogły jechać dwie osoby, a przy większej frekwencji lokowano

ludzi na dachu. Karetka zaprzężona w dwa konie wiozła 11 osób¹¹.

Pocztalteria Wojtaszewskiego mieściła się na rozwidleniu obecnej ulicy Bierzewickiej i Płockiej. Wojtaszewski miał karetki sześćoosobowe, do których zaprzęgano konie i przewożono pasażerów oraz pocztę. Do zwyczaju należało – jak napisała Wawrowska – aby z chwilą, gdy pojazd dojeżdżał z Kutna do lasu miejskiego koło Lisicy – wówczas pocztylion powożący końmi grał na trąbce melodię obwieszczającą przybycie pojazdu. Opłata za przejazd z Gostynina do Kutna wynosiła pół rubla od osoby¹².

Przewozem pasażerów zajmował się w Gostyninie również przedsiębiorca Paweł Rystoff. W jego zajeździe przy Rynku stały zawsze zdrowe, gotowe do podróży konie, które można było zmienić w czasie podróży do Płocka lub do Kutna. W nim przewoził pasażerów bogato zdobionymi i wybijanymi saniami¹³.

Posiadacze własnych zaprzęgów sami odwozili bliskich lub znajomych na stację do Kutna. Płocczanin Zygmunt Kozanecki wspominał: „zimą z Płocka do Kutna studentów przewożono końmi mojego ojca, parą wytrwałych siwek zaprzężonych w duże sanki – zajdy, przewożeni byli studenci zimą w okresie ferii Świąt Bożego Narodzenia z Płocka do stacji kolejowej w Kutnie – 42 km, w dużo szybszym tempie niż istniejącym wówczas jedynym środkiem lokomocji w postaci żydowskiej karetki, ciągnącej się żółtym tempem przez śniegi. Kolei z Kutna do Płocka i Sierpca wówczas nie było i ja sam zimą zawsze odwożony byłem końmi do Kutna, latem natomiast jeździło się do Warszawy statkiem parowym żegluga prywatnej Fajansa lub przeważnie znanych w Płocku Braci Górnickich¹⁴.

Żegluga rzeczna w Polsce rozwijała się w Polsce od 1. połowy XIX w. W Płocku żeglugę parową wprowadzono w 1856 r. Jako pierwsze zawiąły regularnie do Płocka statki należące do flotyli Spółki Żegluga Parowej Andrzeja Zamoyskiego. Jeden z jego paropływów nosił nazwę „Płock”.

Pierwsze parostatki „Belweder” i „Bałtyk”, które odbywały rejsy po Wiśle między Warszawą, Płockiem i Włocławkiem, nabył w Płocku Maks Friedman. Jego syn Bolesław stanął później na czele spółki akcyjnej Polska Żegluga Rzeczna „Vistula”¹⁵. Od 1871 r. z Płocka do Warszawy pływały parostatki Maurycego Fajansa. Po śmierci Fajansa firmę przejęli jego synowie. W 1888 r. władze miasta Płocka podjęły decyzję o rozdzielaniu przystani dla statków na nadbrzeżu Wisły.

W 1902 r. Żegluga Parowa Fajansa wprowadziła do użytku statki nowego typu, tzw. statki salonowe. Drugą prężną firmę posiadał Stanisław Górnicki. W 1885 r. zakupił pierwszy statek „Mazur”. Niebawem miał flotyllę złożoną z 12 statków parowych¹⁶.

Podróż statkiem trwała długo i możliwa była tylko wtedy, gdy Wisła nie była skuta lodem. Kłopot rodził się również wtedy, gdy woda była zbyt płytka i pojawiły się mielizny. Jesienią 1877 r. statkiem parowym z Warszawy do Płocka przypłynęło towarzystwo dramatyczne Bolesława Kremkiego i Hipolita Wójcickiego. Wśród aktorów był młodziutki, 23-letni Ludwik Solski, noszący wtedy nazwisko Napoleon Sosnowski. Aktorzy płynęli całą noc i rano dotarli do Płocka. „Korespondent Płocki” napisał: „Po niefortunnej żegludze z powodu małej wody, po noclegu na statku parowym – o półtorej mili od Płocka, we środę rano – część większa towarzystwa dramatycznego p. Kremkiego, przybyła do nas (...)”¹⁷. W jakich warunkach podróżowali ci aktorzy, czytamy w „Życiu Mazowsza” z 1935 r.:

„Był to październik, brały przymrozki. Solski po *Nowej Arkadii* nie miał na sprawienie sobie palta. Jechał w jakimś surduciku wizytowym, który niegdyś był prawie nowy. W nocy od Wisły i od wzmagającego się mrozu na statku zaczynało być dotkliwie zimno. Całe towarzystwo: panie w jednej pościeli statku, panowie w drugiej zaszyli się w słomę, którą impreza teatralna kupiła na ten cel. Tym więc było ciepło. Dla Solskiego nie starczyło już miejsca na pospólnym legowisku. Zziębnięty przykucnął na jakimś zydelku i w swojej zakiecinie drzemał. Naraz czuje, że ktoś podchodzi i delikatnie okrywa biedaka pledem, by mu było cieplej¹⁸.

Statek, którym płynął Solski, z powodu niesprzyjających już warunków atmosferycznych po raz ostatni przybył tego roku z Warszawy do Płocka. Miasto pozostało więc „na łasce żywiołów nieprzyjaznych, chromych omnibusów, kosztownych, acz nie kunsztownych dorożek, na łasce wreszcie poczty, która pomimo swych nudań i przywilejów, nie przejmuje się przysłowiem: *noblesse oblige*”¹⁹.

Mieszkańcy Płocka mieli w niektórych okresach problem z przedostaniem się na lewy brzeg Wisły. Istniejący od 1887 r. most łyżwowy składano na zimę. Spalony został w czasie I wojny światowej w lutym 1915 r. i wtedy miasto było zupełnie odcięte od terenów leżących na lewym brzegu Wisły. Można było ryzykować przejście po lodzie. Gdy rzeka nie zamarała, pasażerów dowoził statek „Radziwiak”, stanowiący

rodzaj promu²⁰. Jak wcześniej wyglądała taka przeprawa na drugi brzeg, doświadczył wspomniany Ludwik Solski, uciekając potajemnie z teatru plockiego w marcu 1878 r.: Usadowiono go „na płoży, zamiast siedzenia niewygodna drabinka. Jeden z przewoźników długą żerdzią wyszukuje, gdzie lód twardszy, a drugi wiezie pana Ludwika. Kuferek na kolanach, marcowy wiatr przewiewa do kości – każdej chwili może być katastrofa, a na domiar złego, woda tak wysoka, że przez całą tę godzinę przeprawy, Solski odbywa poniewoli zabieg hydropatyczny, zwany nasiadówką. I to w lodowatej wodzie”²¹.

Od 1919 r. na trasie Płock–Warszawa jeżdżono już samochodami. Biskup plocki Antoni Julian Nowowiejski ostrzegał siostrę, która zamierzała przyjechać do niego z Warszawy, że drogę powrotną odbędzie statkiem, ale jeśli będzie na Wiśle kra, musi jechać do Kutna i wtedy „trzeba być dobrze ubranym, nie po warszawsku, aby się nie zaziębić – i nogi, i wszystko. Bo samochód, jeżeli będzie chodził, to otwarty, a karetka też nie ciepła”²². Podróż z Warszawy do Płocka samochodem trwała długo. W lutym 1920 r. biskup Nowowiejski pisał, że jechali pięć godzin: „Wyjechaliśmy kwadrans przed drugą, a przyjechaliśmy do Płocka o 7-ej. Benzyna była licha, więc trzaskało, ciągle jakieś drobne poprawki, błoto na szosie, wreszcie o 5-tej tak ciemno i gęsta mgła, iż należało jechać pod Płockiem krok za krokiem. Ale w porównaniu z innymi jazdami – jakąż wygodą! My wciąż marzymy o amerykańskim samochodzie, ale że chcielibyśmy go za darmo lub na wypłatę, po obniżce pieniędzy amerykańskich, to nie wiem czy znajdzie się taki dobroczyńca, co by zechciał nam wygodzić”²³. Samochód, jak pisał Nowowiejski, kosztował wówczas „po 800 mk

od osoby, a statki dopiero drugiego dnia przybywają z Warszawy”²⁴. W innym miejscu narzekał: „Samochody wciąż warczą, do Kutna, do Płońska, do Raciąża – ale wciąż się psują. I ja chciałbym jechać samochodem do Przasnysza i patrzeć, czy mi się nie uda skąd go dostać – a tam trzeba mi być”²⁵.

W 1921 r. Polskie Towarzystwo Automobilowej Komunikacji założyło swój oddział w Płocku przy ulicy Dobrzyńskiej 29²⁶. Jednym z współwłaścicieli tej firmy był Franciszek Halladin. Firma posiadała samochody następujących marek: Ford Motor Comp., Bulck i Berliet, Rochet, Scheider, Fiat, Delage²⁷. Pierwszy autobus z nową karoserią marki „Mazur” jeździł na trasie z Płocka do Płońska i Sochocina.

W 1925 r. kursowało w Płocku już około stu samochodów. Autobusy jeździły na linii Płock–Bodzanów trzy razy dziennie, na linii Płock–Sierpc–Wyszogród z odnogą do Bieżunia i Raciąża oraz Rypina. Na linii Płock–Płońsk z odnogą do Drobin i z Łodzi do Płocka²⁸. Autobus kursujący do stolicy miał stację w Warszawie przy ulicy Grzybowskiej 33. Po otwarciu stacji kolejowej Zarząd Miejski uruchomił komunikację autobusową pomiędzy Radziwem a centrum miasta. W dniu 8 października 1938 r. położono w Płocku kamień węgielny pod budowę Centralnego Dworca Autobusowego przy Nowym Rynku²⁹.

W Gostyninie od 1924 r. kursowały na trasie miasto–dworzec dorożki. Jedną miał Polak Beksiniński, a drugą Żyd³⁰. W późniejszym czasie Niemiec Jakub Pohl stał się właścicielem pierwszej taksówki w mieście. W 1925 r. rozwinęła się w Gostyninie komunikacja autobusowa. Pierwszą spółkę autobusową założyli właściciel kaflarni Jan Marcinkowski z Żydem o nazwisku Motyl (zwanym „Czerwonym”) i Antoni Galar z Łodzi, który był głównym akcjonariuszem. Uruchomili oni dwie linie – do Warszawy kursował autobus „Polonia”, a do Łodzi przez Kutno „Bonton”. Autobusy te jeździły raz dziennie. Bilet do Warszawy kosztował 7 zł, do Łodzi 5 zł. W Gostyninie autobus wyruszał z Rynku, natomiast w Łodzi dworzec znajdował się przy ulicy Łutomierskiej 14. Podobno Galar, często przebierając się za Żyda, kontrolował czy kierowcy są uczciwi i pobierają właściwe opłaty. Ignacy Michalski wspominał, że Galar „konkurentów zwalczał w ten sposób, że starał się, aby jego autobus wyjechał pierwszy na trasę i wówczas wyrzucał pewną ilość gwoździ papiaków, aby przebić gumy autobusom konkurencyjnym”³¹.



Przystań rzeczna w Warszawie w 1941 r., z której odchodziły statki do Płocka. Bundesarchiv Berlin, Bildarchiv Preussischer Kulturbesitz, sygn. 30009180

Polska międzywojenna odziedziczyła kolejowy „konglomerat trzech zaborów”. Każdy zaborca rozbudowywał koleje na swój sposób i według swoich potrzeb. Brak było połączeń między państwami zaborczymi, nie miał go również Płock. Rosjanie nie budowali sieci kolejowej na południe od Wisły ze względów strategicznych. To samo dotyczyło duktów drogowych. Pierwszy odcinek linii Warszawsko-Wiedeńskiej doprowadzonej do Grodziska Mazowieckiego otwarto 14 czerwca 1845 r. Trzy lata później przedłużono ją do granicy z Austrią. Od roku 1885 rodziło się wiele projektów kolejowych do Płocka, ale żaden nie został zrealizowany. W 1899 r. „Echa Płockie i Łomżyńskie” lamentowały: „O, lokomotywo, my tak niecierpliwie oczekujemy twego świstu, dającego znać, że czas siadać do pociągu. O lokomotywo, przybądź do nas”³². W 1911 r. budowy kolei zamierzało się podjąć Towarzystwo Budowy i Eksploatacji Kolei Podjazdowych w Królestwie Polskim. Opracowano nawet dwa warianty – kolei wąskotorowej lub szerokotorowej. W czasie I wojny światowej Polska Rada Ekonomiczna i Rozrachunkowa w Piotrogradzie planowała budowę linii kolejowej Kutno–Płock–Sierpc–Brodnica, ale przeszkodziły prowadzone walki z Niemcami na tym terenie³³.

Królestwo Polskie w roku 1917 posiadało 3560 km kolei „normalnych”, 240 kolejek wąskotorowych ogólnego użytku i około 790 km kolejek polowych³⁴. Podczas I wojny światowej Niemcy pobudowali do celu wywozu produktów rolnych w głąb Prus tylko wąskotorową kolejkę z Lubicza do Lipna, Sierpca, Płońska i Nasielska z odnogą do Racięża, a z Dobrzynia nad Drwęcą tramwaj konny do Rypina³⁵.

Wolna Polska stanęła więc przed poważnym wyzwaniem komunikacyjnym. Planowano budowę wielu magistrali kolejowych, w tym na Mazowszu. Zdecydowano, że ważniejszy jest odcinek Kutno–Płock. Dla Płocka było to o tyle znaczące, że Płock zabiegał o przywrócenie mu rangi miasta wojewódzkiego dla Mazowsza, niestety bezskutecznie. Ciągłe czekano na budowę połączenia kolejowego, które stanie się bezpiecznym, tanim i niezależnym od pór roku środkiem transportu. Już w styczniu 1919 r. dr Aleksander Maciesza, prezydent Płocka w latach 1917-1919, pisał:

„Płock jest jednym z dawnych miast gubernialnych Królestwa nie mających połączenia kolejowego. Został on upośledzony pod względem

komunikacji kolejowej wraz z całą gubernią płocką. Sztucznie, wskutek wiadomego hamowania rozwoju kolei na północno-zachodzie Królestwa przez dawny rząd rosyjski z powodu wadliwej polityki kolejowej i źle zrozumianych zasad strategicznych jak tego dowiodła ostatnia wojna. Płock licząc obecnie 37 tys. mieszkańców ma najbliższą stację kolejową w odległości 45 km, gdy w Poznańskim trudno znaleźć miejscowość odległą 10 km od najbliższej stacji. Stan taki jest słusznie uważany za anomalie nie tylko z powodu widzenia ekonomicznego, lecz także ze względów czysto administracyjnych. Z tych względów połączenie Płocka i płockiego z Warszawą i ośrodkami przemysłowymi jest jednym z najpilniejszych zadań polityki kolejowej w Polsce.

Potrzeba komunikacji kolejowej dla Płocka była odczuwana zarówno przez ludność miejscową, jak i przez przedsiębiorców krajowych, którzy widzieli w przeprowadzeniu kolei do Płocka dobry interes i usilnie zabiegali w instytucjach rosyjskich o koncesję, wnosząc różne projekty, które były zwykle odrzucane. Jedynie nadana była koncesja blisko 20 lat temu ks. Stefanowi Lubomirskiemu oraz p. Kazimierzowi Olszowskiemu na przeprowadzenie linii Płock - Modlin długości 74 km. Budowa ta nie doszła do skutku wskutek niezebraniu wtedy dostatecznych kapitałów.

Teraz, gdy polskie władze państwowe niewątpliwie uznają za niezbędną pilną sprawę przeprowadzenia linii kolejowej do Płocka, konieczną jest rzeczą rozpatrzyć ważniejsze projekty połączenia kolejowego Płocka z punktu widzenia istniejących potrzeb obecnych warunków ekonomicznych i politycznych, biorąc pod uwagę stopień łatwości zrealizowania poszczególnych projektów”³⁶.

Były też głosy sceptyczne co do uruchomienia połączenia kolejowego dla Płocka. Rozważano na przykład, czy kolej nie stworzy obręczy okalającej miasto, a tym samym nie ograniczy jego rozwoju przestrzennego. Czy są wolne tereny, czy planowane miejsce na stację jest dogodne pod względem technicznym, z łatwym dostępem (2 km od Starego Rynku, serca miasta, a powinno być maksimum 1,5 km)³⁷. Podobny pogląd wyraziła wcześniej płocczanka Halina Rutka, działaczka Towarzystwa Naukowego Płockiego. W liście do Jana Kochanowskiego, prezesa Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, z grudnia 1920 r., gdy zbudowano stały most na Wiśle i rozpoczęto prace związane z budową toru kolejowego, napisała: „Od chwili postawienia

stałego mostu i opasania Płocka torem kolejowym, jego splendid isolation [ang. wspaniałe odosobnienie] stała się jeszcze zupełniejsza”³⁸. Obawy wyraził także „Kurier Płocki”, pisząc: „Gdy nie będzie w Płocku wyższych centralnych urzędów, nikt do Płocka za interesami nie przyjedzie. Kolej owa błogosławiona, która miała bogactwa sprowadzić na Płock, będzie woziła wszystkich do Warszawy, gdzie będzie można jednocześnie i interesy załatwić, i zamówienia poczynić...”³⁹.

Budowę kolei rozpoczęto wiosną 1920 r. od strony Kutna, jako szlak jednotorowy. Podjęła się jej początkowo Warszawska Dyrekcja Kolei Państwowych, ale wkrótce powstała Dyrekcja Budowy Kolei Państwowych z siedzibą w Warszawie, która przejęła budowę. W 1920 r. powstał VI Oddział Dyrekcji Budowy Kolei Państwowych, rozpoczęto wywłaszczanie gruntów na podstawie Dekretu Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego z dnia 1 czerwca 1920 r. Konkurs na wykonawstwo wygrało Towarzystwo Robót Inżynierskich z Poznania. Zamiarem przedsiębiorstwa było wykonanie prac do końca 1921 r., ale już latem 1920 r. w czasie wojny bolszewickiej prace wstrzymano, ponieważ robotnicy przystąpili do budowy fortyfikacji obronnych. W styczniu 1921 r., choć już trwały prace przy budowie kolei, biskup Nowowiejski ubolewał, że „toru nawet nie ma gotowego pod Płockiem: sam jeździłem to oglądać”⁴⁰. Od wiosny 1921 r. prace przyspieszono i do końca roku wykonano większość robót ziemnych. Równolegle postępowały prace przy tworzeniu infrastruktury kolejowej, jak dworce, przystanki, boczni-ce, wieże ciśnień, żurawie, budynki towarzyszące, urządzenia sygnalizacyjne, przekładnie i inne.

W pierwszej kolejności tor doprowadzono do stacji Strzelce, a od 15 stycznia 1922 r. rozpoczęto na tym odcinku przewozy towarowe całowagonowe. W Strzelcach z kolejowego połączenia z Kutnem korzystała cukrownia „Strzelce” oddalona 3 km od stacji. Niemal natychmiast przystąpiono do opracowania projektu i budowy boczniicy „normalnotorowej” od stacji do cukrowni, zakończonej w 1923 r. Na terenie cukrowni boczniica rozgałęziała się na trzy tory.

W maju 1922 r. tor doprowadzono do stacji Sierakówek, a w październiku do Gostynina i rozpoczęto budowę stacji w Radziwiu. Od 20 stycznia 1923 r. do Gostynina dojeżdżały już pociągi towarowe, od 5 kwietnia do Łącka i w grudniu do stacji Płock Radziwie. W Gostyninie wraz z linią kolejną wybudowano murowany dworzec kolejowy, magazyn towarowy, wagę

towarową, trzy domy mieszkalne dla pracowników, hydrant p. pożarowy i wieżę ciśnień oraz drewniane nastawnie. Teren pod budowę stacji i potrzebny budulec (drewno) po znizonych cenach przekazało miasto. Wieża ciśnień miała cel użytkowy, służyła do zasilania parowozów w wodę, kompleksu mieszkaniowego (nie do spożycia) i hydrantu⁴¹. Natomiast kutnowska cukrownia „Konstancja”, należąca do Warszawskiego Towarzystwa Fabryk Cukru, zbudowała tu bocznicę o długości 175 m służącą do załadunku buraków cukrowych.

Minister kolei zapowiedział, że budowa linii kolejowej do Płocka zostanie zakończona na koniec 1923 r. Jednak z powodu trudnej sytuacji ekonomicznej państwa, a także napotykanych w trakcie dalszych prac wielu trudności i niesprzyjających warunków atmosferycznych realizacja opóźniła się. Opóźnienia spowodowane były również koniecznością dokonania przekopu w Górach. Robotnicy tonęli w błocie, torfowych łąkach i glinie. Do Gór chodzili wycieczki płocczan, by oglądać postęp prac. Obawiano się, czy nasyp się nie „zapadnie”, czy będzie się bezpiecznie po nim jeździć⁴². W 1923 r. biskup Antoni Nowowiejski zniecierpliwiony pisał: „W Płocku jedni umierają, drudzy się rodzą, na kolej wciąż oczekujemy (przekopu jeszcze nie dokonali)”⁴³. W styczniu 1924 r. wysokie zasypy śnieżne wstrzymały kursy pociągów towarowych, a tym samym nie dowożono węgla do elektrowni w Radziwiu. Mieszkańcy Płocka sami postanowili odśnieżyć tory i dzięki temu rozpoczęto dowożenie węgla z Kutna jednym pociągiem dziennie⁴⁴. W marcu 1924 r. doszło do powodzi i z tego powodu runął jeden z filarów żelbetowego kolejowego mostu na Ochni w Kutnie⁴⁵.

Za zgodą Dyrekcji dziennie przejeżdżało na trasie Kutno–Płock–Radziwie 10 wagonów towarowych. Jak pisał „Dziennik Płocki” do wagonów tych próbowali wsiadać pasażerowie. W grudniu 1923 r. „(...) w ostatni dzień przed nowym rokiem wyruszył z Radziwia o godz. 12-tej w południe pociąg towarowy do Kutna. Pomimo perswazji zabrano się tym pociągiem około czterdziestu pasażerów. Przed Strzelcami na skutek zadymki śnieżnej, pociąg utknął w zaspach śniegu i stał w polu do godz. 12-tej w południe dnia następnego, tj. Nowego Roku (!), można sobie wyobrazić, jak wyglądali pasażerowie, nieprzygotowani do tak długiego postoju na silnym mrozie. Przyspieszenie otwarcia ruchu pasażerskiego na linii Radziwie–Kutno jest, bez wątpienia, rzeczą konieczną i niecierpiącą zwłoki...”⁴⁶. Stały ruch towarowy rozpoczął się

15 kwietnia 1924 r., a od 28 czerwca tego roku tymczasowy ruch osobowy. Pociąg towarowo-osobowy odległość 46 km pokonywał w ciągu 4 godz. przy prędkości 11,5 km/h. Od listopada 1924 r. pociągi jeździły prędej i pokonywały trasę w ciągu niecałych 3 godz. W 1925 r. zwiększono prędkość do 30 km/h⁴⁷.

Linia Kutno–Płock-Radziwie od jesieni 1925 r. podlegała Oddziałowi Drogowemu w Kutnie. Odcinki drogowe III klasy znajdowały się w Strzelcach Kujawskich i Gostyninie. Płock-Radziwie i Gostynin były stacjami III klasy, Strzelce Kujawskie IV klasy⁴⁸.

Na otwarcie kolei przygotowywano się w Płocku bardzo starannie. W dniu 9 października 1925 r. w gmachu ratusza płockiego odbyła się specjalna narada, na którą zaproszono „poważniejszych obywateli m. Płocka i Gostynina”. Uchwalono opracowanie kolejnego memoriału. Do komisji redakcyjnej memoriału powołano: dr. Aleksandra Macieszę, dyr. Stowarzyszenia Rolniczego Płock p. Leśniewicza, inż. Izidora Sarnego, prezesa Rady Miejskiej rejenta [Eugeniusza] Płoskiego i starostę gostynińskiego [Antoniego] Pinakiewicza⁴⁹. Ta sama komisja została zobowiązana do opracowania memoriału w sprawie mostu płockiego. Z kolei „Dziennik Płocki” systematycznie informował czytelników na swych łamach o czynionych poczynaniach związanych z otwarciem kolei.

Oficjalne przejęcie nowo wybudowanej linii kolejowej na odcinku Kutno–Płock-Radziwie o długości 46,7 km przez Warszawską Dyрекcję Kolei Państwowej nastąpiło 17 października 1925 r. Na uroczystość otwarcia przybył z Warszawy do Kutna m.in. Minister Kolei Żelaznej Kazimierz Tyszka, Wojewoda Warszawski Władysław Sołtan i prezes Dyrekcji Budowy Kolei Borkiewicz. Przyjechali też sprawozdawcy warszawskich redakcji: „Gazeta Poranna Warszawska”, „Rzeczpospolita”, „Dzień Polski”, „Robotnik”, „Echa Warszawskie”, „Kurier Polski” i „Kurier Czerwony”⁵⁰. Po powitaniach delegacja ruszyła specjalnym pociągiem z Kutna do Płocka, zatrzymując się na poszczególnych odcinkach – w Strzelcach Kujawskich, Gostyninie, Łącku i w Radziwiu.

„Dziennik Płocki” napisał, że w Kutnie, „w punkcie, gdzie tor się rozdwaja, zbaczając na północ, zwróciła uwagę wszystkich wspaniała, w zieleń i flagi narodowe przybrana brama powitalna, wzniesiona przez personel techniczny budowy. Po jakimś czasie pociąg zwalnia i wreszcie staje na moście rzuconym przez Ochnię, małą i niepokązną rzeczulkę, która jednak w roku ubiegłym w czasie roztopów zdołała



Pociąg na moście na Ochni

podmyć jeden filar i spowodować przerwę w prowizorycznym ruchu na tej linii. Tu wysiada p. Minister wraz ze swym otoczeniem i osobiście kontroluje budowę i wytrzymałość mostu, który obecnie wsparty w środku na potężnym filarze betonowym dwiema arkadami przeskakuje rzeczulkę. Jeszcze jedno i drugie zdjęcie fotograficzne mostu – i wszyscy wsiadają do wagonów, pociąg rusza dalej w drogę, by znów po pewnym czasie zatrzymać się”⁵¹.

Następny postój był przed odświętnie przybranym murowanym budynkiem na stacji w Strzelcach Kujawskich. Aktu poświęcenia dokonał tam proboszcz ks. Apolinary Kaczyński, jak czytamy w „Dzienniku”: „w przemowie wypowiedzianej z dużym kunsztem oratorskim złożył p. Ministrowi podziękowanie za oddanie tej linii do użytku społeczeństwa, podkreślając równocześnie »niespotykane« zasługi polskiego kolejarza i inżyniera polskiego, który, rozkazując przyrodzie, umie być posłuszny Bogu”⁵².

Na stacji w Gostyninie dostojnych gości powitał oddział Ochotniczej Straży Pożarnej z orkiestrą, przedstawiciele władz i społeczeństwa



Delegacja z Warszawy na nowym moście na rzece Ochni w Kutnie. Zdjęcie ze zbiorów Muzeum Kolejnictwa w Warszawie



Poświęcenie murowanego dworca i peronów w Strzelcach Kujawskich. Poświęcenia dokonuje ks. Apolinary Kaczyński. Zdjęcie ze zbiorów Muzeum Kolejnictwa w Warszawie

oraz tłum publiczności. W budynku oczekiwał przybyłych ks. kan. Edward Szczodrowski. W swojej oracji powiedział m.in.: „Z chwilą odzyskania niepodległości Gostynin budzi się do życia, a linia kolejowa, łącząca miasto z sercem Polski, Warszawą, niezawodnie nie pozostanie bez wpływu na dalszy jego rozwój ekonomiczny i przemysłowy”⁵³. Po poświęceniu obiektu przedstawił



Poświęcenie dworca w Gostyninie dokonuje ks. kan. Edward Szczodrowski. Zdjęcie ze zbiorów Muzeum Kolejnictwa w Warszawie



Ks. Edward Szczodrowski w otoczeniu delegacji z Warszawy. Zdjęcie ze zbiorów Muzeum Kolejnictwa w Warszawie



Budynek dworca w Gostyninie. W głębi wieża ciśnień. Zdjęcie ze zbiorów Muzeum Kolejnictwa w Warszawie

pokróćce dzieje Gostynina. Głos zabrał również przedstawiciel Sejmiku Powiatowego Michał Wodziński, właściciel majątku w Sierakówku.

Z Gostynina pociąg ruszył w kierunku Płocka, po drodze zatrzymując się w Łącku, oddalonym od Płocka-Radziwie 7 km. Postawiono tam przystanek z drewnianym dworcem i koszarą dla dróżnika. Z Łąckiem wiązano duże nadzieje na utworzenie z niego miejscowości letniskowej. Doktor Aleksander Maciesza pisał, że „z chwilą otrzymania dwóch par pociągów, przy dobrym rozkładzie godzin jazdy, stać się może bardzo uczęszczaną przez płocczan stacją podmiejską, jako miejsce wycieczek i pobytu w lesie (...)”⁵⁴. Krótco, bo tylko w 1928 r. kolej uruchomiła dodatkowy „pociąg wycieczkowy” kursujący na trasie Kutno–Płock–Radziwie w soboty, niedziele i święta.

Na dworcu w Radziwie gości oczekiwali przedstawiciele miasta i Sejmiku z J.E. ks. Biskupem Antonim Julianem Nowowiejskim na czele, który w asyście ks. prałata [Piotra] Bornińskiego, ks. [Ludwika] Wilkońskiego, ks. [Bronisława] Kaczorowskiego, proboszcza z Radziwia dokonał poświęcenia stacji. Następnie zwiedzono budynki stacyjne. W Radziwie część budynków miała charakter tymczasowy, jak parterowy dworzec z muru pruskiego, trzy drewniane wieże wodne oraz murowane budynki mieszkalne i magazyn. Z czasem zamierzano powiększyć dworzec i budynki stacyjne, położyć dodatkowe tory i wyposażyć w urządzenia sterowania, ale tego zamiaru nigdy nie zrealizowano.

W hali dworcowej czekał na gości skromny poczęstunek. Przy stole wznoszono toasty na cześć Prezydenta, Ministra, Wojewody, Prezesa Dyrekcji Budowy i wszystkich kolejarzy. Z Radziwia przejechano na obiad do Płocka wydany przez Radę Miejską i Magistrat w salach Resursy Płockiej⁵⁵.



Uroczystość poświęcenia dworca w Radziwiu przez bpa Antoniego J. Nowowiejskiego. Zdjęcie ze zbiorów Muzeum Kolejnictwa w Warszawie

O swoim udziale w uroczystości napisał ks. bp Nowowiejski w liście do sióstr:

„Właśnie pociąg przed chwilą stanął na peronie. Było tam wiele osób z miasta, którzy witali ministra. Przywitałem się i ja z nim – i zaraz potem przebrałem się w szaty liturgiczne, aby poświęcić szyny, wagony i budynki stacyjne. Potem krótką wypowiedziałem mowę, w której zaznaczyłem, że otwarcie tego odcinka kolei w czasie takiej depresji finansowej i stagnacji w przemyśle i handlu jest zapowiedzią lepszych czasów dla gospodarstwa państwowego itd. Minister odpowiedział, że nie jest tak źle, że nawet lada chwila a będzie wszystko dobrze etc. Potem ja odjechałem do domu, a ci panowie naprzód oglądali budynki, a potem spożywali śniadanie. O godz., kiedy już goście zaproszeni z Warszawy odjechali do Kutna, przyjechał do mnie z wizytą minister, Berkiewicz, Kołakowski, Pstrokoński, wojewoda i jeszcze parę osób, których nazwiska nie zrozumiałem. Byli z kwadrans u mnie. Częstoowałem ich winem, kawą czarną, ciasteczkami świeżo upieczonymi i gruszkami.



Przepompownia kolejowa w Gostyninie. Stan obecny. Zdjęcie autorki

Potem poszli oglądać miasto, katedrę, muzea itp. O 4 był obiad w resursie (w hotelu warszawskim). Wyprawiła go rada miejska (z socjalistami), tj. miasto. Było ze 40 osób. Były mowy (obiad długi – po 6.30 skończył się), po czym ci panowie warszawscy odjechali ekstracugiem do Warszawy. (...) Minister obiecał, że kolej będą budowali (do Sierpca), gdy tylko będzie można, może za rok itp.”⁵⁶.

Redakcja „Dziennika Płockiego” wydała w dniu 19 października 1925 r. specjalny powiększony objętościowo numer gazety o charakterze sprawozdawczym. W dniu 17 października wydrukowano powitanie Ministra Kazimierza Tyski przygotowane przez redakcję „Dziennika”:

WITAJ NAM!...

Do Pana Ministra
Polskich Kolei Państwowych
Kazimierza Tyski.

Dostojny Panie!

W dniu dzisiejszym prastary Płock wita w Tobie nie tylko głównego reprezentanta zaszczytnie zasłużonego dla Kolejnictwa naszego, ale i przedstawiciela całego Państwa Polskiego.

Ze staropolską serdecznością i gościnnością otwierają się przed Tobą, Dostojny Panie, na oścież nie jedynie bramy miasta, lecz i serca jego mieszkańców, których pewnym wyrazem i odbiciem są łamy pisma naszego.

Jest rzeczą memoriałów, jakie zostaną Ci złożone, wyrazić z troską o dobro Ojczyzny nasze dążenia i życzenia na polu udogodnień komunikacyjnych tej dzielnicy kraju.

Nam niech wolno będzie w tej ważnej chwili stwierdzić fakt radosny, że mimo czasów trudnych i warunków bytu nader ciężkich, Ojczyzna nasza nie zapomniała o nas, lecz wynagrodziła nam dziś wielką krzywdę wrogów Polski, którzy celowo nie chcieli przez wiele lat połączyć drogą żelazną Płocka ze światem, a ona jak dobra Macierz, choć z prawdziwym wysiłkiem, ale to dla nas uczyniła.

W Twej też osobie za ten epokowy dla Płocka krok, zwiastujący nam nową erę, Rządowi Rzeczypospolitej składamy podziękowanie, spotykając Cię okrzykiem, płynącym z głębi serc naszych:

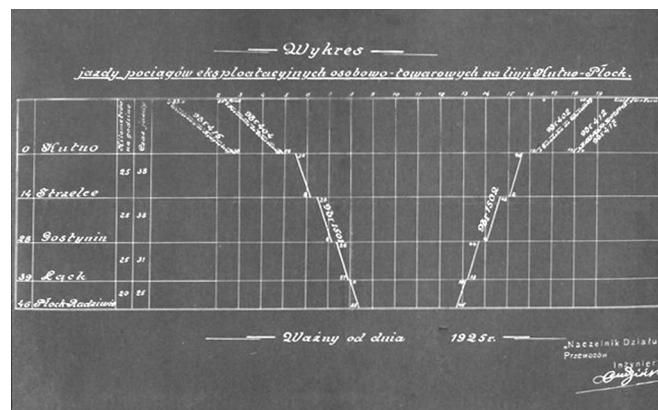
- witaj nam!
- Najjaśniejsza Rzeczpospolita niech żyje!

Redakcja „Dziennika Płockiego”⁵⁷.

W tym samym numerze dr Aleksander Maciesza opublikował tekst pt. *Płock jako punkt komunikacyjny*. Podkreślił w nim, że Płock stanowić teraz będzie „ważny punkt skrzyżowania drogi wodnej z drogą lądową”⁵⁸. Przypomniat też kilkunastowieczną historię Płocka i ważne wydarzenia związane z dziejami miasta oraz to, jak ważnym handlowym węzłem komunikacyjnym była Wisła. Obecnie – zdaniem Macieszy – Płock wraz z Mazowszem Płockim, stanie się spichlerzem dla okręgu przemysłowego łódzkiego i zagłębia węglowego, i powiększonym rynkiem zbytu węgla, i manufaktury”⁵⁹.

Wybudowanie kolei znacznie przyczyniło się do rozwoju gospodarczego i demograficznego Gostynina i Płocka. Że zainteresowanie koleją szybko rosło, najlepiej świadczy sporządzony przez Aleksandra Macieszę wykres sprzedanych biletów do Płocka i z Płocka na linii Kutno–Płock–Radziwie w 1924 r. i w styczniu 1925 r. W 1924 r. sprzedano do Płocka ogółem 10 358 sztuk, a w styczniu 1925 r. sprzedano 2432 biletów. Przewieziono w 1924 r. osób 33 310, w styczniu 1925 r. – 7397. Natomiast ogółem z Płocka sprzedano biletów w 1924 r. – 10 675, w styczniu zaś 1925 r. – 2562 biletów⁶⁰.

W lutym 1926 r. do jednej pary pociągów zaczęto dołączać trzy wagony bezpośrednio jadące do Warszawy. Od maja 1927 r. pomiędzy Płockiem–Radziwem a Kutnem jeździły już trzy pary pociągów, od maja 1929 r. uruchomiono dwie nowe pary. Łącznie do Płocka–Radziwia pociągi przyjeżdżały pięć razy dziennie. Liczbę tę zmniejszono na początku lat 30. z powodu kryzysu. Wzrastał też ruch towarowy. Od połowy października do grudnia 1925 r. do stacji Płock–Radziwie przybyło 688 załadowanych wagonów, w 1926 r. przybyło 5800 ładunków frachtowych, a rok później dwa razy tyle, bo 10 700⁶¹.



Wykres jazdy pociągów na linii Kutno–Płock sporządzony przez Aleksandra Macieszę. Zdjęcie ze zbiorów Towarzystwa Naukowego Płockiego

Ale jak to bywa nowa kolej nie wszystkich zadowolila. Felietonista pisał, że narzekano: „mało pociągów”, „rozkład jazdy niewygodny”, „wysokie taryfy”, „nie ma ulg dla urzędników i wojskowych”, „zawiadowca jest bezwzględny i ściągą opłaty za przetrzymywanie wagonów”, „nie przyjmują drobni”. Inżynierowie i budowniczcy uspokajali płocczan: „to ruch tymczasowy”, „nocnych pociągów wprowadzać nie można”, „taryfy wysokie, bo ruch za mały”, a wreszcie „czekajcie, oddamy linię dykcji Warszawskiej, a będzie wnet wszystko dobrze”⁶³.

W 1927 r. Maciesza w imieniu przedstawicieli miasta Płocka i powiatu płockiego starosty, prezydenta, sfer przemysłowych i handlowych wysłał memoriały do Ministra Przemysłu i Handlu oraz Ministra Pracy i Opieki Społecznej w sprawie potrzeby urządzenia stacji przeładunkowej Płock–Radziwie–Port, natychmiastowego rozpoczęcia budowy odnogi kolejowej do Wisły oraz o potrzebie wykonania około 150-250 m bieżących prowizorycznego bulwaru przeładunkowego wraz z żurawiami i pogłębienia dna dla berlinek, a także wału oddzielającego port od Wisły⁶⁴.

Postulował też konieczność udzielenia odpowiednich kredytów na zatrudnienie bezrobotnych,

Pierwszy rozkład jazdy dla linii Kutno – Płock Radziwie, ważny od 28 czerwca 1924 r.			
Km	Stacja	Poc. nr 1501	Poc. nr 1502
0	Kutno Osobowe	o. 7.10	p. 17.00
2	Kutno Budowa	p. 7.15	o. 16.55
		o. 7.20	p. 16.50
14	Strzelce	p. 8.00	o. 16.10
		o. 8.30	p. 15.40
28	Gostynin	p. 9.20	o. 14.50
		o. 9.50	p. 14.20
39	Łąck	p. 10.25	o. 13.45
		o. 10.35	p. 13.35
46	Płock-Radziwie	p. 11.10	o. 13.00

Większe mosty na linii Kutno - Płock				
Km	Szlak	Nazwa rzeki	Typ konstrukcji	Rozpiętość
4.329	Kutno - Strzelce Kuj.	Ochnia	żelbetowy	3 × 10 m
ok. 8	Kutno - Strzelce Kuj.	dopływ Ochni	żelbetowy	2 × 10 m
ok. 29.75	Gostynin - Łąck	Osetnica	żelbetowy	2 × 8 m

Pierwszy rozkład jazdy dla linii Kutno–Płock–Radziwie ważny od 28 czerwca 1924 r. Źródło: M. Przeglądka, *Historia kolei w Płocku*, w: „Świat kolei” 2000, nr 5

motywując następująco: „Wykonanie tej roboty jest bardzo pilne, ze względu na palące potrzeby eksportu polskiego węgla do Gdańska, a z drugiej strony na konieczność przygotowania zatrudnienia dla bezrobotnych, których ilość po żniwach przekroczy 1500 osób. Mogą być zatrudnieni przy budowie nasypu kolejowego”⁶⁵.

Bocznicę kolejową w Radziwiu o długości 251 m zbudowało już w 1924 r. Płockie Stowarzyszenie Rolnicze, a także urządziła swoje składy Fabryka Papieru Soczewka i tor wyładunkowy firma St. i J. Górnickich. W 1937 r., zbudowano bocznicę do portu, oddając ją do użytku 9 października tegoż roku wraz z portem o powierzchni 43,5 ha⁶⁶.

Dla uzyskania tranzytowego charakteru tej linii konieczne było jeszcze otwarcie mostu kolejowego przez Wisłę w Płocku, ponieważ istniejąca drewniana przeprawa nie nadawała się do celów kolejowych. Znaczne koszty i brak pieniędzy na zbudowanie nowoczesnego

mostu właśnie zmusiły budowniczych do zakończenia inwestycji na lewym brzegu Wisły w Radziwiu⁶⁷. Mieszkańcy Płocka z niecierpliwością oczekiwali na budowę mostu. Biskup Nowowiejski w 1922 r. przepowiadał, że „most dopiero za 15 lat ma być gotów. Gadają ludzie, że w Ameryce go budują”⁶⁸. I niewiele się pomylił. Budowę mostu zakończono 19 grudnia 1938 r⁶⁹. Wraz z mostem uruchomiono linię kolejową Płock–Radziwiew–Płock. Natomiast Sierpc otrzymał połączenie kolejowe z Płockiem wcześniej, bo 19 listopada 1934 r. (36 km)⁷⁰.

Minister Tyszką, otwierając połączenie kolejowe w Radziwiu powiedział m.in.:

„Płock przewidziany jest jako ważny węzeł kolejowy. Będzie to w przyszłości duży ośrodek kolejowy, z którego wybiegać będą linie kolejowe w różnych kierunkach. Przewidziane są też połączenia Płock–Modlin, Płock–Toruń oraz Płock–Ciechanów⁷¹. Ta wizja jednak nie się nie spełniła.

Przypisy

- ¹ Kutno uzyskało oprócz połączenia z Warszawą i Płockiem połączenia do Strzałkowa (1921 r.) oraz do Zgierza (1925 r.). Zob. *Kutno. Dzieje miasta*. Pod red. R. Rosina, Warszawa 1984, s. 173; T. Lijewski, *Rozwój sieci kolejowej*, „Dokumentacja Geograficzna”, Warszawa 1959, nr 5.
- ² M. Chudzyński, *180 lat Towarzystwa Naukowego Płockiego w służbie regionu i kraju*, „Notatki Płockie” 2000, nr 2, s. 14.
- ³ Wiosną 1921 r. władze miasta Płocka skierowały do mieszkańców Radziwiewa, należącego do powiatu gostynińskiego, odezwę o przyłączenie Radziwiewa do Płocka. Jeden z argumentów był związany z budową linii kolejowej Kutno–Płock ze stacją w Radziwiu i rozbudową portu rzecznego w Radziwiu. Sprzeciwił się temu Wydział Powiatowy w Gostyninie i Rada Gminy w Łącku. W dniu 7 marca 1923 r. Rada Ministrów wydała rozporządzenie o włączeniu Radziwiewa do Płocka. Przyłączenie miało nastąpić 1 lipca 1923 r. Ostatecznie stało się to dopiero w połowie 1926 r. Zob. J. Szczepański, *Problemy społeczno-gospodarcze Płocka w okresie międzywojennym*, w: *Dzieje Płocka*. Pod red. M. Krajewskiego, Płock 20006, s. 597-598; A. Panek, *Połączenie Radziwiewa z Płockiem*, „Notatki Płockie” 1982, nr 2-3, s. 42-48.
- ⁴ Z. Leitgeber, G. Skrzynecki, *150 lat kolei w Kutnie*, Kutno 2012, s. 11.
- ⁵ Ibidem, s. 12.
- ⁶ A.C. Dobroński, *Przemiany gospodarcze. Komunikacja*, w: *Dzieje Mazowsza lata 1795-1918*, t. III. Pod red. J. Szczepańskiego, Pułtusk 2012, s. 515.
- ⁷ T. Trojanowski, *Gostynin w latach 1815-1864*, mps pracy doktorskiej, Uniwersytet Warszawski Wydział Historii 1977, s. 371-379.
- ⁸ „Gazeta Warszawska” 1872. Cyt. za B. Konarska-Pabiniak, *Gostynin. Szkice z przeszłości*, Gostynin 2004, s. 26.
- ⁹ D-r W.K., *Gostynin (kor. „Głosu”)*, „Głos. Tygodnik literacko-społeczno-polityczny” 1898, nr 38, s. 907.
- ¹⁰ J. Keller, *Nasz niegdyśiejszy Gostynin*, w: B. Konarska-Pabiniak, *Gostynin. Szkice... op. cit.*, s. 32.
- ¹¹ W. Wawrowska-Tatarska, *Moje wspomnienia o Gostyninie*, w: *Dzieje Gostynina od XI do XXI wieku*. Pod red. B. Konarskiej-Pabiniak, Gostynin 2010, s. 400.
- ¹² B. Konarska-Pabiniak, *Gostynin. Szkice... op. cit.*, s. 27.
- ¹³ Ibidem.
- ¹⁴ Z. Kozanecki, *Wiek walki o dwie wolności*, Płock 2001, s. 178.

- ¹⁵ P.T. Śliwiński, *Krótką historią żeglugi parowej na Wiśle*, „Notatki Płockie” 2011, nr 4, s. 5; Tegoż, *Ludzie i statki. Historia Płocka Wisłą pisana*, Płock 2013.
- ¹⁶ J. Szczepański, *Problemy społeczno-gospodarcze w okresie międzywojennym*, w: *Dzieje Płocka*, t. 2. Pod red. M. Krajewskiego, Płock 2006, s. 600; A.J. Papierowski, J. Stefański, *Płocczanie znani i nieznani*, Płock 2002, s. 149, 193; M. Sokolnicki, *Schyłek fortuny rodziny Górnickich z Płocka w latach 1918-1939 jako przykład dekonstrukcji gospodarczej tego okresu (przyczynek historyczny)*, „Notatki Płockie” 2015, nr 2, s. 26-29.
- ¹⁷ „Korespondent Płocki” 1877, nr 78.
- ¹⁸ R. Chmielewski, *Mistrz Solski w teatrze płockim*, „Życie Mazowsza” 1935, nr 6, s. 168.
- ¹⁹ Ibidem, s. 166.
- ²⁰ A. Stogowska, *Życie społeczno-gospodarcze Płocka w latach 1793-1918*, w: *Dzieje Płocka*, t. 2. Pod red. M. Krajewskiego, Płock 2006, s. 179.
- ²¹ R. Chmielewski, *Mistrz Solski... op. cit.*, s. 168.
- ²² *Listy Antoniego Juliana Nowowiejskiego do rodziny z lat 1904-1946*. Oprac. M. Grzybowski, Leszno 1994, s. 16.
- ²³ Ibidem, s. 17.
- ²⁴ Ibidem, s. 24.
- ²⁵ Ibidem, s. 26.
- ²⁶ Pierwszym, który nabył po I wojnie światowej samochód w Płocku był Mieczkowski z Dzierżanowa, a kolejni to Czaplicki i St. Piwnicki z Sikorza.
- ²⁷ W 1925 r. obok PTAK powstały dwa warsztaty naprawcze – Auto-Garaż Edmunda Zawadzkiego ul. Kolegialna 24, róg Misjonarskiej i Auto-Romet Czesława Boboleckiego, Stefana Robakiewicza i sp. przy ul. Tumskiej. Ta ostatnia firma pierwsza w śródmieściu prowadziła stałe dyżury nocne i stację benzynową oraz wynajem samochodów. Duże warsztaty mechaniczne Polon-Auto prowadził A. Bobolecki przy ul. Grodzkiej 15. Zob. K. Bolesta-Modliński, *Automobilizm w Płocku*, „Dziennik Płocki” 1925, nr 239.
- ²⁸ Ibidem.
- ²⁹ J. Szczepański, *Problemy społeczno-gospodarcze... op. cit.*, s. 599.
- ³⁰ Po II wojnie światowej ostatnim dorożkarzem w Gostyninie był Stefan Oziemski zmarły w 1978 r.
- ³¹ B. Konarska-Pabiniak, *Gostynin. Szkice... op. cit.*, s. 26-27.
- ³² „Echa Płockie i Łomżyńskie” 1899, nr 95. Cyt. powtórzone za A. Stogowska, *Życie społeczno-gospodarcze... op. cit.*, s. 179.

- ³³ M. Przeglądka, *Historia kolei w Płocku*, „Świat kolei” 2006, nr 5, s. 17.
- ³⁴ A. Maciesza, Sprawy budowy i eksploatacji kolejowych połączeń, Płock 1919-1925. Projekty połączeń kolejowych dla Płocka, rkps TNP, sygn. 344, k. 7.
- ³⁵ „Dziennik Płocki” 1925, nr 239 z 17 X 1925.
- ³⁶ A. Maciesza, Memoriał w sprawie połączenia kolejowego Płocka, w: Sprawy budowy i eksploatacji kolejowych połączeń, Płock 1919-1925, rkps Biblioteki im. Zielińskich TNP, sygn. 344, k. 1-2.
- ³⁷ Ibidem, k. 9-10.
- ³⁸ E. Horodyska-Gizińska, *Halina Rutska dla Kodeksu Dyplomatycznego Mazowsza*, „Notatki Płockie” 2013, nr 1, s. 26.
- ³⁹ „Kurier Płocki” 1920, nr 46. Cyt. za M. Przeglądka, *Historia kolei... op. cit.*, s. 18.
- ⁴⁰ *Listy... op. cit.*, s. 22.
- ⁴¹ Gostynińska wieża, istniejąca do dziś, ma około 30 m wysokości. W górnej części znajduje się zbiornik na wodę. Maszynownię i przepompownię wybudowano po prawej stronie przy szosie płockiej za stadionem. Wodę do przepompowni pobierano z rzeki Osetnicy. Podgrzewano ją węglem dowiezionym drewną po wąskotorówce ze stacji kolejowej. Następnie tłokami uruchamianymi parą włączano do wieży, stamtąd zaś żurawiami do parowozów. Pojemność przepompowni wynosiła 115m³. Jednym z pierwszych operatorów obsługujących wieżę ciśnieni przydworcowych w Gostyninie i w Radziwiu był Stefan Dębowski pochodzący z Konina, w latach 1962-1981 Stanisław Sierant z Sierakówka (do dziś mieszka w tym obiekcie w Gostyninie) i po nim do czasu elektryfikacji kolei Zygmunt Stępnik. Od połowy lat 80., gdy zlikwidowano parowozy, wieża jest nieczynna, ze względu na jej dewastację, zamurowano wejście i okna w dolnej części. Zbite zostało flankowanie, czyli element architektoniczny zwieńczający niegdyś zakończenie budowli. Właścicielem wieży jest PKP Oddział Gospodarki Nieruchomościami w Warszawie. Gostynińska wieża ciśnieni przy ul. Juliusza Słowackiego, podobnie jak inne tego typu budowle, ma solidną konstrukcję. Dziś, osamotniona góruje nad miastem, niepewna swego jutra. Czeka na kogoś, kto przywróci ją do życia, niekoniecznie w dawnej funkcji. Do niedawna mini wieża ciśnieni o konstrukcji hydropneumatycznej funkcjonowała na Zalesiu i w Kruku. Obecnie od tego typu rozwiązań się odchodzi, wieże zostały zastąpione nowoczesnymi urządzeniami. Zob. B. Konarska-Pabiniak, *Pomysły na wieże*, „Głos Gostyniński” 2008, nr 8, s. 4.
- ⁴² b.a. *Co słyszałem w „Grobowcu Tutenkhamena”*, „Dziennik Płocki” 1925, nr 239, s. 3.
- ⁴³ Ibidem, s. 29.
- ⁴⁴ M. Przeglądka, *Historia kolei... op. cit.*, s. 19.
- ⁴⁵ Łącznie wybudowano dwa żelbetowe mosty na Ochni i jeden na Osetnicy.
- ⁴⁶ „Dziennik Płocki” 1924, nr 2. Cyt. za M. Przeglądka, *Historia kolei... op. cit.*, s. 19.
- ⁴⁷ M. Przeglądka, *Historia kolei... op. cit.*, s. 19; Skład osobowy Oddziału VI Dyrekcji z siedzibą przy Rynku Kanonicznym w Płocku: Naczelnik Oddziału i Kierownik Ruchu Tymczasowego inż. Zygmunt Marynowski. Naczelnicy odcinków budowy: inż. Zygmunt Andrzejewski w Płocku, inż. Lucjan Szymański w Strzelcach. Poszczególne roboty wykonywane były przez przedsiębiorców: budowę torowiska i toru wykonywało Towarzystwo Robót Inżynierskich, którego pełnomocnikami byli: inż. Śmidowicz, Wiński i Filipkowski w Gostyninie; budowę budynków na odcinku Gostynin-Płock – Towarzystwo Robót Inżynierskich z pełnomocnikami: K. Stolcman i W. Gordziatkowski w Gostyninie; budowę budynków na odcinku Kutno-Gostynin - Firma Woysław i Mrozowski z pełnomocnikiem inż. Thieme w Strzelcach. Tymczasowy ruch na trasie Kutno-Płock-Radziwiew otwarty został na podstawie rozporządzenia MKŻ z dnia 15 grudnia 1921 r., które uwzględniło zasady przewozu towarów i wysokość opłat. Źródło: Kalendarz. Informator Płocki na rok przestępny 1924, s. 67-70.
- ⁴⁸ Ibidem, s. 20.
- ⁴⁹ „Dziennik Płocki” 1925, nr 233 z 10 X 1925.
- ⁵⁰ Spośród wymienionych gazet Biblioteka Narodowa w Warszawie posiada tylko dwa tytuły: „Gazeta Poranna Warszawska” i „Robotnik”. W żadnej z nich nie ukazała się relacja z otwarcia kolei w Kutnie.
- ⁵¹ *Przejęcie odcinka kolei Kutno-Płock*, „Dziennik Płocki” 1925, nr 240 z 19 X 1925.
- ⁵² Ibidem.
- ⁵³ Ibidem.
- ⁵⁴ A. Maciesza, *Stacja Łąck jako miejsce wycieczkowe i lotnisko*, „Dziennik Płocki” 1925, nr 239 z 17 X 1925.
- ⁵⁵ „Dziennik Płocki” 1925, nr 240 z 19 X 1925.
- ⁵⁶ *Listy Antoniego Juliana Nowowiejskiego... op. cit.*, s. 48-49.
- ⁵⁷ „Dziennik Płocki” 1925, nr 239 z 17 X 1925.
- ⁵⁸ A. Maciesza, *Płock jako punkt komunikacyjny*, „Dziennik Płocki” 1925, nr 239 z 17 X 1925.
- ⁵⁹ Ibidem.
- ⁶⁰ A. Maciesza, Płock jako stacja przeładunkowa. Materiały 1925-1926, rkps TNP, sygn. 345, k. 24.
- ⁶¹ M. Przeglądka, *Historia kolei... op. cit.*, s. 21.
- ⁶² *Co słyszałem... op. cit.*
- ⁶³ A. Maciesza, *Płock jako stacja... op. cit.*, k. 14.
- ⁶⁴ Ibidem, k. 8-10; M. Chudzyński, *180 lat Towarzystwa... op. cit.*
- ⁶⁵ Inicjatywa budowy portu w Radziwiu zrodziła się pod koniec 1918 r., a prace budowlane rozpoczęto 3 stycznia 1919 r. Szerzej K. Bańka, *Żegluga na Wiśle w: Ludzie i statki... op. cit.*, s. 171.
- ⁶⁶ E. Kołodziej, *Komunikacja*, w: *Dzieje Mazowsza lata 1918-1939*, t. IV. Pod red. J. Szczepańskiego, Pułtusk 2010, s. 332.
- ⁶⁷ *Listy Antoniego Juliana Nowowiejskiego... op. cit.*, s. 27.
- ⁶⁸ Most zbudowała firma „Rudzki” i „Muszyński” z Warszawy. Projekt wstępny opracował Andrzej Pszenicki z Politechniki Warszawskiej, zaś techniczny sporządził zespół biura Konstrucyjnego Departamentu Dróg Kołowych Ministerstwa Komunikacji. W uroczystości otwarcia mostu udział wzięli: minister komunikacji płk Juliusz Ulrych, wiceminister komunikacji Julian Piasecki, wojewoda warszawski Jerzy Paciorkowski, prezydent Płocka Stanisław Wasiak, starosta płocki Leon Rożałowski. Most poświęcił ks. biskup Leon Wetmański. Podczas uroczystego otwarcia pierwszy po moście przeszedł minister Ulrych. Zob. W. Koński, *Historia płockich mostów na Wiśle*, w: *Mosty Płocka. Historia i przyszłość*, Płock 1998.
- ⁶⁹ Budowę odcinka Płock-Sierpc rozpoczęto już w lipcu 1919 r. prace ziemne wykonane w 60 proc. przerwano w związku z obroną Płocka w 1920 r. Docelowo linia ta miała kończyć się w Brodnicy, co nastąpiło dopiero 23 września 1937 r. (55 km). Początkowo koncesję na budowę linii otrzymało Towarzystwo Robót Inżynierskich z Poznania i dwa koncerty francuskie. W późniejszym czasie plany zmieniono i wreszcie w 1931 r. rozpoczęto budowę z dwóch stron – od Płocka i od Sierpca. Szerzej M. Przeglądka, *Historia kolei... op. cit.*, s. 22.
- ⁷⁰ „Dziennik Płocki” 1925, nr 241 z 20 X 1925.

FROM A HORSEBUS TO A TRAIN. THE HISTORY OF THE CONSTRUCTION OF THE RAILWAY ON THE KUTNO-PŁOCK ROUTE

Summary

Pursuant to act of 11 April 1919, passed by the Sejm of the Republic in Poland between 1920 and 1937, the Łódź-Kutno-Płock-Sierpc-Brodnica (line no. 33) government railway investment was implemented in Poland. This investment referred to a project of 1911 concerning the extension

of rail lines running through Kutno as well as endeavours of Aleksander Maciesza who in January 1919 issued a memorial to the government concerning the rail link of Płock. There was an interval in construction works during the Polish-Soviet war. The Kutno-Płock rail line was handed over to the Directorate of State Railways in Warsaw and opened on October 17, 1925. On December 31, 1925 the first train travelled through the whole Kutno-Płock line at the speed of 45 km/h. Because of lack of resources, quick devaluation of mark as well as of the track on the bridge over Vistula, the line was built only to Radziwie, which at the time belonged to Gostyński Powiat. Another rail link between Płock and Kutno made it possible to travel and shortened the journey of the inhabitants of this part of Mazovia to the capital, as well as to Łódź, Poznań and Toruń. It also connected the south and west peripheries of the Republic of Poland with northern poviats of Warszawskie and Pomorskie Provinces.

POWOŁYWANIE ORGANÓW STANOWIĄCEJ I WYKONAWCZEJ WŁADZY SAMORZĄDOWEJ W III RP NA PRZYKŁADZIE PŁOCKA

Abstrakt

Organem stanowiącym w gminie jest rada gminy (miasta). Organem wykonawczym w gminie jest wójt (burmistrz, prezydent miasta). Procedurę powoływania organów stanowiącej o wykonawczej władzy samorządowej w gminie w III RP określają przepisy rangi konstytucyjnej oraz ustawowej.

Słowa kluczowe: wybory organów stanowiących i wykonawczych w gminie, Prezydent Miasta Płocka, Rada Miasta Płocka

Wprowadzenie

Wybory (łac. *eligere* – wybierać) są procesem, w którym obywatele spośród zgłoszonych kandydatów wybierają w drodze głosowania przedstawicieli na określone stanowiska lub do pełnienia określonych funkcji. Jest to podstawowy mechanizm demokracji, a zasady i sposób ich przeprowadzania określa prawo wyborcze. W Polsce prawo wyborcze do organów stanowiącej i wykonawczej władzy samorządowej uregulowano w przepisach Konstytucji oraz aktach niższego rzędu.

Powoływanie władzy stanowiącej

Zgodnie z art. 169 ust. 1 Konstytucji RP¹ jednostki samorządu terytorialnego wykonują swoje zadania za pośrednictwem organów stanowiących i wykonawczych. Organem stanowiącym w gminie jest rada gminy. Jeżeli siedziba rady gminy znajduje się w mieście położonym na terytorium tej gminy, rada nosi nazwę rady miejskiej. Rada gminy charakteryzuje się kolegialnością oraz kadencyjnością. Jej kadencja trwa cztery lata od dnia wyboru.

Zasady i sposób przeprowadzania wyborów do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego określają przepisy rangi konstytucyjnej oraz ustawowej. Zasady oraz tryb zgłaszania kandydatów i przeprowadzania wyborów, a także warunki ich ważności ma natomiast określać ustawa (art. 169 ust. 3 Konstytucji). W latach 1990-1998 była to ustawa z dnia 8 marca 1990 r. Ordynacja wyborcza do rad gmin², na podstawie której odbyły się wybory

samorządowe w 1990 r. i 1994 r. W związku z reformą samorządu terytorialnego oraz wprowadzeniem trójszczeblowego podziału terytorialnego kraju konieczne stało się uchwalenie nowej ustawy wyborczej. Doszło do tego w dniu 16 lipca 1998 r., kiedy to Sejm przyjął Ordynację wyborczą do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw³. Stanowiła ona podstawę do przeprowadzenia wyborów w 1998 r., 2002 r., 2006 r. oraz 2010 r. Ustawa ta została zastąpiona Kodeksem wyborczym⁴, uchwalonym przez Sejm RP w dniu 5 stycznia 2011 r., który wszedł w życie w dniu 1 sierpnia 2011 r. Regulacje dotyczące wyborów do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego znajdują się w dziale VII Kodeksu wyborczego.

Wybory do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego są powszechne, równe, bezpośrednie i odbywają się w głosowaniu tajnym. Wybory do organów stanowiących mogą być większościowe lub proporcjonalne. W przypadku większościowych wyborów mandat uzyskuje ten kandydat, który zdobył największą liczbę głosów w danym okręgu. Natomiast w systemie proporcjonalnym podział mandatów w organie przedstawicielskim odpowiada poparciu uzyskanemu od głosujących przez poszczególne komitety wyborcze. W Polsce wybory do rad w gminie niebędącej miastem na prawach powiatu są większościowe, a system proporcjonalny obowiązuje w wyborach w miastach na prawach powiatu, powiatach oraz województwach.

Prezes Rady Ministrów zarządza wybory do organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego w formie rozporządzenia, nie wcześniej niż na cztery miesiące i nie później

niż na trzy miesiące przed upływem kadencji rad i sejmików (art. 371 § 1 Kodeksu wyborczego).

Liczbę radnych wybieranych do rad ustala wojewoda po porozumieniu z komisarzem wyborczym, na podstawie liczby osób zamieszkałych na terenie danej rady gminy, które są ujęte w stałym rejestrze wyborców na koniec roku poprzedzającego rok, w którym mają być przeprowadzone wybory (art. 373 Kodeksu wyborczego).

Przed upływem kadencji może zająć konieczność przeprowadzenia wyborów uzupełniających⁵ lub przedterminowych⁶. Kodeks wyborczy dopuszcza także możliwość obsadzenia mandatów radnych bez głosowania, co jest określane jako „ciche wybory” lub „wybory niekonkurencyjne” (art. 380-381 Kodeksu wyborczego)⁷.

Zgodnie z art. 17 ustawy o samorządzie gminnym⁸, w skład rady wchodzi radni w liczbie: 15 – w gminach do 20 000 mieszkańców, 21 – w gminach do 50 000 mieszkańców, 23 – w gminach do 100 000 mieszkańców, 25 – w gminach do 200 000 mieszkańców oraz po trzech na każde dalsze rozpoczęte 100 000 mieszkańców, nie więcej jednak niż czterdziestu pięciu radnych.

Wybory do rad gmin są przeprowadzane przez gminne komisje wyborcze oraz obwodowe komisje wyborcze, pod nadzorem Państwowej Komisji Wyborczej oraz komisarzy wyborczych. Kandydatów zgłaszają komitety wyborcze w formie list kandydatów. Zgodnie z art. 425 § 4 Kodeksu wyborczego można kandydować tylko w jednym okręgu wyborczym oraz tylko z jednej listy.

Kodeks wyborczy wprowadził również tzw. parytet płci, charakteryzujący się tym, iż w miastach na prawach powiatu w wyborach do rad, na liście kandydatów liczba kandydatów – kobiet, jak również liczba kandydatów – mężczyzn nie może być niższa niż 35% liczby wszystkich kandydatów na liście⁹. Parytet oznacza więc zakaz znajdowania się na liście więcej niż 65% przedstawicieli jednej płci, aby nie doprowadzało to do dyskryminującej dominacji jednej płci nad drugą.

Sposób głosowania w wyborach do organu stanowiącego gminy uregulowano w przepisach art. 439-440 Kodeksu wyborczego. Wyborca jest obowiązany postawić przy nazwisku wybranego kandydata z lewej strony znak „x”.

Wyniki głosowania oraz wyniki wyborów do rady gminy ustala gminna komisja wyborcza odrębnie dla każdego okręgu wyborczego

na podstawie protokołów otrzymanych od obwodowych komisji wyborczych. Podział mandatów następuje zgodnie z art. 443 - 444 Kodeksu wyborczego.

Kodeks wyborczy przewiduje możliwość wniesienia protestu wyborczego przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby (art. 82 Kodeksu wyborczego). Protest wyborczy składa się na piśmie do właściwego sądu okręgowego w terminie czternastu dni od dnia wyborów. Sąd ma trzydzieści dni po upływie terminu do ich wnoszenia, na rozpoznanie protestu wyborczego. Sąd rozpoznaje protest w składzie trzech sędziów przy udziale komisarza wyborczego oraz przewodniczących właściwych komisji wyborczych lub ich zastępców. Sąd rozstrzyga o ważności wyborów oraz o ważności wyboru radnego. Jeżeli okoliczności stanowiące podstawę protestu miały wpływ na wynik wyborów, zapada orzeczenie o nieważności wyborów lub o nieważności wyboru radnego. Na orzeczenie to przysługuje zażalenie do właściwego sądu apelacyjnego, składane w terminie siedmiu dni od daty doręczenia orzeczenia sądu okręgowego.

Państwowa Komisja Wyborcza ogłasza zbiorcze wyniki wyborów do rad na obszarze kraju w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej oraz podaje do publicznej wiadomości w formie obwieszczenia (art. 382 Kodeksu wyborczego).

Wybory samorządowe na IV kadencję organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego w Płocku

W wyborach samorządowych w 2002 r. na IV kadencję organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego w Płocku do obsadzenia było dwadzieścia pięć mandatów radnych. Zarejestrowano wówczas jedenaście komitetów wyborczych: KW Samoobrona RP (50 kandydatów), KW Sojusz Lewicy Demokratycznej-Unia Pracy (49 kandydatów), KWW Inicjatywa Społeczna Wspólnota Samorządowa (26 kandydatów), KK Stowarzyszenia „Nasze Miasto Płock” (40 kandydatów), KW Towarzystwo Przyjaciół Płocka (20 kandydatów), KWW Forum Lewicy Demokratycznej (37 kandydatów), KW Liga Polskich Rodzin (31 kandydatów), KWW „Wiedza i Doświadczenie dla Płocka” (50 kandydatów), KW Prawo i Sprawiedliwość (41 kandydatów), KW Platforma Obywatelska RP (44 kandydatów) i KWW Miasta Płocka (32 kandydatów). Komitety te łącznie zarejestrowały 420 kandydatów na radnych w czterech okręgach

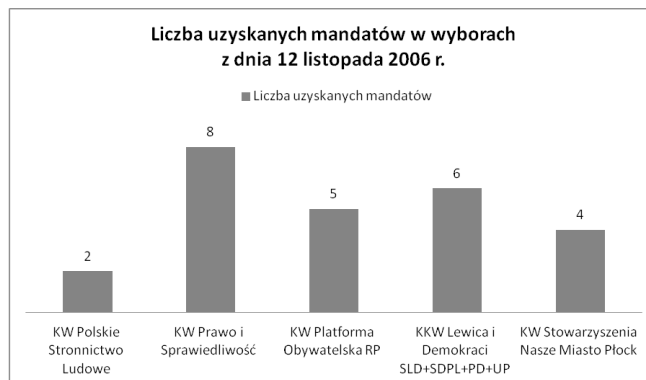


Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Państwowej Komisji Wyborczej

wyborczych na 44 listach. Wybory samorządowe odbyły się w dniu 27 października 2002 r. Uprawnionych do głosowania było 101 069 mieszkańców Miasta Płocka. Kart do głosowania wydano 32 833, oddano 32 782 głosów, z czego ważnych – 31 277 (95,41%). Frekwencja wyniosła 32,49%. KW Samoobrona RP uzyskał 3 mandaty (10,32 % ważnych głosów), KKW Sojusz Lewicy Demokratycznej-Unia Pracy – 12 mandatów (30,77% ważnych głosów), KW Stowarzyszenia „Nasze Miasto Płock” – 3 mandaty (9,81% ważnych głosów), KWW „Wiedza i Doświadczenia dla Płocka” – 1 mandat (7,64% ważnych głosów) oraz KW Prawo i Sprawiedliwość – 6 mandatów (19,85% ważnych głosów). Mandatu nie zdobyły KWW Inicjatywa Społeczna Wspólnota Samorządowa (4,51% ważnych głosów), KW Towarzystwo Przyjaciół Płocka (4,83% ważnych głosów), KWW Forum Lewicy Demokratycznej (0,98% ważnych głosów), KW Liga Polskich Rodzin (3,94% ważnych głosów), KW Platforma Obywatelska RP (5,80% ważnych głosów) oraz KWW Miasta Płocka (1,54% ważnych głosów).

Wybory samorządowe na V kadencję organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego w Płocku

W wyborach samorządowych w 2006 r. na V kadencję organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego w Płocku zarejestrowano dziesięć komitetów wyborczych: KW Polskie Stronnictwo Ludowe (50 kandydatów), KW Liga Polskich Rodzin (35 kandydatów), KW Prawo i Sprawiedliwość (50 kandydatów), KW Platforma Obywatelska RP (45 kandydatów), KKW Lewica i Demokraci SLD+SDPL+PD+UP (41 kandydatów), KW Samoobrona RP (50 kandydatów), KW Polska Partia Pracy (20 kandydatów), KW Stowarzyszenia „Macierz Płocka”



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Państwowej Komisji Wyborczej

(50 kandydatów), KWW Przyjaciół Płocka (24 kandydatów) i KW Stowarzyszenia Nasze Miasto Płock (49 kandydatów). Komitety te łącznie zarejestrowały 414 kandydatów na radnych w czterech okręgach wyborczych na 40 listach. Wybory samorządowe odbyły się w dniu 12 listopada 2006 r. Uprawnionych do głosowania było 101 847 mieszkańców Miasta Płocka. Kart do głosowania wydano 42 678, oddano 42 633 głosów, z czego ważnych – 40 823 (95,75%). Frekwencja wyniosła 41,90%. KW Polskie Stronnictwo Ludowe uzyskał 2 mandaty (8,65% ważnych głosów), KW Prawo i Sprawiedliwość – 8 mandatów (31,37% ważnych głosów), KW Platforma Obywatelska RP – 5 mandatów (21,07% ważnych głosów), KKW Lewica i Demokraci SLD+SDPL+PD+UP – 6 mandatów (15,00% ważnych głosów) oraz KW Stowarzyszenia Nasze Miasto Płock – 4 mandaty (11,43% ważnych głosów). Mandatu nie zdobyły KW Liga Polskich Rodzin (2,02% ważnych głosów), KW Samoobrona RP (3,91% ważnych głosów), KW Polska Partia Pracy (0,31% ważnych głosów), KW Stowarzyszenia „Macierz Płocka” (3,89% ważnych głosów) oraz KWW Przyjaciół Płocka (2,35% ważnych głosów).

Wybory samorządowe na VI kadencję organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego w Płocku

W wyborach samorządowych w 2010 r. na VI kadencję organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego w Płocku o dwadzieścia pięć mandatów radnych walczyło osiem komitetów wyborczych: KW Sojusz Lewicy Demokratycznej (50 kandydatów), KW Polskie Stronnictwo Ludowe (50 kandydatów), KW Platforma Obywatelska RP (50 kandydatów), KW Prawo i Sprawiedliwość (50 kandydatów), KW Stowarzyszenie „Nasz Kraj” (49 kandydatów),



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Państwowej Komisji Wyborczej

KW Nasze Miasto Płock (48 kandydatów). KWW Krajowa Wspólnota Samorządowa (25 kandydatów), KWW Władysław Leśniowski (5 kandydatów). Komitety te łącznie zarejestrowały 327 kandydatów na radnych w czterech okręgach wyborczych 13 na 29 listach. Wybory samorządowe odbyły się w dniu 21 listopada 2010 r. Uprawnionych do głosowania było 101 077 mieszkańców Miasta Płocka. Kart do głosowania wydano 47 050, oddano 46 995 głosów, z czego ważnych – 44 705 (95,13%). Frekwencja wyniosła 46,49%. KW Prawo i Sprawiedliwość uzyskało 9 mandatów (28,34% ważnych głosów), KW Platforma Obywatelska RP – 7 mandatów (24,68% ważnych głosów), KW Sojusz Lewicy Demokratycznej – 5 mandatów (16,44% ważnych głosów), KW Stowarzyszenie „Nasz Kraj” – 2 mandaty (11,12% ważnych głosów) oraz KW Polskie Stronnictwo Ludowe i KW Nasze Miasto Płock po jednym mandacie (KW PSL – 9,64% ważnych głosów, KW Nasze Miasto Płock – 8,23% ważnych głosów). Mandatu nie zdobyły KW Krajowa Wspólnota Samorządowa (1,34% ważnych głosów) i KWW Władysław Leśniowski (0,20% ważnych głosów).

Wybory samorządowe na VII kadencję organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego w Płocku

Wybory samorządowe na VII kadencję organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego odbyły się w dniu 16 listopada 2014 r. W Płocku frekwencja w wyborach do rady miasta wyniosła 41,67%. W wyborach poszczególne komitety wyborcze, które uczestniczyły w podziale mandatów otrzymały następujące poparcie: Platforma Obywatelska RP – 12 105 głosów (29,35%) i 9 mandatów, Prawo i Sprawiedliwość – 11 977 głosów (29,04%) i 10 mandatów, Polskie Stronnictwo Ludowe – 6 770 głosów



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Państwowej Komisji Wyborczej

(16,41%) i 4 mandaty oraz SLD Lewica Razem – 5 845 głosów (14,17%) i 2 mandaty. W porównaniu do wyborów w 2010 r. wynik poprawiły: PiS – o jeden mandat więcej, PO – o dwa mandaty więcej, PSL – o trzy mandaty więcej, SLD stracił natomiast trzy mandaty. W podziale mandatów nie uczestniczyły m.in. Komitet Wyborczy Wyborców Iwony Wierzbickiej Niezależny Płock, który uzyskał 658 głosów (1,59%), Komitet Wyborczy Wyborców Mirosława Milewskiego i Wspólnoty Samorządowej, który zdobył 1 968 głosów (4,77%) oraz Komitet Wyborczy Wyborców Samorządni dla Płocka, na który oddano 1590 głosów (3,85%). Mandat radnego zdobyli m.in. Małgorzata Struzik z Polskiego Stronnictwa Ludowego, prywatnie żona marszałka województwa mazowieckiego Adama Struzika, wiceprezydenci miasta z poprzedniej kadencji, startujący z listy Platformy Obywatelskiej RP – Roman Siemiątkowski i Krzysztof Izmańłowicz oraz przewodniczący Rady Miasta Płocka Artur Jaroszewski, także z PO. Do Rady Miasta Płocka weszli także dotychczasowi radni: Violeta Kulpa i Tomasz Korga z Prawa i Sprawiedliwości, Marcin Flakiewicz z Polski Razem Jarosława Gowina oraz wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka poprzedniej kadencji Wojciech Hetkowski, który był Prezydentem Miasta Płocka w latach 2001-2002. Mandat radnego zdobył również Andrzej Nowakowski z Platformy Obywatelskiej RP, który ubiegał się jednocześnie o reelekcję na stanowisko Prezydenta Miasta Płocka. W związku z wygraniem tych wyborów jego miejsce zajęła kolejna osoba z listy kandydatów Platformy Obywatelskiej RP z najlepszym wynikiem z tego samego okręgu wyborczego. Na terenie miasta wybory samorządowe odbywały się w czterech okręgach.

Powoływanie władzy wykonawczej

Zgodnie z art. 26 ustawy samorządzie gminnym organem wykonawczym gminy jest wójt.

Burmistrz jest organem wykonawczym w gminie, w której siedziba władz znajduje się w mieście położonym na terytorium tej gminy. W miastach powyżej 100 000 mieszkańców organem wykonawczym jest prezydent miasta. Rozpoczęcie kadencji organu wykonawczego następuje wraz z rozpoczęciem kadencji rady gminy lub wyboru tego organu przez radę, a upływa w tym samym dniu, w którym upływa kadencja rady gminy.

Należy zaznaczyć, że w okresie od 1990 r. do 2002 r. w Polsce funkcjonował system wyborów pośrednich organu wykonawczego gminy, którym był zarząd. Składał się on od trzech do siedmiu osób wybieranych przez radę gminy. Konstytucja RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. nic nie zmieniła w kwestii wskazania sposobu wyboru organu wykonawczego gminy. Dopiero w dniu 20 czerwca 2002 r. uchwalono ustawę o bezpośrednim wyborze wójta, burmistrza i prezydenta miasta¹⁰, która obowiązywała do czasu wejścia w życie Kodeksu wyborczego określającego w dziale VIII zasady wyboru wójta, burmistrza i prezydenta miasta.

Zgodnie z art. 471 Kodeksu wyborczego, wybory wójta charakteryzują się powszechnością, równością, bezpośredniością oraz tajnością. Czynne prawo wyborcze w zakresie wyboru wójta przysługuje każdemu obywatelowi posiadającemu prawo wybierania do rady gminy, i to zarówno obywatelowi polskiemu, jak i obywatelowi Unii Europejskiej nie mającemu obywatelstwa polskiego, który jest pełnoletni i stale zamieszkuje na terenie danej gminy. Bierne prawo wyborcze przysługuje obywatelom polskim, mającym prawo wybierania do rady gminy, którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończyli 25 lat.

Prezes Rady Ministrów zarządza wybory wójtów wraz z wyborami do rad gmin w drodze rozporządzenia. W razie zaistnienia potrzeby zorganizowania wyborów przed upływem kadencji Prezes Rady Ministrów zarządza wybory przedterminowe¹¹. Państwowa Komisja Wyborcza oraz komisarze wyborczy organizują wybory oraz nadzorują ich przebieg (art. 475 Kodeksu wyborczego).

Przepisy art. 478-483 Kodeksu wyborczego określają zasady zgłaszania kandydatów na urząd wójta, w tym precyzują, komu przysługuje prawo ich zgłaszania, termin, w którym ma to nastąpić oraz procedurę w przypadku niezgłoszenia w ustawowym terminie żadnego kandydata lub zgłoszenia tylko jednego. Po zgłoszeniu dokonywane jest obwieszczenie o zarejestrowanych kandydatach¹². Następnie wydrukowane

karty do głosowania przekazuje się obwodowym komisjom wyborczym. Głosowanie odbywa się poprzez postawienie przez wyborcę znaku „x” w kratce z lewej strony obok nazwiska jednego z kandydatów. Wybory wygrywa ten kandydat, który otrzymał w głosowaniu więcej niż połowę ważnie oddanych głosów (art. 473 § 1 Kodeksu wyborczego). Jeżeli żaden z kandydatów nie osiągnie wskazanego pułapu, przeprowadza się drugą turę wyborów czternastego dnia po pierwszym głosowaniu. W drugiej turze wyborcy wybierają jednego z dwóch kandydatów, którzy w pierwszym głosowaniu uzyskali największą liczbę ważnie oddanych głosów. Wybory wygrywa ten kandydat, który w ponownym głosowaniu uzyskał większą liczbę ważnie oddanych głosów (art. 473 § 5 Kodeksu wyborczego). Państwowa Komisja Wyborcza, po ustaleniu wyników wyborów, ogłasza zbiorcze wyniki wyborów wójtów na obszarze całego kraju w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej oraz podaje do publicznej wiadomości w formie obwieszczenia.

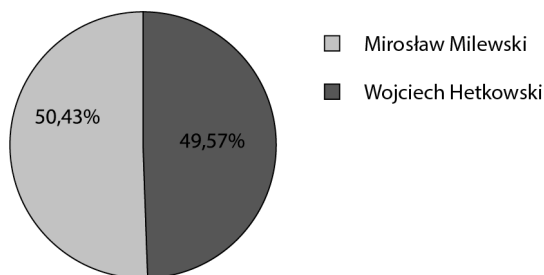
Prezydenci Płocka w latach 1990-2002

Urząd Prezydenta Miasta Płocka w latach 1990-1995 sprawował Andrzej Drętkiewicz. Następnie w latach 1995-1998 funkcję Prezydenta Miasta Płocka pełnił Dariusz Krajowski-Kukiel z ramienia koalicji SLD-Unia Wolności. Natomiast w latach 1998-2002 Prezydentem Płocka był Stanisław Jakubowski z Sojuszu Lewicy Demokratycznej.

Wybory prezydenckie w Płocku w 2002 r.

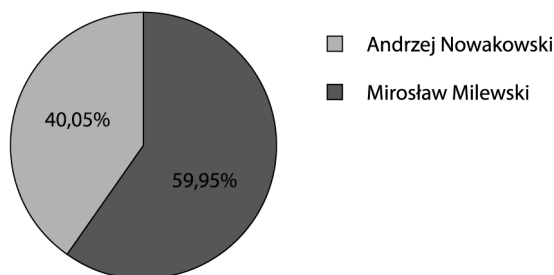
W wyborach samorządowych, które odbyły się w dniu 27 października 2002 r., w Płocku zarejestrowano dziewięciu kandydatów ubiegających się o urząd prezydenta miasta: Wojciech Hetkowski – zgłoszony przez Koalicyjny Komitet Wyborczy Sojusz Lewicy Demokratycznej-Unia Pracy, Czesław Krakowski – zgłoszony przez Komitet Wyborczy Stowarzyszenia „Nasze Miasto Płock”, Krzysztof Lewandowski – członek Platformy Obywatelskiej RP, Mirosław Milewski – członek Prawa i Sprawiedliwości, Mieczysław Modzelewski – zgłoszonego przez Komitet Wyborczy Wyborców Miasta Płocka, Jacek Piekarski – zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców Inicjatywa Społeczna Wspólnota Samorządowa, Paweł Połanecki – zgłoszony przez Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin, Adam Struzik – zgłoszony przez Komitet Wyborczy Wyborców

Wyniki głosowania w wyborach na Prezydenta Miasta Płocka
w dniu 10 listopada 2002 r. - II tura



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Państwowej Komisji Wyborczej

Wyniki głosowania w wyborach na Prezydenta Miasta Płocka
w dniu 26 listopada 2006 r. - II tura



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Państwowej Komisji Wyborczej

„Wiedza i Doświadczenie dla Płocka”, Jolanta Szymańska – zgłoszona przez Komitet Wyborczy Wyborców Forum Lewicy Demokratycznej. Wojciech Hetkowski uzyskał 13 170 głosów (41,53% głosów), Czesław Krakowski – 2 565 głosów (8,09%), Krzysztof Lewandowski – 2 256 głosów (7,11%), Mirosław Milewski – 5 264 głosów (16,60%), Mieczysław Modzelewski – 865 głosów (2,73%), Jacek Piekarski – 1 285 głosów (4,05%), Paweł Połanecki – 1 658 głosów (5,23%), Adam Struzik – 3 763 głosów (11,87%), Jolanta Szymańska – 883 głosów (2,78%). W ponownym głosowaniu, które miało miejsce w dniu 10 listopada 2002 r. uczestniczyli Wojciech Hetkowski oraz Mirosław Milewski. Prezydentem Miasta Płocka został wybrany Mirosław Milewski, który w drugiej turze wyborów uzyskał 50,43% głosów (12 319 głosów). Na Wojciecha Hetkowskiego głos oddało 12 111 wyborców, co stanowiło 49,57% głosów.

zgłoszonego przez Komitet Wyborczy Wyborców Przyjaciół Płocka. Zygmunt Buraczyński uzyskał 3 521 głosów (8,45% głosów), Paweł Jelec – 391 głosów (0,94%), Czesław Krakowski – 1 126 głosów (2,70%), Mirosław Milewski – 18 577 głosów (44,57%), Andrzej Nowakowski – 7 221 głosów (17,32%), Piotr Nowicki – 3 256 głosów (7,81%), Adam Struzik – 7 014 głosów (16,83%), Paweł Śliwiński – 575 głosów (1,38%). W ponownym głosowaniu, które miało miejsce w dniu 26 listopada 2006 r. uczestniczyli Mirosław Milewski (Prawo i Sprawiedliwość) oraz Andrzej Nowakowski (Platforma Obywatelska RP). Na Prezydenta Miasta Płocka został wybrany Mirosław Milewski, który w drugiej turze wyborów uzyskał 59,95% głosów (18 654 głosów). Na Andrzeja Nowakowskiego głos oddało 12 464 wyborców, co stanowiło 40,05%.

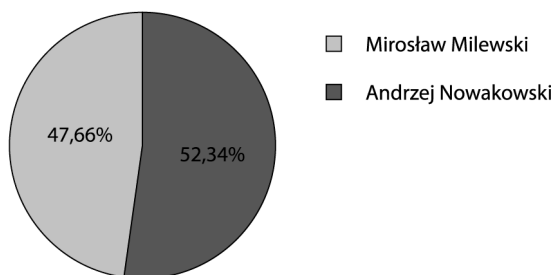
Wybory prezydenckie w Płocku w 2010 r.

Wybory prezydenckie w Płocku w 2006 r.

W wyborach prezydenckich w mieście Płocku, które odbyły się w dniu 12 listopada 2006 r. zarejestrowano ośmiu kandydatów: Zygmunta Buraczyńskiego – niezrzeszonego, który został zgłoszony przez Komitet Wyborczy Stowarzyszenia Nasze Miasto Płock, Pawła Jelec – niezrzeszonego, który został zgłoszony przez Komitet Wyborczy Liga Polskich Rodzin, Czesława Krakowskiego – niezrzeszonego, który został zgłoszony przez Komitet Wyborczy Stowarzyszenia „Macierz Płocka”, Mirosława Milewskiego – członka Prawa i Sprawiedliwości, Andrzeja Nowakowskiego – członka Platformy Obywatelskiej RP, Piotra Nowickiego – niezrzeszonego, który został zgłoszony przez Koalicyjny Komitet Wyborczy Lewica i Demokraci SLD + SDPL + PD + UP, Adama Struzika – członka Polskiego Stronnictwa Ludowego, Pawła Śliwińskiego – niezrzeszonego,

W wyborach prezydenckich, które odbyły się w dniu 21 listopada w 2010 r. w Płocku zarejestrowano pięciu kandydatów: Wojciecha Hetkowskiego – członka Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Mirosława Milewskiego – członka Prawa i Sprawiedliwości, Andrzeja Nowakowskiego – członka Platformy Obywatelskiej RP, Adama Struzika – członka Polskiego Stronnictwa Ludowego i Iwonę Wierzbicką – niezrzeszoną, która została zgłoszona przez Komitet Wyborczy Nasze Miasto Płock. Wojciech Hetkowski uzyskał 8 450 głosów (stanowiło to 18,32% głosów), Mirosław Milewski – 16 159 głosów (35,04%), Andrzej Nowakowski – 12 248 głosów (26,56%), Adam Struzik – 5 017 głosów (10,88%), a Iwona Wierzbicka – 4 238 głosów (9,19%). W ponownym głosowaniu, które miało miejsce w dniu 5 grudnia 2010 r. uczestniczyli Mirosław Milewski (Prawo i Sprawiedliwość) oraz Andrzej Nowakowski (Platforma Obywatelska RP). Wybrany

Wyniki głosowania w wyborach na Prezydenta Miasta Płocka
w dniu 5 grudnia 2010 r. - II tura



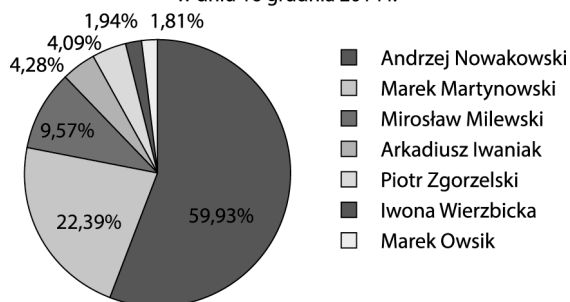
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Państwowej Komisji Wyborczej

na Prezydenta Miasta Płocka został Andrzej Nowakowski, który w drugiej turze wyborów uzyskał 52,34% głosów (18 317 głosów). Na Mirosława Milewskiego głos oddało 16 678 wyborców, co stanowiło 47,66% głosów.

Wybory prezydenckie w Płocku w 2014 r.

W wyborach samorządowych, które odbyły się w dniu 16 listopada 2014 r., o urząd Prezydenta Miasta Płocka ubiegało się siedmiu kandydatów: Marek Owsiak (KWW Samorządni dla Płocka PRM), Iwona Wierzbicka (KWW Iwony Wierzbickiej Niezależny Płock), Piotr Zgorzelski (KW Polskie Stronnictwo Ludowe), Arkadiusz Iwaniak (KKW SLD Lewica Razem), Mirosław Milewski (KWW M. Milewskiego i Wspólnoty Samorządowej), Marek Martynowski (KW Prawo i Sprawiedliwość) oraz Andrzej Nowakowski (KW Platforma Obywatelska RP). Wyboru dokonano w pierwszej turze, ponieważ wymaganą liczbę głosów uzyskał Andrzej Nowakowski. Liczba osób uprawnionych do głosowania wyniosła 98 957, w tym czterech obywateli Unii Europejskiej niebędących obywatelami polskimi. Kart do głosowania wydano 45 446. W wyborach wzięło udział (oddało ważne karty do głosowania)

Wyniki głosowania w wyborach na Prezydenta Miasta Płocka
w dniu 16 grudnia 2014 r.



Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Państwowej Komisji Wyborczej

45 398 wyborców, co stanowi 45,88% osób uprawnionych do głosowania. Wybrany kandydat uzyskał 24 834 ważnych głosów.

Zakończenie

Zgodnie z unormowaniami Konstytucja RP z 1997 r. zarówno w sferze prawa publicznego, jak i w sferze prawa cywilnego gminy jako osoby prawne mogą działać wyłącznie przez swoje organy. W odniesieniu do organów stanowiących Konstytucja RP wskazała zasady ich wyboru, oparte na czteroprzymiotnikowym prawie wyborczym (wybory powszechne, równe, bezpośrednie, w głosowaniu tajnym). Ustrojodawca wyraźnie przekazał do unormowania ustawowego zasady i tryb zgłaszania kandydatów, sposób przeprowadzania wyborów oraz warunki ich ważności. Co do samorządowej władzy wykonawczej Konstytucja RP pozostawiła ustawodawcy zwykłą pełną swobodę w zakresie określenia zasad i trybu jej wyłonienia. Dopuszczalne było więc przyjęcie modelu wyborów bezpośrednich dokonywanych w głosowaniu powszechnym przez mieszkańców gminy, jak i modelu pośredniego, zakładającego wybór organu wykonawczego przez organ stanowiący. Konstytucja RP nie przesądziła także tego, czy samorządowa władza wykonawcza ma być organem jednoosobowym, czy kolegialnym. Ostatecznie w obecnym stanie prawnym organ wykonawczy w gminie jest jednoosobowy i wybierany w drodze wyborów powszechnych. Obsadzanie składu rady gminy (miasta) oraz stanowiska wójta (burmistrza, prezydenta miasta) w trybie wyborów powszechnych stanowi wyraz nie tylko demokracji przedstawicielskiej w gminie, lecz także urzeczywistnienia prawnej i politycznej samodzielności lokalnej wspólnoty samorządowej. Z przeprowadzonej analizy wyników wyborów organów stanowiącej władzy samorządowej w Płocku na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej wynika, iż w wyborach samorządowych do Rady Miasta Płocka, które odbyły się w 2002 r. najwięcej mandatów uzyskał KW Sojusz Lewicy Demokratycznej-Unia Pracy, a w wyborach do Rady Miasta Płocka w latach 2006, 2010 oraz 2014 – KW Prawo i Sprawiedliwość. Odmienne kształtowały się wyniki wyborów organu wykonawczego władzy samorządowej w Płocku. W wyborach samorządowych, które odbyły się w latach 2002 i 2006 na urząd Prezydenta Miasta Płocka został wybrany kandydat zgłoszony przez Komitet Wyborczy Prawa i Sprawiedliwości – Mirosław

Milewski, a wyborach samorządowych w latach 2010 i 2014 – kandydat będący członkiem Platformy Obywatelskiej RP – Andrzej Nowakowski. Ponadto w wyborach samorządowych, które odbywały się w latach od 2002 r. do 2014 r.

następuje wzrost frekwencji wyborczej w Płocku z 32,49% w 2002 r. do 41,67% w 2014 r., przy czym najwyższą frekwencję zanotowano w wyborach samorządowych w 2010 r. (46,49%).

Przypisy

- ¹ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).
- ² Tekst jedn.: Dz.U. z 1996 r. Nr 84, poz. 387 ze zm.
- ³ Tekst jedn.: Dz.U. z 2010 r. Nr 176, poz. 1190 ze zm.
- ⁴ Dz.U. Nr 21, poz. 112 ze zm.
- ⁵ Przeprowadza się je w przypadku nieobsadzenia mandatów lub wygaśnięcia mandatu radnego. Wygaśnięcie następuje m. in. w razie śmierci, odmowy złożenia ślubowania czy też pisemnego zrzeczenia się mandatu.
- ⁶ Prezes Rady Ministrów zarządza wybory przedterminowe w przypadku odwołania rady gminy przez mieszkańców w wyniku referendum, rozwiązania rady uchwałą Sejmu lub z mocy prawa w określonych przez przepisy sytuacjach.
- ⁷ Dotyczy to sytuacji, w której w okręgu wyborczym w wyborach

do rady zarejestrowana liczba kandydatów jest równa liczbie radnych wybieranych w danym okręgu wyborczym lub od niej mniejsza, wówczas głosowania nie przeprowadza się, a za wybranych na radnych terytorialna komisja wyborcza uznaje zarejestrowanych kandydatów, a odpowiednio pozostałe mandaty pozostają nieobsadzone.

- ⁸ Tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r. poz. 594 ze zm.

- ⁹ Zob. art. 425 § 3 Kodeksu wyborczego.

- ¹⁰ Dz. U. Nr 113, poz. 984 ze zm.

- ¹¹ Wybory przedterminowe są przeprowadzane w razie wygaśnięcia mandatu. Sytuacje, w których dochodzi do wygaśnięcia mandatu określa art. 492 Kodeksu wyborczego.

- ¹² Obowiązek dokonania obwieszczenia o zarejestrowanych kandydatach spoczywa na gminnej komisji wyborczej.

APPOINTING THE EXECUTIVE OR THE LEGISLATURE IN THE 3RD REPUBLIC OF POLAND AS ILLUSTRATED BY THE CASE OF PŁOCK

Summary

The municipal (city) council is the decisive body in the administrative district. Vogt (mayor or the president of town) is the executive body in the administrative district. The procedure by means of which the executive administrative body is appointed in the 3rd Republic of Poland is specified by constitutional and legislative regulations.

RECENZJA

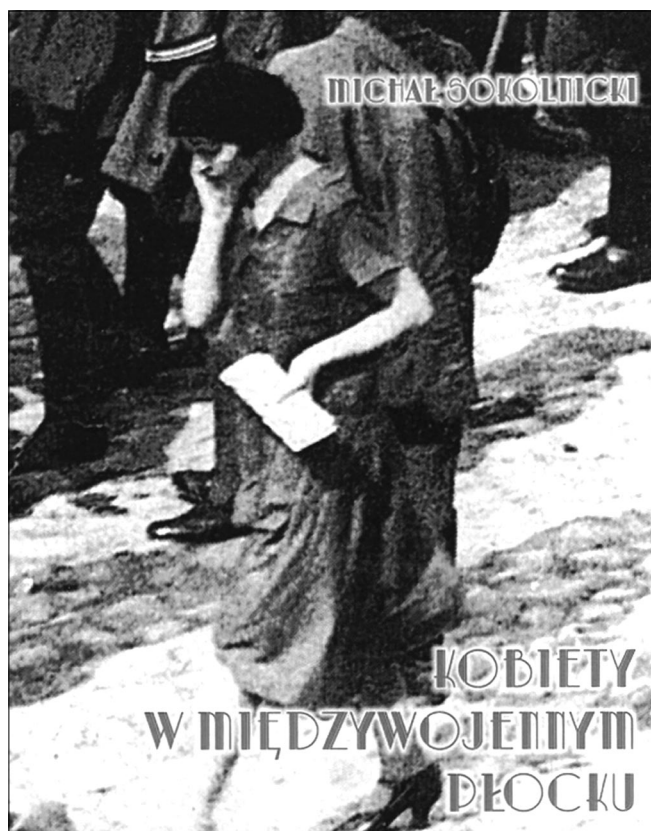
Michał Sokolnicki, *Kobiety w międzywojennym Płocku*, Płock 2012, ss. 150.

W międzywojennym Płocku kobiety odgrywały znaczącą rolę. W życiu społeczno-zawodowym i towarzyskim na czoło wybijały się: Marcelina Rościszewska, Maria Macieszyna, Julia Kisielewska, czy Halina Rutska. Sylwetkom tych i kilku innych kobiet swoją książkę poświęciła Anna Maria Stogowska¹. Kobiety zaangażowane w życie społeczne i kulturalne miasta występują praktycznie we wszystkich publikacjach dotyczących Płocka lat 1918-1939. Jednak dotychczas nikt nie spróbował tematu kobiet w Płocku w II RP ująć całościowo. Próbę tę podjął Michał Sokolnicki, znany już ze swoich wcześniejszych artykułów w „Notatkach Płockich” i rozdziału w „Dziejach Płocka”².

Opracowując temat sięgnął do archiwaliów Archiwum Państwowego Miasta Stołecznego Warszawy i Archiwum Państwowego w Płocku, płockiej prasy, wspomnień i dzienników oraz licznych artykułów i opracowań naukowych. W rezultacie powstało bardzo interesujące opracowanie, jakiego na płockim rynku wydawniczym jeszcze nie było.

Praca składa się z aż 12 rozdziałów, omawiających poszczególne aspekty aktywności kobiet i ich sytuacji życiowej. Uwagę zwraca nietypowa okładka, wykorzystująca zdjęcie z epoki z krojem czcionki, stylizowanym na okres międzywojenny. Książka zaopatrzona jest w bibliografię i indeks osobowy.

W pierwszym rozdziale Autor pokrótce scharakteryzował położenie kobiet we II RP: sytuację prawną, możliwości edukacji i zatrudnienia oraz aktywność polityczną. Rozdział II – *Międzywojenny Płock* – jest syntetycznym obrazem Płocka lat 1918-1939. Kolejne rozdziały dotyczą już właściwego tematu książki. W strukturze demograficznej Płocka kobiety przez cały okres międzywojenny stanowiły ponad 50% mieszkańców i w około 70% były to kobiety młode do 40 roku życia. Płockie kobiety, tak jak cała populacja mieszkańców miasta, były zróżnicowane narodowościowo i religijnie. Wiele spośród nich było analfabetkami (27% w 1921 r. i 17% w 1931 r.), choć ich odsetek dosyć szybko spadał, co wiązało się z rozwojem szkolnictwa. Płock w okresie międzywojennym znany był z dużej ilości szkół, także dla dziewcząt. Mogły się w nich kształcić do pracy w krawiectwie, ogrodnictwie, czy handlu. Barierek w zdobyciu dobrego wykształcenia były często ograniczenia finansowe rodziców i niewystarczająca ilość miejsc w szkołach.



Płockie kobiety pracowały w wielu profesjach, jednak najwięcej ich było w służbie domowej (ok. 90%), służbie publicznej, szkolnictwie, handlu. Ogółem zawodowo pracowała około jednak trzecia płockich kobiet. Autor w różnych tabelkach przytacza cały szereg danych ilościowych i procentowych, ilustrujących szersze zjawiska.

Kobiety były dosyć aktywne, angażując się w działalność społeczną w wielu organizacjach. Miały one zróżnicowany charakter. Działało kilka stowarzyszeń katolickich, założonych przez księży (Katolicki Związek Kobiet, a potem katolickie Stowarzyszenie Kobiet, Stowarzyszenie Sług Katolickich św. Zyty, Konferencja Pań Miłosierdzia św. Wincentego á Paulo). Po przejęciu władzy przez sanację jako przeciwwaga dla nurtu katolickiego powstał Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet z bardzo aktywną Marią Sarnecką na czele. Angażowały się tam głównie nauczycielki, urzędniczki i żony urzędników. Swoje organizacje kobiece miały też Żydówki. Kobiety działały także w ogólnodostępnych organizacjach, takich jak Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Liga Morska i Kolonialna, Liga Obrony Przeciwpowietrznej i Przeciwgazowej, Związek Obrony Kresów Zachodnich,

związki nauczycielskie (od 1932 r. – Związek Nauczycielstwa Polskiego), harcerstwo.

Obecne były w płockich kręgach artystycznych i kulturalnych. Należały do nich m.in. skrzypaczka Wanda Szrajberówna, malarki Helena Jawniszko i Jadwiga Betleyówna, pianistka Janina Grabowska. Ambicje naukowe przejawiała Maria Macieszyna.

Płockie kobiety angażowały się także politycznie, choć żadna nie zrobiła większej kariery. Polityka w II RP była zdominowana przez mężczyzn i w Płocku było podobnie, choć pojawiło się kilka indywidualności. Zwykle – jeżeli startowały w wyborach – zajmowały dalsze miejsca na listach, co bardzo utrudniało sukces wyborczy i raczej tworzyły tło dla rywalizacji mężczyzn, aczkolwiek czasami udawało im się przebić. Wśród radnych miejskich znalazły się – choć na krótko – Stanisława Jaśkiewiczowa, czy Julia Roykiewiczowa, obie z PPS. Największy sukces płockie kobiety odniosły w 1934 r. tworząc samodzielny Komitet Zblokowanych Organizacji Kobietych i zdobywając dwa mandaty do Rady Miejskiej. Obsadziły je Maria Sarnecka i Stefania Seroczyńska. Natomiast w wyborach do Sejmu kobiety nie miały żadnych szans. Znacznie mniejsza była aktywność Żydówek.

Kobiety zaangażowały się w działalność na rzecz niepodległości i potem jej obrony w 1920 r. Wyróżniały się tutaj organizacje: Liga Kobiet Pogotowia Wojennego, powstała z inicjatywy Janiny Benedekówny, Liga Kobiet Polskich Julii Kisielewskiej i oczywiście – Służba Narodowa Kobiet Polskich Marceliny Rościszewskiej. W czasie obrony miasta przed wojskami bolszewickimi brały aktywny udział w pomocy walczącym żołnierzom, a nawet czynnie włączały się do walki, czego najlepszym przykładem są Janina Landsberg-Śmieciuszewska i Marcelina Rościszewska.

Przez 20 lat tak w Polsce, jak i w Płocku ścierały się dwa modele aktywności kobiet: obóz katolicko-narodowy propagował tradycyjne pojmowanie roli kobiety jako żony i matki, natomiast obozy sanacyjny i lewicowy opowiadały się za pracą zawodową kobiet i procesami emancypacyjnymi.

W ostatnim rozdziale M. Sokolnicki scharakteryzował życie prywatne kobiet, ich zainteresowania, modele spędzania czasu wolnego, religijność (s. Faustyna), modę, itp. W zakończeniu zwraca uwagę, że mimo, iż formalnie na płaszczyźnie

prawnej obowiązywało równouprawnienie, to w praktyce dominowali mężczyźni, aczkolwiek w pewnych dziedzinach kobiety osiągały bardzo wiele. Były dyrektorkami szkół, artystkami, kierowały organizacjami społecznymi, jednak życie polityczne zdominowane było przez mężczyzn. Konkludując pisze: „Dla sytuacji kobiet, dwudziestolecie międzywojenne nie było więc okresem przełomu, ale nieodwracalne zmiany już się rozpoczęły” i Płock był tego dobrą ilustracją.

Oceniając książkę krytycznie zwraca uwagę zbyt duża ilość rozdziałów, zwłaszcza, że niektóre są zbyt szczupłe objętościowo (*Kobiety a sport* – 1,5 strony, *Międzywojenny Płock* – 2,3 strony). Należało to radykalnie ograniczyć rozdziałów, wprowadzając podrozdziały. Poza tym rozdział *W obronie niepodległości i granic* powinien być w innym miejscu, aby zachować chronologię. Innym mankamentem jest bardzo mała ilość ilustracji. Wskazane byłyby portrety najważniejszych płockich kobiet, które weszły w różny sposób do historii miasta. Ich zdjęcia znajdują się w Muzeum Mazowieckim i Towarzystwie Naukowym Płockim oraz w przedwojennych czasopiśmie.

Spośród niewykorzystanych publikacji zwraca uwagę brak monografii Michała Trubasa o garnizonie płockim³, gdzie jest nieco informacji o życiu rodzin oficerów, działalności Rodziny Wojskowej oraz relacjach wojska z organizacjami społecznymi, kierowanymi przez kobiety. M. Trubas tak o tym pisze: „Współpraca garnizonu Wojska Polskiego z organizacjami i stowarzyszeniami społecznymi nie przebiegała bez zadrażnień. Nadmiernie energiczne, a nawet – apodyktyczne panie, czuły się jedynymi upoważnionymi do decydowania o zagadnieniach, będących w orbicie ich zainteresowania. Czasami nawet sprawiały wrażenie, jak gdyby wojsko istniało głównie po to, by mogły działać społecznie”⁴.

Mimo tych drobnych mankamentów praca M. Sokolnickiego merytorycznie jest bardzo wartościowa. Autor podjął temat całkowicie nowy i mało zbadany. Dzięki wykorzystaniu różnicowanych źródeł i literatury powstało bardzo interesujące opracowanie o charakterze syntetycznym, wypełniające lukę w naszej wiedzy o międzywojennym Płocku. Może też stanowić punkt wyjścia do dalszych – bardziej szczegółowych – badań i publikacji.

Grzegorz Gołębiewski

Przypisy

¹ A. M. Stogowska, *Znakomite płocczanki*, Płock 2010.

² M. Sokolnicki, *Życie polityczne Płocka na przełomie wieków (do 1918 r.)*, w: *Dzieje Płocka*, t. 2, *Historia miasta w latach 1793-1945*, pod red. M. Krajewskiego, Płock 2006, s. 425-451.

³ M. Trubas, *Płocki garnizon Wojska Polskiego w latach 1918-1939*, Warszawa 2008.

⁴ Ibidem, s. 87.

„HOŁD RUSKI” PRZED ZAMKIEM GOSTYNIŃSKIM (25 LIPCA 2015 ROKU)

W ramach Gostynińskiego Jarmarku św. Jakuba (25 lipca) pod gostynińskim zamkiem przeprowadzono rekonstrukcję historyczną wydarzenia nazwanego w tradycji hołdem ruskim. Organizatorami tego widowiska historycznego byli: Agencja Rozwoju i Promocji „Zamek”, Towarzystwo Miłośników Ziemi Gostynińskiej oraz Chorągiew Husarska Koronna Ziemi Mazowieckiej. Inscenizację zorganizowano we współpracy z Urzędem Miasta Gostynina.

Pomysł rekonstrukcji narodził się podczas rozmowy Prezes ARiP „Zamek” Aleksandry Balcerzak z Rotmistrzem Chorągwi Husarskiej Radosławem Jendrzejczakiem oraz Naczelnik Wydziału Rozwoju i Pozyskiwania Środków w Gostyninie Mariolą Józwiak-Węclewską. Do realizacji pomysłu zaproszono Towarzystwo Miłośników Ziemi Gostynińskiej (skrót: TMZG), które opracowało scenariusz i skompletowało grupę rekonstrukcyjną.

W scenariuszu znalazły się zrekonstruowane na podstawie przekazów historycznych słynne mowy hetmana polnego Stanisława Żółkiewskiego oraz podkanclerza koronnego Feliksa (Szczęsnego) Kryskiego. Przemowy te zaginęły, prawdopodobnie zostały zniszczone przez Rosjan, którzy robili wszystko, żeby to zdarzenie wymazać z historii, upatrując w nim hańbę carskiego imperium.

Scenariusz łączył w jedno dwa wydarzenia. Pierwsze, które miało miejsce w Zamku Królewskim w Warszawie 29 października 1611 roku, z drugim – z końca grudnia tegoż samego roku. Pierwsze wydarzenie to właśnie złożenie hołdu przez zdetronizowanego cara Wasyla IV Szujskiego przed królem Zygmuntem III Wazą. Drugie – to przywiezienie cara Wasyla Szujskiego, dwóch jego braci i bratowej do zamku w Gostyninie.

Widowisko rozpoczęło się od wprowadzenia przed zamek uwięzionej carskiej rodziny. Orszak prowadził hetman Żółkiewski, za nim pomiędzy dwoma zbrojnymi jeźdźcami prowadzeni byli więźniowie, za którym podążali dwaj bojarzy niosący szkatułę z cennymi



Król Zygmunt III Waza oczekuje na przybycie cara Wasyla Szujskiego i jego rodziny

darami dla polskiego króla. W drodze toczyła się rozmowa między wielką księżną Jekatieriną Grigoriewną a jej mężem – księciem Dymitrem Szujskim, nieszczęsnym wodzem sprzymierzonych wojsk rosyjskich i szwedzkich stacjonujących pod Kłuszynem.

W celu nadania większego realizmu rozmowa prowadzona była w języku rosyjskim. Podobnie zresztą jak i inne kwestie wypowiediane przez poszczególnych członków rodziny Szujskich. Wychodząc jednak z założenia, że w owym czasie obydwa pokrewne bądź co bądź języki – polski i rosyjski – były zbliżone



Car Wasyl Szujski z rodziną na klęczkach składa hołd przed królem Zygmuntem III Wazą

do siebie, a ponadto rodzina Szujskich mogła znać niektóre polskie słowa, kwestie wypowiedziane były z wtrąceniami wyrazów polskich. Taki zabieg związany był również z tym, że twórcy rekonstrukcji, założyli, że nie wszyscy odbiorcy znają język rosyjski, nie będą więc rozumieć, o czym mówią postacie widowiska.

Najważniejszym jednak zdarzeniem było złożenie przysięgi przed obliczem króla Zygmunta III przez Wasyla Szujskiego i jego braci. Wasyl oddawał cześć polskiej ziemi, zrzekał się carskiego tronu, a kiedy król Polski mu zezwolił, ucałował królewski pierścień. W roli króla Zygmunta III Wazy wystąpił Andrzej Ziółkowski, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Gostynińskiej.

W scenariuszu też wyakcentowano dwie odmienne wizje zdobycia carskiej korony: królewską i hetmańską. Zygmunt III Waza oraz jego otoczenie, m.in. pochodzący z Drobina podkanclerzy koronny Feliks Szczęsny, uważali, że carski tron można zdobyć tylko siłą. Żółkiewski był przekonany, że można to uczynić, pozyskując bojarów. W osobie hetmana ceni się zazwyczaj jego geniusz przywódczy, rzadko natomiast docenia się te niezwykle umiejętności, które dziś byśmy określili jako mediacyjne. Trzeba pamiętać, że to Żółkiewski – dzięki właśnie tym umiejętnościom – przygotował wszystko, aby za akceptacją bojarów na tronie carskim zasiadł królewicz Władysław. Jeśli tak się nie stało, to z dużą zasługą króla Zygmunta III Wazy, który – zapewne kierując się bardziej własnymi ambicjami, a nie lękiem o bezpieczeństwo swego syna - nie sprzyjał takiej koncepcji.

Ważną, a być może najważniejszą, rolę w tym sporze odgrywały przekonania religijne. Żółkiewskiemu bliska była religia prawosławna



Dr Marian Chudzyński wskazuje ręką, w których pomieszczeniach zamku była więziona w latach 1611-1612 rodzina carska

(niektórzy historycy twierdzą, że przyjął tę religię), Zygmunt III Waza był gorliwym katolikiem, postrzegał Rosję jako kraj barbarzyński, chciał prawosławnych nawracać, nie doceniając państwowotwórczej siły tej religii.

Wszystkie te aspekty znalazły swój wyraz w stworzonej rekonstrukcji. Przed nią i po niej – w celu uwiarygodnienia przedstawionych wydarzeń – głos zabrał historyk, badacz ziemi gostynińskiej dr Marian Chudzyński, w części wstępnej przedstawiając tło wydarzeń, w części końcowej podając informacje dotyczące dalszego losu więźniów gostynińskiego zamku.

Rekonstrukcja zakończyła się słowami króla: *Polska zawsze potrzebuje ludzi prawych, męźnych, mądrych i o wielkim sercu! Ludzi nade wszystko kochających swoją ojczyznę i zawsze gotowych jej służyć.* Dzięki takim właśnie ludziom można było zorganizować to widowisko. Chcemy w tym miejscu wszystkim zaangażowanym w jego powstanie imiennie podziękować.

Dziękujemy:

- Pani **Aleksandrze Balcerzak** Prezes Agencji Rozwoju i Promocji „Zamek” za gościnność Gospodarza oraz za pełnienie funkcji kierownika planu;
- Panu **Radostawowi Jendrzejczakowi** Rotmistrzowi Chorągwi Husarskiej Koronnej Ziemi Mazowieckiej za pomysł oraz żywiołowe odegranie roli hetmana Stanisława Żółkiewskiego;
- Pani **Marioli Józwiak-Węclewskiej** za logistykę oraz bycie narratorem;
- Pani **Katarzynie Leśniewskiej** Sekretarz TMZG za wcielenie się w postać dumnej wielkiej księżnej Jekatieriny Grigoriewnej oraz za pełnienie wielu innych ról, m.in. menedżera i kostiumologa;



Rodzina carska ze spuszczonymi głowami opuszcza miejsce hotłu złożonego przed królem Zygmuntem III Wazą

– Panu **Krzysztofowi Seweryniakowi** – za oryginalnie zagraną rolę cara Wasyla Szujskiego i twórczy wkład w wersję rosyjskojęzyczną;

– Ks. **Piotrowi Gomułowskiemu** – za wcielenie się w podkanclerza koronnego Feliksa Kryskiego i cenny instruktaż dla młodszych kolegów aktorów;

– Panu **Januszowi Karaskowi** – Członkowi TMZG za pełne poświęcenia bycie kniazem Dymitrem Szujskim, mężem wielkiej księżnej Jekateriny Grigoriewnej;

– Panu **Bartoszowi Bazeli** – Członkowi TMZG za piastowanie z godnością funkcji starosty gostynińskiego Stanisława Garwaskiego;

– Pani **Małgorzacie Leśniewskiej** – za odważne wcielenie się w postać królewicza Władysława;

– Panu **Adamowi Osmańskiemu** – za zagranie roli najmłodszego z braci Szujskich, kniazia Iwana;

– Pani **Dorocie Cichor** – za konsultację muzykologiczną oraz stworzenie nastroju poprzez grę na kotłach wojennych (bębnach);

– Panu **Szymonowi Kubickiemu** – za zagranie roli dworzanina królewskiego Zbigniewa Bobrownickiego;

– Pani **Iwonie Jendrzeczak** – Rotmistrzowej Chorągwi Husarskiej Koronnej Ziemi Mazowieckiej za bycie damą dworu;

– Panu dr. **Marianowi Chudzyńskiemu** Honorowemu Członkowi TMZG za wygłoszenie słowa wprowadzającego i epilogu;

– Pani **Irenie Filipczak** – za konsultacje językowe;

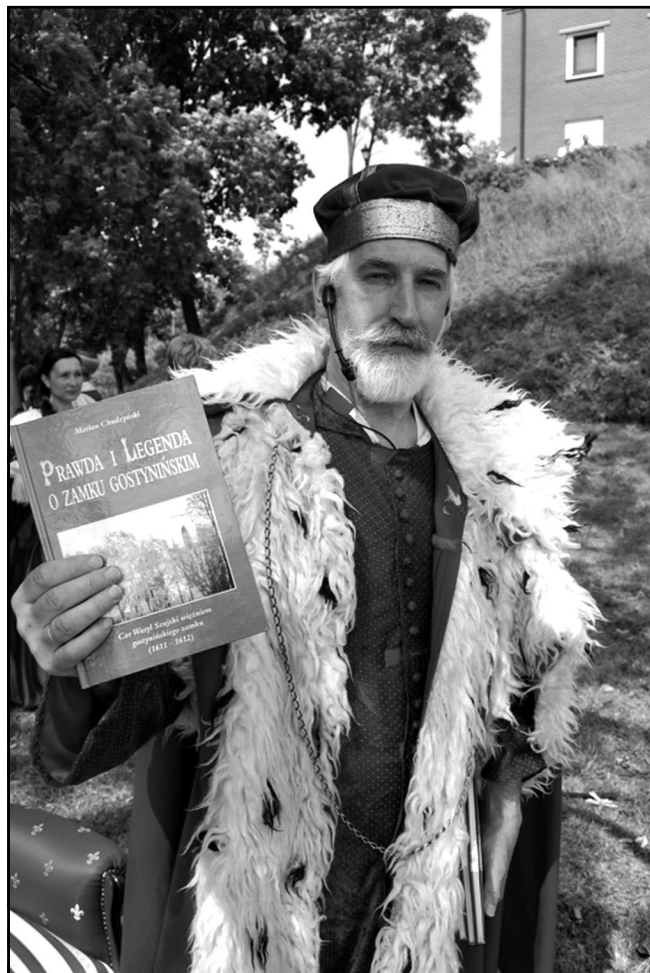
– Panom **Sławomirowi i Ignacemu Gonkowskim** – za rolę bojarów i za dźwiganie szkatuły z kosztownościami;

– wszystkim statystom z **Chorągwi Husarskiej Koronnej Ziemi Mazowieckiej** za niestatyczne uczestnictwo w rekonstrukcji;

– Panu **Krzysztofowi Zadrożnemu** Dyrektorowi MCK-u oraz pracownikom MCK-u za nagłośnienie;

– Państwu **Agnieszce i Michałowi Bartosiakom** – za życzliwe udostępnienie bezprzewodowych mikrofonów.

Na zakończenie pragniemy jeszcze nadmienić, że podczas wspomnianej uroczystości przed zamkiem został odczytany tekst listu skierowany do uczestników uroczystości Pani Karoliny



25 lipca 2015 r. podczas rekonstrukcji historycznej „Hołdu ruskiego” król Zygmunt III Waza (w rzeczywistości pan Andrzej Ziółkowski) z książką Mariana Chudzyńskiego „Prawda i legenda o zamku gostynińskim. Car Wasyl Szujski więźniem gostynińskiego zamku (1611-1612)”

Kaczorowskiej, wdowy po Ryszardzie Kaczorowskim, ostatnim prezydencie II RP na uchodźstwie: „Dzisiaj w wolnej Polsce możemy z dumą wspominać ten wielki tryumf. Warto to czynić nie tylko dla popularyzowania historii, patriotyzmu i przywiązania do wartości narodowych, ale także w celu ukazania dobroduszości i wzniosłości naszych przodków, którzy pokonanym wrogom, po przyjęciu hołdu ukazują miłosierdzie i człowieczeństwo...”.

Warto jeszcze nadmienić, że piękne zdjęcia zamieszczone w tekście opracowania zostały wykonane przez dr. Grzegorza Gołębińskiego, nauczyciela historii w III Liceum Ogólnokształcącym im. Marii Dąbrowskiej w Płocku, wiceprezesa Towarzystwa Naukowego Płockiego.

**Andrzej Ziółkowski,
Marian Chudzyński**

PREZES TNP

ZBIGNIEW P. KRUSZEWSKI

UHONOROWANY KRZYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI

W dniu 22 września 2015 r. Prezes Polskiej Akademii Nauk prof. dr hab. Jerzy Duszyński wręczył Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski Zbigniewowi P. Kruszewskiemu, Przewodniczącemu Rady Towarzystw Naukowych PAN, Prezesowi Towarzystwa Naukowego Płockiego i Rektorowi Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku. Wręczenie odbyło się w Pałacu Staszica w Warszawie podczas posiedzenia Prezydium PAN. Order został przyznany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Prezesa Polskiej Akademii Nauk za wybitne osiągnięcia w pracy badawczej i dydaktycznej, a także za działalność na rzecz społecznego ruchu naukowego i upowszechniania nauki.

Zbigniew P. Kruszewski od 2007 r. jest Przewodniczącym Rady Towarzystw Naukowych przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk. Do jego osiągnięć należy m.in. zorganizowanie I Kongresu Towarzystw Naukowych (Warszawa 2013) oraz opracowanie naukowej monografii społecznego ruchu naukowego w Polsce pt. „Towarzystwa naukowe w Polsce, dziedzictwo – kultura – nauka – trwanie” (2013). Laureat jest współautorem ekspertyzy na temat sytuacji towarzystw naukowych w Polsce pt. „Stan społecznego ruchu naukowego. Historia i przyszłość” (2014). Wykazuje dużą aktywność w przeciwdziałaniu marginalizacji społecznego ruchu naukowego. Przygotował projekt ustawy o towarzystwach naukowych i zabiega o jej uchwalenie. Zasadą przewodniczącego Rady jest pogłębienie integracji polskich stowarzyszeń naukowych.

Od 2002 r. Z.P. Kruszewski pełni funkcję Prezesa najstarszego regionalnego towarzystwa funkcjonującego w kraju – Towarzystwa Naukowego Płockiego. Zainicjował, jako jeden z pierwszych w Polsce, konwersję zbiorów archiwalnych i bibliotecznych do formatów cyfrowych, dzięki czemu ocalono dla przyszłych pokoleń wiele zabytków piśmiennictwa i dokumentów. Ponadto przystosował strukturę i bazę materialną TNP do funkcjonowania w systemie demokratycznym oraz w Unii Europejskiej.



Prof. Zbigniew P. Kruszewski



Prof. Zbigniew P. Kruszewski odznaczany Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski przez Prezesa Polskiej Akademii Nauk prof. Jerzego Duszyńskiego

Do ważnych osiągnięć Laureata należy działalność na rzecz upowszechniania nauki poprzez organizowanie licznych obchodów rocznic, konferencji, sesji i odczytów naukowych oraz wystaw.

Działalność społeczna Zbigniewa P. Kruszewskiego związana jest z działalnością publiczną na rzecz państwa i społeczeństwa. Był senatorem RP IV i V kadencji oraz posłem na Sejm RP VI kadencji. Za działalność na rzecz samorządu został Honorowym Obywatelem Drobina. Wyróżniony Medalem Zasłużony dla Powiatu Płockiego (2003, 2006) oraz Nagrodą Marszałka Województwa Mazowieckiego – Laureat XIII edycji (2012). Jest fundatorem stypendiów, m.in. dla dzieci policjantów, którzy zginęli na służbie,

za co otrzymał Honorową Odznakę „Zasłużony Związkowiec NSZZ Policjantów KSP” (2008).

Do zasług Zbigniewa P. Kruszewskiego należy zorganizowanie Szkoły Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, której jest Rektorem od 2007 r. Uczelnia kształci kadry dla potrzeb regionu. Szkoła należy do największych pracodawców w regionie płockim. Prowadzi współpracę naukową i dydaktyczną z uczelniami zagranicznymi. Zbigniew P. Kruszewski jest autorem ponad 120 artykułów naukowych, 5 książek i monografii, redaktorem naukowym 19 książek i monografii. Posiada godność Honorowego Profesora Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. K. Uszyńskiego w Jarosławiu w Rosji.

Andrzej Kansy

BIBLIOGRAFIA MAZOWSZA PŁOCKIEGO ZA OKRES 1 VII – 30 IX 2014 R.

I. DZIAŁ OGÓLNY

Bibliografie

1. **Bibliografia** Mazowsza Płockiego za okres 1 VII – 30 XI 2013 r. / oprac. Justyna Bziuk, Elżbieta Dobroń, Wiesława Mazurska, Iwona Typiak-Kowalska. // Notatki Płockie. – 2014, nr 3/240, s. 57-71

Czasopisma regionalne i lokalne

2. **Aktualności** Teatru Płockiego / red. kolegium. – 2014, [R.7], nr wrzesień-październik. – Płock: Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego, 2014. – Niereg.
3. **Auto** Kurier Płock i region: dwutygodnik informacyjno-reklamowy. – 2014, [R. 15], nr 13(427)-18(431). – Płock: [b.w.], 2014. – Dwutyg.
4. **Biezuńskie** Zeszyty Historyczne / [Przewod. kolegium red. Wiktor Mieszkowski]. – Nr 28(2014). – Biezuń: Muzeum Małego Miasta w Biezuńiu, Oddział Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu, 2014. – Rocz. – ISSN 1231-0212
5. **Biuletyn** Informacyjny Obserwatorium Integracji Społecznej / Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej. – 2011, nr 1-4; 2012, nr 1-4; 2013, nr 1-4; 2014, nr 1-3. – Warszawa: MCPS Wydział ds. Badań Społecznych, 2011-2014. – Kwart. – ISBN 2083-8883
6. **Biuletyn** Informacyjny Powiatu Gostynińskiego / red. nac. Andrzej Adamski. – 2014, [R. 15], nr 21. – Gostynin: Powiat Gostyniński, 2014. – Mies. – ISSN 2084-0896
7. **Biuletyn** Mazowieckiego Obserwatorium Rynku Pracy / red. Magdalena Łotocka, Katarzyna Kozakowska. – 2014, nr 3(12). – Warszawa: Mazowieckie Obserwatorium Rynku Pracy; Wojewódzki Urząd Pracy, 2014. – Kwart.
8. **Biuletyn** Muzealny: kwartalnik Muzeum Mazowieckiego w Płocku / red. nac. Leonard Sobieraj. – 2014, [R.10], nr 2/34. – Płock: Muzeum Mazowieckie, 2014. – Kwart. – ISSN 1734-6935
9. **Czas Wisły**: bezpłatny magazyn piłkarskiej Wisły. – 2014, nr 26-30. – Płock: Wisła Płock S.A., 2014. – Niereg.
10. **Echo** Gąbina: kwartalnik miasta i gminy Gąbina / red. zespół. – 2014, nr 2-3. – Gąbina: UMiG, 2014. – Kwart.
11. **Fundusze** Europejskie na Mazowszu / red. Paulina Gutowska-Jarosz, Michał Nędzia. – 2014, [R. 1], nr 3. – Warszawa: Mazowiecka Jednostka Wdrażania Programów Unijnych, 2014. – Kwart. – ISSN 2391-4629
12. **Gazeta** Łącka: Informator Urzędu i Rady Gminy w Łącku / red. zespół, przewod. Alicja Zbyszewska. – 2014, [R. 20], nr 2(61). – Łąck: UG, 2014. – Niereg. – ISSN 2299-0372
13. **Gazeta** Samorządność.pl: Gazeta Mazowieckiej Wspólnoty Samorządowej / red. nac. Paweł Dąbrowski. – 2014, nr 11. – Warszawa: WADIDASACH.PL, 2014. – Niereg. – ISSN 2299-7008. – Gazeta bezpłatna.
14. **Gazeta** Wyborcza / red. nac. Adam Michnik. – 2014, nr 150-227. – Warszawa: Agora SA, 2014. – Dz. – ISSN 0860-908X. – Zawiera dod. „Gazeta Wyborcza Płock”; red. nac. Arkadiusz Adamkowski.
15. **Gazetka** Akowska: pismo Związku Żołnierzy Armii Krajowej „Mazowsze” w Płocku / red. Lesław Wojno, Zenon Kluczyński. – 2014, [R. 14], nr 7(154)-9(156). – Płock: Związek Żołnierzy AK „Mazowsze”, 2014. – Mies.
16. **Głos** Słupna: Gminny Biuletyn Informacyjny / red. Emilia Adamkowska. – 2014, [R. 10], nr 35-36 październik. – Słupno: UG, 2014. – Niereg.
17. **Głos** Trzepowa. – 2014, nr 22-24. – Płock: Parafia św. Aleksego, 2014. – Mies.
18. **Gość** Niedzielný: tygodnik katolicki / red. nac. ks. Marek

Gancarczyk. – 2014, R. 91, nr 27-39. – Katowice: Wydawnictwo Kurii Metropolitalnej w Katowicach, 2014. – Tyg. – ISSN 0137-7604. – Zawiera dod. „Gość Płocki”.

19. **Grupa** Orlen: magazyn wewnętrzny Grupy Kapitałowej PKN ORLEN. – 2014, [R1], nr 6-8. – Płock: PKN ORLEN SA, 2014. – Mies.

20. **Humanizacja** Pracy / Fundacja Humanizacja Pracy, Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica w Płocku; [red. nac. Danuta Walczak-Duraj]. – 2014, nr 3(277). – [S.l.]: FHP; Płock: SWPW, 2014. – Kwart. – ISSN 1643-7446

21. **Informacje** z Gostynina: czasopismo Inicjatywy dla Gostynina / [Inicjatywa dla Gostynina]. – 2014, nr 4-6. – Gostynin: Agnieszka Korajczyk-Szyperska, 2014. – Dwumies. – ISSN 2353-6497

22. **Innowacja i Rozwój**: magazyn o zrównoważonym rozwoju miast / red. nac. Krzysztof Buczkowski. – 2014, nr 3(4). – Płock: Międzynarodowe Centrum Rozwoju Lokalnego CIFAL Płock Sp. z o.o., 2014. – ISSN 2353-3269

23. **Kronika** Mazowiecka: Pismo Samorządu Województwa Mazowieckiego / red. nac. Iwona Dybowska. – 2014, [R. 12], nr 7/8(137-138)-9(139). – Warszawa: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego, 2014. – Mies. – ISSN 1730-749X

24. **Kurier** Sierpecki / red. nac. Anna Matuszewska. – 2014, [R. 6], nr 26-38. – Sierpc: Mazowiecka Agencja Prasowa, Klaudiusz Kwieciński 2014. – Tyg. – ISSN 2080-1556

25. **Lokalna** Gazeta Kutna i Regionu: plus Łęczycza, Gostynin / red. nac. Patryk Ślęzak. – 2014, [R. 6], nr 266-278. – Kutno: „IMEDIA”, 2014. – Tyg. – ISSN 2080-2269

26. **Ludność**, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim w 2013 r. = Population, vital statistics and migration in mazowieckie voivodship in 2013 / [red. główny Barbara Czerwińska-Jędrusiak]. – Warszawa: Urząd Statystyczny, 2014. – 217, [5] s.: wykry.; 30 cm. – (Informacje i Opracowania Statystyczne) – Rocz. – ISSN 1643-5818. – Tyt. równol.: Population, vital statistics and migration in mazowieckie voivodship in 2013

27. **M 4**: gazeta Mazowieckiej Spółdzielni Mieszkaniowej / red. zespół. – 2014, [R. 3], nr 2(7) wrzesień. – Płock: Wydawnictwo Marow Jan B. Nycek, 2014. – Niereg.

28. **Małachowiak**: Biuletyn Towarzystwa Wychowanków, Wychowawców i Przyjaciół Gimnazjum i Liceum im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku / red. Kolegium. – 2014, [R.8], nr wrzesień. – Płock: TWWiPGiLMSM, 2014. – Rocz. – ISBN 978-83-62201-01-3

29. **Mariawita**: pismo Kościoła Starokatolickiego Mariawitów / red. Kolegium. – 2014, [R. 56], nr 7-9. – Płock: Kościół Starokatolicki Mariawitów, 2014. – Mies. – ISSN 0209-3103

30. **Mazowiecka** Szwajcaria: Brudzeń Duży zaprasza: bezpłatne pismo społeczno-kulturalne Towarzystwa Przyjaciół Gminy Brudzeń im. Pawła Włodkowica / red. nac. Andrzej Dwojnych. – 2014, [R. 14] [właśc. R. 12], nr 3(41-42). – Brudzeń Duży: TPGB, 2014. – Dwumies. – ISSN 1642-9214

31. **Mazowiecki** Rynek Pracy : Biuletyn Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Warszawie / red. nac. Wiesława Lipińska. – 2014, R. 11, nr 4(60). – Warszawa: Wojewódzki Urząd Pracy, 2014. – Dwumies. – ISSN 2082-856X

32. **Mazowsze**: Analizy i Studia / [Red. nac. Zbigniew Strzelecki]. – 2014, nr 1(38)- 4(41). – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego w Warszawie, 2014. – Niereg. – ISSN 1896-6322

33. **Mazowsze**: Studia Regionalne / red. nac. Zbigniew Strzelecki. – 2014, nr 15. – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, 2014. – Niereg. – ISSN 1689-4774

- 34. Meritum:** Mazowiecki Kwartalnik Edukacyjny / red. nac. Janina Ziętek. – 2014, [R. 9], nr 3(34). – Warszawa: Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli; Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów, 2014. – Kwart. – ISSN 1896-2521
- 35. Miasto Płock i okolice:** bezpłatne pismo informacyjno-promocyjne / red. nac. Tomasz Krajewski. – 2014, R. 7, nr 38-39. – Płock: Wydawnictwo TOM-PRESS, 2014. – Niereg.
- 36. MiastOlŻyje:** płocki miesięcznik kulturalny / oprac. Płocki Ośrodek Kultury i Sztuki i Wydział Promocji i Informacji Urzędu Miasta Płocka. – 2014, {R. 3}, nr 7-9 + Informator społeczny: IV Dzień Płockich Inicjatyw Pozarządowych; Płocka Karta Familijna 3+, Karta seniora, Karta Komunikacji Miejskiej. – Płock: Urząd Miasta, 2014. – Mies.
- 37. Nasz Płock:** bezpłatny magazyn mieszkańców Płocka i Mazowsza Płockiego / red. nac. Jan Bolesław Nycek. – 2014, [R.11], nr 2(95). – Płock: Wydawnictwo MAROW – Jan Bolesław Nycek, 2014. – Mies. – ISSN 1731-5484
- 38. Nasz Sierpc:** biuletyn Rady i Burmistrza / red. kolegium. – 2014, nr 2-3. – Sierpc: Urząd Miasta, 2014. – Kwart.
- 39. Nasza Gmina:** informator Gminy Stara Biała / red. zespół. – 2014, [R. 4], nr 3(12). – Stara Biała: Urząd Gminy, 2014. – Kwart.
- 40. Nasza Gmina Nasze Miejsce:** miesięcznik wydawany przez Gminę Mała Wieś. – 2014, [R. 3], nr 8. – Mała Wieś: [Gmina Mała Wieś], 2014. – Mies.
- 41. Notatki Płockie:** kwartalnik Towarzystwa Naukowego Płockiego / [red. nac. Wiesław Koński]. – 2014, [R. 58], nr 3/240. – Płock: TNP, 2014. – Kwart. – ISSN 0029-389X
- 42. Oświata Mazowiecka:** Biuletyn Informacyjny Kuratorium Oświaty w Warszawie / red. nac. Mariusz Dobijański. – 2014, [R. 5], nr 02(20). – Warszawa: Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli; Ośrodek Edukacji Informatycznej i Zastosowań Komputerów, 2014. – Kwart. – ISSN 1896-2521
- 43. PetroNews.pl** / [red. nac. Agnieszka Stachurska]. – 2014, nr 19-24. – Płock: PR-image na podstawie umowy franczyzowej z Extra Media Sp. z o.o., 2014. – Dwutyg.
- 44. Poloniada:** magazyn kultury i promocji miast i regionów / [red. nac. Joanna Tybura]. – 2014, nr 1. – Płock: Nlife, 2014. – Kwart. – ISSN 2353-9585
- 45. Powiat Płocki:** Biuletyn Samorządowy / red. nac. Urszula Tomaszewska. – 2014, nr 60-61. – Płock: Rada i Zarząd Powiatu w Płocku, 2014. – Kwart. – ISSN 1507-6652
- 46. Sierpecka Fara:** pismo Parafii p.w. Św. Wita, Modesta i Krescencji. Na prawach maszynopisu / red. zespół. – 2014, nr 7/8(302)-9(303). – Sierpc: Parafia p.w. Św. Wita, Modesta i Krescencji, 2014. – Mies.
- 47. Słowo Gozdowa:** biuletyn Wójta i Rady Gminy / red. zespół. – 2014, nr 3(58). – Gozdowo: Urząd Gminy, 2014. – Kwart. – ISSN 1896-172X
- 48. Socjalista:** biuletyn informacyjny Okręgu Płockiego Polskiej Partii Socjalistycznej / red. nac. Anna Pawłowska. – 2014, [R.1], nr 002. – Płock: Okręg Płocki PPS, 2014. – Niereg.
- 49. Spotkanie** / red. zespół. – 2014, nr 7(92)-9(94). – Rogozino: Parafia św. Faustyny Apostołki Bożego Miłosierdzia, 2014. – Mies.
- 50. Studia Mazowieckie** / red. nac. Zbigniew Ptasiński. – R. 9/23(2014), nr 3. – Pułtusk: Akademia Humanistyczna im. Aleksandra Gieysztora, Ciechanów: Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, 2014. – Niereg. – ISSN 1231-2797
- 51. Tłuchowskie** Zeszyty Historyczno-Społeczne / [Red. naczelny Edyta Gąsiorowska]. – Nr 10(2014). – Płock: Płocki Instytut Wydawniczy, 2014. – Rocz. – ISSN 2084-6738
- 52. Trendy** Rozwojowe Mazowsza / [Red. nac. Zbigniew Strzelecki]. – 2014, nr 13, 14. – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego w Warszawie, 2014. – Niereg. – ISSN 2084-5669
- 53. Tygodnik Płocki** / red. nac. Tomasz Szatkowski. – 2014, [R. 42], nr 26-39. – Płock: Dziennikarsko-Wydawnicza Spółdzielnia Pracy „AKAPIT”, 2014. – Tyg. – ISSN 0208-6992
- 54. U Świętego Marcina:** pismo Parafii Św. Marcina w Słupnie / red. nac. Andrzej Dzięgielewski. – 2014, [R. 5], nr 6(29). – Słupno: Parafia św. Marcina, 2014. – Mies.
- 55. W Duchu i Prawdzie:** katolicka gazeta gostynińska / red. nac. Janina Przygocka. – 2014, [R. 21], nr 7/8(228)-9(229). – Gostynin: Parafia św. Marcina, 2014. – Mies. – ISSN 1425-4727
- 56. Wiadomości Sannickie:** gazeta samorządowa / red. Agnieszka Lewandowska. – 2014, [R. 7], nr 1(9). – Sanniki: Urząd Gminy, 2014. – Rocz.
- 57. Wiadomości Uczelniane:** Pismo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku / [red. nac. Małgorzata Znyk]. – 2014, [11], nr 1(20). – Płock: PWSZ, 2014. – Rocz. – ISSN 1732-4130. – Czasopismo dostępne jedynie w wersji elektronicznej.
- 58. Wieś Mazowiecka:** Miesięcznik Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Warszawie / red. nac. Ewa Gregorczyk. – 2014 [R. 16], nr 7/8(170)-9(171). – Warszawa: Mazowiecki Ośrodek Doradztwa Rolniczego, 2014 – Mies. – ISSN 1507-4714
- 59. Wieści Gminne:** pismo Urzędu Gminy Bielsk. – 2014, [R. 8], nr 31(3). – Bielsk: Urząd Gminy, 2014. – Niereg.
- 60. Wieści z Ziemi Sochaczewskiej:** Magazyn Informacyjny Starostwa Powiatowego w Sochaczewie / red. Marcin Podśudek. – 2014, R. 7, nr 4(48), 5(49). – Sochaczew: Starostwo Powiatowe w Sochaczewie, 2014. – Niereg. – ISSN 1898-9756
- 61. Wieści** znad Wisły / red. Ewa Smuk-Stratenwerth, Malwina Rzepecka. – 2014, [R. 21], nr 92/lato. – Grzybów: Stowarzyszenie „Ziarno”, 2014. – Niereg. – ISSN 1643-7810
- 62. Zagraj to Sam:** przeboje w zapisie nutowym / red. nac. Janusz Wiśniewski. – 2014, [R. 21], nr III(229). – Płock: Studio „Bis”, 2014. – Kwart. – ISSN 1231-0980
- 63. Zeszyty Jagiellońskie:** Pismo Uczniów, Nauczycieli i Przyjaciół LO im. Króla Władysława Jagiełły w Płocku / opiekun zespołu Wiesław Kopeć. – 2014, [R.14], nr 96. – Płock: LO im. Wł. Jagiełły, 2014. – Niereg. – Czasopismo dostępne jedynie w wersji elektronicznej.
- 64. Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. Nauki Ekonomiczne** / [red. nac. Anna Nowacka]. – T. 20 (2014). – Płock: Wydawnictwo PWSZ, 2014. – Niereg. – ISSN 1644-888X. – Tyt. okł.: Zeszyty Naukowe PWSZ w Płocku. Nauki Ekonomiczne

Poszczególne okręgi i miejscowości Płock

- 65. LEWANDOWSKA, Anna:** Kochamy Starówkę... ale z daleka / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 183, s. 1, 4-5, il.
Badanie atrakcyjności osiedli i jakości życia mieszkańców Płocka przez płocki ratusz – analiza ankiet.
- 66. LEWANDOWSKA, Anna:** Płock zasłonięty reklamami / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 194, s. 1, 4-5, il.

Biografie. Pamiętniki. Wspomnienia

- 67. GĄSIOROWSKI, Paweł Bogdan:** Gąsiorowie i Gąsiorowscy (szkic historyczny) / Paweł Bogdan Gąsiorowski. // Bieżeńskie Zeszyty Historyczne. – Nr 28(2014), s. 55-135, il.
- 68. GÓRZYŃSKI, Maciej:** Gawędy o Małachowiakach / Maciej Górzyński. – Płock; Warszawa: Towarzystwo Wychowanków, Wychowawców i Przyjaciół Gimnazjum i Liceum im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku, 2014. – 212 s.: il.; 24 cm. – Bibliogr. s. 212. – ISBN 978-83-9223-318-3

Biegas, Bolesław

— PIĘTKA, Włodzimierz.: Jak rzeźbi się talent = poz. 276

Błoński, Piotr (ks.)

69. KOCZNUR, Agnieszka.: Zrób ze mną, co zechcesz / Agnieszka Kocznur, Agnieszka Małecka. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 28, dod. Gość Płocki, nr 28/282, s. IV-V, il.

70. (L.).: Pożegnanie ks. Piotra Błońskiego: służba w cierpieniu / (L.). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 27, s. 8, il.

Bogdan, Magdalena

— BOGDAN, Magdalena.: Mam w sobie lament = poz. 310

Bontemps, Piotr Karol

71. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Krypta dla generała / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 157, s. 25, il.

Krypta Piotra Karola Bontemps'a w kościele w Płocku-Imielnicy.

72. KORDALA, Tomasz.: Uroczystość w Imielnicy / Tomasz Kordala. // Biuletyn Muzealny. – 2014, nr 3/35, s. 4-5, il.

Pogrzeb Piotra Karola Bontemps'a i jego żony Róży w kościele w Płocku Imielnicy.

Broniewski, Władysław

73. BRONIEWSKA, Janina (1904-1981).: „Miłość jest nieprzyjemna...”: listy ze wspólnego życia / Janina i Władysław Broniewscy; oprac. z rękopisu, wstęp i przypisy Wioletta Bojda. – Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej, 2014. – 629, [8] s., [42], s. tabl.: il.; 22 cm. – Nota wydaw. s. 611-613. – Indeks. – ISBN 978-83-63855-97-0

74. SZARUGA, Leszek.: Odzyskany śmietnik / Leszek Szaruga. // Nowe Książki. – 2014, nr 9, s. 40-41, il.

Zawiera rec. książki: Pamiętnik: wydanie krytyczne / Władysław Broniewski; oprac. z rękopisu Maciej Tramer. – Warszawa, 2013.

Brzozowski, Marek

75. MAŁECKA, Agnieszka.: Tym ptakiem jestem ja...: w domu rzeźbiarza w Czerwińsku / Agnieszka Małecka. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 35, dod. Gość Płocki, nr 35/289, s. VI, il.

Burakowski, Jan

76. STANISZEWSKA, Magdalena.: Pro Memoriam Jan Burakowski 1934-2013 / Magdalena Staniszevska. // Biezuńskie Zeszyty Historyczne. – Nr 28(2014), s. 295-303, il.

Bystram, Tadeusz

77. BYSTRAM, Tadeusz.: Tarcza na szpilce / Tadeusz Bystram. // Małachowiak. – 2014, czerwiec, s. 23-27, il.

Dot. L.O. im. Marsz. S. Małachowskiego w latach 1959-1963.

Chojnacki, Jakub

78. PAPIEROWSKI, Andrzej Jerzy.: Doktor inżynier Jakub Chojnacki cz. 2 / Andrzej Papierowski, Jerzy Stefański. // Nasz Płock. – 2014, nr 3(96), s. 12, il.

Godlewski, Adam

79. ORŁOWSKA, Milena.: Student z Płocka i jego misja na Madagaskarze / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 177, s. 1, 4-5, il.

Jakubowski, Stanisław

80. JAKUBOWSKI, Stanisław.: Były prezydent Płocka wójttem Słupna? / Stanisław Jakubowski; rozm. przepr. Tomasz Szatkowski. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 32, s. 6, il.

Rozmowa z prezydentem Płocka w latach 1995-2000, prezesem PERN w latach 2000-2004.

Jendrzejczak, Radosław

81. JENDRZEJCZAK, Radosław.: O kłótnie, co osiągnął płockiego biskupa oraz o Kmicicu, który do Pułtuska trafił... / Radosław Jendrzejczak; rozm. przepr. Tomasz Szatkowski. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 27, s. 19, il.

Rozmowa z płockim biznesmenem, członkiem Podlaskiej Chorągwi Husarskiej, pasjonatem historii i szermierki m.in. o II Dniu Tradycji Rzeczypospolitej w Pułtusku.

Kicińska, Wiesława

— KOPEĆ, Wiesław.: Wspomnienie = poz. 253

Kostrzewa, Piotr

82. KOSTRZEWA, Piotr.: Przede mną wiele wyzwań: rozmowa z Piotrem Kostrzewą / Piotr Kostrzewa; rozm. // Mazowiecka Szwajcaria. – 2014, nr 3(41-42), s. 10, il.

Koziński, Stanisław

83. CHYCZEWSKI, Lech.: Profesor Stanisław Koziński / Lech Chyczewski. // Małachowiak. – 2014, wrzesień, s. 28-31, il.

Krzywiński, Wojciech

— KRZYWIŃSKI, Wojciech.: Ślady stóp = poz. 254

Magnuska, Maria

— DYBIEC, Aleksandra.: Nowe gimnazjum w Studni = poz. 249

— DYBIEC, Aleksandra.: Roszady w „Profesorze” = poz. 252

Mazowiecki, Tadeusz

84. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Mazowiecki: wszystko wyniosłem stąd / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza. – 2014, nr 212, s. 4, il.

Płock Tadeusza Mazowieckiego.

Milke, Wacław

85. Druh Wacław Milke.: Płock: Stowarzyszenie Przyjaciół Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Dzieci Płocka”, 2014. – 75, [1] s.: il. kolor.; 21 cm + dysk optyczny. – ISBN 83-906023-4-2

Mościcki, Janusz

— BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Od serca o bohaterze = poz. 113

Neuman-Nowicki, Adam

86. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Polacy już nas nie znają / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 177, s. 2, il.

Wspomnienia Adama Neuman-Nowickiego, gościa płockich Dni Żydowskich.

Niedzielak, Stefan

87. MAJCHRZAK, Grzegorz.: Kapelan Wykłętych: zbrodnie PRL: zabójstwo ks. Stefana Niedzielaka / Grzegorz Majchrzak. // Gazeta Polska. – 2014, nr 35, s. 28-29, il.

Pakulska, Katarzyna

88. KOBYLSKI, Maciej.: Kolarski talent spod Płocka / Maciej Kobylski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 153, s. 12, il.

Katarzyna Pakulska z Gostynina.

Peska, Sidney

— (gsz.).: Drobin jakiego nie znacie = poz. 179

Pęski, Henryk

89. SZATKOWSKA, Lena.: Fotograf w Dywizji Maczka: przez Gibraltar do polskiego wojska / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 39, s. 23, il.

Henryk Pęski (1905-1980).

Pieńkos (rodzina)

90. ORŁOWSKA, Milena.: Piękni i młodzi – Józefa i Piotr / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 177, s. 6, il.

Historia rodziny Pięnkosów w książce Grażyny Stelmaszewskiej „Piękni i młodzi”.

Pietrzak, Aleksander

91. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Sukces „Mocnej kawy” / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 187, s. 22, il.

Film „Mocna kawa wcale nie jest taka zła” w reżyserii płoczanina Aleksandra Pietrzaka nagrodzony w Niezależnym Konkursie Filmów Krótkometrażowych na festiwalu filmowym w Kazimierzu Dolnym.

92. PIETRZAK, Alek.: Chciał być kosmonautą, a został reżyserem: Alek Pietrzak – nasz człowiek na Festiwalu Filmowym w Gdyni / Alek Pietrzak; rozm. przepr. Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 35, s. 11, il.

Rozmowa z płoczaninem, absolwentem Małachowianki, studentem Warszawskiej Szkoły Filmowej.

Pletuchina, Olga

— STEFAŃSKA, Ewelina.: Misja Olgi = poz. 95

Rzewnicki, Aleksander

— PIĘTKA, Włodzimierz.: Jak rzeźbi się talent = poz. 276

Solka, Wojciech

93. RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA, Teresa.: Wiklinowe opowieści Wojciecha Solki: mistrz wyplatania / Teresa Radwańska-Justyńska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 29, s. 19, il.

Wikliniarz ze wsi Śniechy gm. Mochowo.

Staniszewska, Magdalena

— KOWALSKI, Tomasz.: Monografia sierpeckiego szkolnictwa autorstwa Magdaleny Staniszewskiej = poz. 242

Stogowska, Anna Maria

94. STOGOWSKA, Anna Maria.: Jak dzięki Małachowi zostałam historykiem / Anna Maria Stogowska. // Małachowiak. – 2014, wrzesień, s. 42-49, il.

Szpiigel, Eliaz

95. STEFAŃSKA, Ewelina.: Misja Olgi / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 183, s. 5, il.

Olga Pletuchina z rosyjskiego Omska, wnuczka Eliasza Szpiigla, płockiego przedwojennego fotografa, w poszukiwaniu rodzinnych korzeni w Płocku.

Tomaszewski, Paweł

96. (BN).: Muzyczny geniusz z Gostynina / (bn). // Lokalna Gazeta Kutna i Regionu. – 2014, nr 274, s. 8, il.

Zawacka, Elżbieta

— WOŹNIAK, Norbert.: Z Torunia do Sichelberga. Okres pracy nauczycielskiej Elżbiety Zawackiej w Sierpcu = poz. 258

Zwoliński, Adam

97. CZERMIŃSKI, Kazimierz.: Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy Adama Zwolińskiego / Kazimierz Czermiński. // Nasz Sierpc. – 2014, nr 2, s. 60-61, il.

Adam Zwoliński – nauczyciel, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sierpcu w latach 1948-1951.

II. ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNE

Geologia. Hydrologia

— LENART, Witold.: Dolina Środkowej Wisły bogactwem przyrody, historii, miejsc i ludzi = poz. 108

— ORŁOWSKA, Milena.: Nasza pyszna woda z kranów = poz. 169

— ORŁOWSKA, Milena.: Ranking podpłockich plaż = poz. 192

Roślinność. Zwierzęta. ZOO

98. BEES.: Potrzebny nowy dyrektor zoo: Aleksander Niweliński niespodziewanie żegna się z Płockiem / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 37, s. 3, il.

99. BEES.: W ZOO jak na wsi: egzotyka i swojskie klimaty / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 29, s. 20, il.

Impreza „Wiejskie klimaty”.

100. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Odwiedzaj nas, Olku! / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 225, s. 1, il.

Krzysztof Kelman nowym dyrektorem płockiego ZOO.

101. NIWELIŃSKI, Aleksander.: Zoo to nie polityka / Aleksander Niweliński; rozm. przepr. Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 212, s. 2, il.

Rozmowa z byłym dyrektorem płockiego zoo i nowym dyrektorem zoo w Poznaniu – A. Niwelińskim.

102. ROWICKA, Lena.: A może pandy sypiają nocą: II ZOO-NOOOC w Płocku / Lena Rowicka. // PetroNews.pl. – 2014, nr 19, s. 13, il.

Impreza w płockim ogrodzie zoologicznym.

103. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.: Zaadoptuj słonia, zanim wyjedzie: mamy powody do dumy i do odwiedzania naszego ZOO / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 30, s. 22, il.

104. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.: Zoonooocy zazdrości nam cała Polska!: pod patronatem Tygodnika Płockiego / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 27, s. 6, il.

Impreza w płockim ogrodzie zoologicznym.

Ochrona środowiska

— ORŁOWSKA, Milena.: Ecoriver przystopowany = poz. 168

— ORŁOWSKA, Milena.: Smród przychodzi falami = poz. 146

— ORŁOWSKA, Milena.: To ja, ja to załatwiłem! = poz. 170

— STACHURSKA, Agnieszka.: „Jak ci śmierdzi to się pan wyprowadź” – protest w Ciółkowie = poz. 172

Geografia. Krajoznawstwo. Turystyka

105. AL.: Atrakcje średniowieczne w Sannikach / al. // Wiadomości Sannickie. – 2014, nr 1(9), s. 3-10, il.

II Turniej Miast na Szlaku Książąt Mazowieckich w Sannikach.

106. BĘDZIKOWSKA, Ludmiła.: Atrakcyjność turystyczna Płocka w ocenie jego mieszkańców / Ludmiła Będzikowska. // Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. Nauki Ekonomiczne. – T. 20 (2014), s. 201-210, il. – Streszcz. w jęz. ang.

107. KALBARCZYK, Marek.: Perły Mazowsza dla Ciebie / Marek Kalbarczyk. – Warszawa: Fundacja Szansa dla Niewidomych, 2014. – 336 s.: il. kolor.; 23 cm. – ISBN 978-83-63028-06-0

108. LENART, Witold.: Dolina Środkowej Wisły bogactwem przyrody, historii, miejsc i ludzi / [tekst Witold Lenart, Janina Kawałczewska; red. Iwona Grażyna Marczak]. – Grzybów: Fundacja Fundusz Lokalny Ziemi Płockiej „Młodzi Razem”, [2014]. – 80 s.: il.; 20x26 cm. – ISBN 978-83-63401-06-1

109. (MW).: Mazowsze Płockie krainą tysięcy jezior: lato nad wodą / (mw). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 30, s. 19, il.

— NASIADKA, Ilona.: Turystyczne unijne Mazowsze = poz. 277

109a. ORŁOWSKA, Milena.: Ranking podpłockich plaż / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 159, s. 1, 4-5, il.

Podpłockie plaże: która najlepsza

110. WIŚNIEWSKI, Michał.: Czym Płock przyciąga turystów?: sanktuarium, zoo, festiwale... / Michał Wiśniewski. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 33, s. 19, il.

111. Zapomniane miejsca Mazowsza : [przewodnik] / [Jakub Jagiełło et al.]. – Wyd. 2. – Warszawa: Wydawnictwo Ciekawe Miejsca.net, 2014. – 190 s., [16] s. tabl.: il.; 21 cm. – Nazwy aut. na s. 4. – Na okł.: II poszerzona edycja. – Indeks. – ISBN 978-83-63424-41-1

III. LUDNOŚĆ

— LEWANDOWSKA, Anna.: Prócz Pryjera wszyscy nasi Niemcy byli w porządku = poz. 126

— **Ludność**, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim w 2013 r. = poz. 26

IV. HISTORIA

Nauki pomocnicze historii

— GAŚSIOROWSKI, Paweł Bogdan.: Gąsiorowie i Gąsiorowscy (szkic historyczny) = poz. 67

— GAŚSIOROWSKI, Paweł Bogdan.: Sieprscy – genealogia i pamięć = poz. 119

— MAŁECKA-KWIATKOWSKA, Agnieszka.: Episcopalnia po konserwacji = poz. 350

— **Żydowski Płock** – architektoniczne wizje i realizacje = poz. 305

Archeologia

— BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Zapomniany lew Konrada = poz. 247

— DYBIEC, Aleksandra.: Odnawianie Małachowianki powoli finiszuje = poz. 250

— (gsz.): Drobin jakiego nie znacie = poz. 179

Historia okręgów i miejscowości

Mazowsze

— KALBARCZYK, Marek.: Perły Mazowsza dla Ciebie = poz. 107

Płock

112. GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Powiat Płocki w ogniu Wielkiej Wojny / Grzegorz Gołębiewski. // Powiat Płocki. – 2014, nr 60-61, s. 52-57, il.

113. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Od serca o bohaterze / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 190, s. 18, il.

Mjr Janusz Maścicki, dowódca obrony Płocka w 1920 r.

— BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Polacy już nas nie znają = poz. 86

114. GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Alfabet obrony Płocka 1920 r. / Grzegorz Gołębiewski. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 188, s. 1, 4-6, il.

— GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Straty obrońców Płocka w sierpniu 1920 r. = poz. 125

— KRAWIEC, Adam.: Król bez korony = poz. 120

— (mw.): Żeby Polska była Polską = poz. 362

— ORŁOWSKA, Milena.: Piękni i młodzi – Józefa i Piotr = poz. 90

115. SOKOLNICKI, Michał.: Gospodarka międzywojennego Płocka / Michał Sokolnicki. – Płock: P.P.-H. „Drukarnia” Sierpc, 2014. – 182, [2] s.: il.; 21 cm. – ISBN 978-83-62081-63-9

— STEFANSKA, Ewelina.: Misja Olgi = poz. 95

Płock (okręg)

— GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Powiat Płocki w ogniu Wielkiej Wojny = poz. 112

116. Gubernia Płocka / [przeł., red. i wprow. Michał Trubas]. – Płock: P.P.-H. „Drukarnia”, 2014. – 200 s.; 23 cm. – (Przegląd wojskowo-statystyczny Imperium Rosyjskiego; t.15, cz.2). – ISBN 978-83-60348-65-9

117. ŚWIECKI, Tadeusz.: Mazowsze Płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego / Tadeusz Świecki i Franciszek Wybult. – [Płock]: [Towarzystwo Naukowe Płockie], [2014]. – XII, 599 s.: il.; 24 cm. – Indeks. – ISBN 978-83-60348-66-6

Sanniki

— ORŁOWSKA, Milena.: Jaka szkoda, że Chopin po ścianach nie pisał = poz. 303

— SZATKOWSKA, Lena.: Pomiedzy rondem a oberkiem = poz. 338

Sierpc

— **Bolszewicy** atakują = poz. 124

118. JAM.: Kirkut – zapomniana nekropolia: cmentarz żydowski / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 32, s. 8, il.

Historia cmentarza żydowskiego w Sierpcu.

— STANISZEWSKA, Magdalena.: Sierpeckie szkolnictwo i oświata od XIV wieku do pierwszej połowy XX wieku = poz. 244

Opracowania według okresów

Historia do 1795 r.

119. GAŚSIOROWSKI, Paweł Bogdan.: Sieprscy – genealogia i pamięć / Paweł Bogdan Gąsiorowski. // Biezuńskie Zeszyty Historyczne. – Nr 28(2014), s. 5-20, il.

120. KRAWIEC, Adam.: Król bez korony: Władysław I Herman książę polski / Adam Krawiec. – Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, cop. 2014. – 303 s.; 21 cm. – Bibliogr. s. 285-296. – Indeks. – ISBN 978-83-01-17801-7

Historia 1975-1918 r.

122. GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Cmentarze I Wojny Światowej na terenie powiatu płockiego / Grzegorz Gołębiewski. // Powiat Płocki. – 2014, nr 60-61, s. 57-60, il.

— **Gubernia Płocka** = poz. 116

123. JAWORSKI, Wojciech.: Legalne organizacje społeczne w guberni płockiej w latach 1870-1914 / Wojciech Jaworski. // Biezuńskie Zeszyty Historyczne. – Nr 28(2014), s. 136-166

Historia 1918-1939 r.

— BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Od serca o bohaterze = poz. 113

124. Bolszewicy atakują: wojna polsko-rosyjska // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 33, s. 6, il.

Wojna 1920 roku na ziemi sierpeckiej.

— GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Alfabet obrony Płocka 1920 r. = poz. 114

— GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Powiat Płocki w ogniu Wielkiej Wojny = poz. 112

125. GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Straty obrońców Płocka w sierpniu 1920 r. / Grzegorz Gołębiewski. // Notatki Płockie. – 2014, nr 3/240, s. 3-9, il. – Streszcz. w jęz. ang.

126. LEWANDOWSKA, Anna.: Prócz Pryjera wszyscy nasi Niemcy byli w porządku / Anna Lewandowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 153, s. 1, 4-5, il.

Niemcy zamieszkujący Pradolinę Wisły k. Płocka. Cmentarz ewangelicki w dawnych Budach Dolnych.

— SOKOLNICKI, Michał.: Gospodarka międzywojennego Płocka = poz. 115

— ŚWIECKI, Tadeusz.: Mazowsze Płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego = poz. 117

Historia 1939-1945 r.

127. Archiwum Ringelbluma: konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy. T. 15, Wrzesień 1939, listy kaliskie, listy płockie / oprac. Tadeusz Epsztejn, Justyna Majewska, Aleksandra Bańkowska; [przeł. Sara Arm, Tadeusz Epsztejn, Piotr Kendzior, Iga Monika Kościółek, Justyna Majewska, Magdalena Siek]; Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma. – Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, 2014. – VI, [2], 411 s., [1] k. tabl.: il.; 25 cm + 1 dysk optyczny (CD-ROM). – Bibliogr., netogr. s. 171-172, 289-291, 383-384. Indeksy. – Tekst częśc. tł. z hebr., jid., niem. Streszcz. ang. – ISBN 978-83-61850-94-6 (ŻIH) – ISBN 978-83-235-1549-4 (WUW) – ISBN 978-83-61850-44-1 (seria ARG)

— BLINKIEWICZ, Krzysztof.: W tej historii nie ma zagłady, a Karski to supergwiazda = poz. 313

128. KRUKOWSKI, Tomasz.: Wrzesień 1939 / Tomasz Krukowski. // Nasz Sierpc. – 2014, nr 3, s. 3, il.

Wrzesień 1939 roku w Sierpcu.

— LEWANDOWSKA, Anna.: Prócz Pryjera wszyscy nasi Niemcy byli w porządku = poz. 126

— MAJCHRZAK, Grzegorz.: Kapelan Wyklętych = poz. 87

— SZATKOWSKA, Lena.: Fotograf w Dywizji Maczka = poz. 89

129. SZATKOWSKA, Lena.: „O śpijcie żołnierze spokojnym twarzym snem”: Bitwa Dobrzykowska we wspomnieniach / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 38, s. 23, il.

Uzupełniony film dokumentalny „Bitwa Dobrzykowska” z 2009 r. w reżyserii ks. Grzegorza Mierzejewskiego.

130. ZALEWSKA-OPASIŃSKA, Bogumiła.: Poległym za Polskę i honor: uroczystość upamiętniająca 75 rocznicę bitwy pod Dobrzykowem / Bogumiła Zalewska-Opasińska. // Echo Gąbina. – 2014, nr 2-3, s. 20-22, il.

Historia 1944-1989 r.

— (lesz.): Pierścień Gygesa, czyli czy warto być sprawiedliwym = poz. 361

— MAJCHRZAK, Grzegorz.: Kapelan Wyklętych = poz. 87

Historia od 1989 r.

131. CHRZANOWSKI, Marek.: Z perspektywy dwudziestu pięciu lat / Marek Chrzanowski. // Nasz Sierpc. – 2014, nr 2, s. 3-6, il.

Inwestycje w Sierpcu od 1989 roku.

V. ETNOGRAFIA

— LICA-KACZAN, Magdalena.: Olenderskie unikaty Mazowsza = poz. 275

132. Tradycje szlacheckie we współczesnej kulturze polskiej: przybliżenia i perspektywy badawcze / pod red. Marcina Lutomierskiego. – Toruń: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze. Oddział, 2014. – 186 s., [8] s. tabl. kolor.: il.; 23 cm. – Bibliogr. przy pracach. – ISBN 978-83-64465-06-2

Folklor. Obrzędy

— al.: Jubileuszowa 45 „Niedziela Sannicka” = poz. 264

— **Gazeta** Festiwalowa = poz. 266

— KOCZNUR, Agnieszka.: Folklor w całym mieście = poz. 268

— SZATKOWSKA, Lena.: Taki młody folklor = poz. 272

— SZATKOWSKA, Lena.: 46. Niedziela Sannicka = poz. 273

133. RAD.: Gdańsk ma Dominika, a Płock – Bartłomiej: jarmark rzemieślników na starówce / rad. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 34, s. 8, il.

VI. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

Prace ogólne

— FELIC, Barbara.: Aktywność eksportowa przedsiębiorstw regionu płockiego = poz. 155

134. PIETRZAK, Łukasz.: Biznes to sztuka / Łukasz Pietrzak; rozm. przepr. Mariusz Sobczak. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 171, s. 2, il.

Rozmowa z dyrektorem Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości.

135. Potencjały rozwojowe i zarządzanie strategiczne w gminach Mazowsza: raport z wyników badania IDI w samorządach gminnych województwa mazowieckiego / [oprac. Tomasz Sałański; współpr. Tomasz Zegar, Malwina Wysocka, Anna Waszczuk, Anna Kwil]. – Warszawa: Mazowieckie Biuro Planowania Regionalnego, 2014. – 151 s.: il. kolor., tab.; 29 cm. – (Trendy Rozwojowe Mazowsza, ISSN 2084-5669; nr 14)

136. Przedsiębiorstwa, banki i regiony w gospodarce / red. Jacek Grzywacz, Sławomir Kowalski; Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. – Płock: Wydawnictwo PWSZ w Płocku, 2014. – 622 s.: il.; 24 cm. – Bibliogr. przy pracach. – Streszcz. ang. przy pracach. – ISBN 978-83-61601-34-0

Statystyka

— Ludność, ruch naturalny i migracje w województwie mazowieckim w 2013 r. = poz. 26

Budownictwo. Inwestycje

— BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Zapomniany lew Konrada = poz. 247

— DANIELUK, Jacek.: Dzieci czekają z niecierpliwością = poz. 259

— DYBIEC, Aleksandra.: Odnowiona Małachowianka zachwyca = poz. 251

— **Gmina** Mała Wieś = poz. 214

137. Inwestycje / UG Bielsk. // Wieści Gminne (Bielsk). – 2014, nr 31, s. 4-6, il.

Inwestycje w gminie Bielsk w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013.

— KĘDRYNA, Jacek.: Inwestycja ku ucieście najmłodszych = poz. 260

138. Nasze inwestycje w latach 2010-2014 / Oprac. Magdalena Łabędzka. // Nasza Gmina. – 2014, nr 3(12), s. 6-18, il. Podsumowanie inwestycji w gminie Stara Biała w latach 2010-2014.

— **Potencjały** rozwojowe i zarządzanie strategiczne w gminach Mazowsza = poz. 135

— SOBCZAK, Mariusz.: Droga do własnego M = poz. 174

— **Wygodniej** w przyjaznym mieście = poz. 226

Przemysł

Przemysł chemiczny

Polski Koncern Naftowy ORLEN SA

139. MAYER, Bartłomiej.: Wykorzystać istniejące kawerny czy wydać miliard na nowe magazyny / Bartłomiej Mayer. // Dziennik Gazeta Prawna. – 2014, nr 168, s. A10, il.

Kawerny PKN ORLEN SA na terenie IKS Solino w Górze.

140. MAYER, Bartłomiej.: Orlen szykuje odwrót z Litwy: narodowe czempiony nie dają rady / Bartłomiej Mayer. // Dziennik Gazeta Prawna. – 2014, nr 137, s. A4-A5, il.

Problemy finansowe i logistyczne rafinerii w Możejках.

141. NAWACKI, Grzegorz.: Igor Ostachowicz wyszedł z cienia / Grzegorz Nawacki. // Puls Biznesu. – 2014, nr 184, s. 6, il.

Igor Ostachowicz – nowym członkiem Zarządu PKN ORLEN SA, specjalistą w zakresie komunikacji korporacyjnej, public affairs i pozyskiwania funduszy rozwojowych dla koncernu.

142. SĘKOWSKI, Stefan.: Porażka Możejek / Stefan Sękowski. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 31, s. 11, il.

143. SZATKOWSKA, Magdalena.: Jubileusz ORLEN Automatyki / Magdalena Szatkowska. // Grupa Orlen. – 2014, nr 8, s. 36, il.

144. SZATKOWSKI, Grzegorz.: Strategia do 2017 roku / Grzegorz Szatkowski. // Grupa Orlen. – 2014, nr 6/7, s. 4-5, il.

145. SZAT.: Wyłącz rafinerię w Możejках?: strategia Orlenu na kolejne lata / szat. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 30, s. 3

Przedsiębiorstwo Eksploatacji Rurociągów Naftowych „Przyjaźń” SA

— JAKUBOWSKI, Stanisław.: Były prezydent Płocka wójt Słupna? = poz. 80

— MAYER, Bartłomiej.: Wykorzystać istniejące kawerny czy wydać miliard na nowe magazyny = poz. 139

Przemysł rolno-spożywczy

146. ORŁOWSKA, Milena.: Smród przychodzi falami / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 169, s. 23

Exdrob SA w Płocku.

Rolnictwo

147. BĘDZIKOWSKA, Ludmiła.: Rolnictwo polskie wobec problemów globalizacji rynku rolnego na przykładzie gospodarstw regionu płockiego / Ludmiła Będzikowska. W: Banki, przedsiębiorstwa i społeczeństwo w warunkach niepewności / red. nauk. Jacek Grzywacz, Sławomir Kowalski. – Płock, 2013 S. 389-400, il. – Bibliogr. – Streszcz. w jęz. ang.

— **Dożynki** 2014 = poz. 204

— (gsz).: Festiwal dożynkowych wieńców = poz. 205

— JAM.: IV dożynki powiatowo-gminne = poz. 206

— ROGOZIŃSKA, Marzena.: Orącie z wiarą, siejcie z nadzieją, zbierajcie z miłością = poz. 207

148. SKIBOWSKA, Jadwiga.: Wyjątkowa Giełda Rolnicza w słonecznym łącku / Jadwiga Skibowska. // Wieś Mazowiecka. – 2014, nr 7-8, s. 6-7, il.

149. SZAT.: RZGW [Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej] obrażony na PZW [Polski Związek Wędkarski]? : wędkarze czekają na wynik przetargu / szat. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 27, s. 18

Dot. przetargu na dzierżawę obwodów rybackich w okolicach Płocka.

Łowiectwo

150. (GSZ).: Jubileusz myśliwych z koła TROP-PŁOCK: w Woźnikach i Czerniewie / (gsz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 39, s. 21, il.

20-lecie koła.

151. Koło Łowieckie „Trop-Płock” / [oprac. Jacek Gackowski, Iwona Grażyna Marczak; zdj. Krzysztof Olejnicki i in.]. – Czerńniewo: Koło Łowieckie „Trop-Płock”, 2014. – 84 s.: il.; 30 cm. 20 Lat Koła Łowieckiego „Trop-Płock”

Żegluga. Hydrotechnika

152. SOBCZAK, Mariusz.: Wodny raj w Murzynowie / Mariusz Sobczak. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2014, nr 165, s. 1, il. Rozbudowa stacji żeglarskiej – „Marina” Murzynowo Sobaszek Krzysztof.

153. STACHURSKA, Agnieszka.: Wisła za płytka? Owszem, ale i tak problem to infrastruktura / Agnieszka Stachurska. // *PetroNews.pl*. – 2014, nr 23, s. 1, 7, il.

154. Wiślane bocznokołowce / [praca zredagowana przez Zespół pod kierownictwem Pawła Śliwińskiego]. – Płock: Stowarzyszenie Przyjaciół Muzeum Mazowieckiego, 2014. – [116] s.: il. [w tym kolor.]; 21 × 29 cm. – ISBN 978-83-934894-2-8

Handel. Usługi

155. FELIC, Barbara.: Aktywność eksportowa przedsiębiorstw regionu płockiego / Barbara Felic, Agnieszka Krzętowska, Magdalena Grabowska. // *Notatki Płockie*. – 2014, nr 3/240, s. 35-43, il. – Streszcz. w jęz. ang.

— **Poloniada 2014** za nami! = poz. 222

— rad.: Gdańsk ma Dominika, a Płock – Bartłomieja = poz. 133

156. SZATKOWSKA, Lena.: Biała zakwita, gdy ma dobry humor: lawenda w europejskiej podróży / Lena Szatkowska, Marta Szatkowska-Kunavar. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 27, s. 22, il. Uprawa lawendy w Borowiczkach Pieńkach (gm. Słupno).

157. Wracamy do jarmarkowej tradycji Gąbina. // *Echo Gąbina*. – 2014, nr 2-3, s. 16-17, il.

V Jarmark Gąbiński.

Finanse. Budżet

158. NOWACKA, Anna.: Usługi bankowości elektronicznej w opinii klientów banków spółdzielczych / Anna Nowacka. // *Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. Nauki Ekonomiczne*. – T. 20 (2014), s. 17-24, il. – Streszcz. w jęz. ang.

Badanie grupy klientów banków spółdzielczych z terenu powiatu płockiego i płońskiego.

— PIETRZAK, Grażyna.: Gmina Bodzanów – czwarta Gmina w województwie i 27 w kraju, w X jubileuszowym rankingu samorządów „Rzeczypospolitej” – edycja 2014 = poz. 221

— **Przedsiębiorstwa**, banki i regiony w gospodarce = poz. 136

— SIERAK, Jacek.: Sytuacja finansowa powiatu Płockiego – lata 2010-2014 = poz. 224

Komunikacja. Transport

159. NARKOWICZ, Leszek.: Polityka przestrzenna regionu a rozwój infrastruktury transportowej miasta Płocka / Leszek Narkowicz. // *Innowacja i Rozwój*. – 2014, nr 3(4), s. 25-29, il.

— **Nasze inwestycje w latach 2010-2014** = poz. 138

— NOWAKOWSKI, Andrzej.: Efektywna i bezpieczna infrastruktura transportowa = poz. 219

— **O kierunkach działania Zarządu** = poz. 220

160. SOBCZAK, Mariusz.: Rowerowe pomysły na miasto / Mariusz Sobczak. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2014, nr 200, s. 1, 6-7, il.

Drogi rowerowe, problemy transportu rowerowego.

161. SOBCZAK, Mariusz.: Ścieżek rowerowych ciąg dalszy: a może w pasie zieleni? / Mariusz Sobczak. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2014, nr 201, s. 2

162. TEREBUS, Jacek.: Rozwój infrastruktury drogowej Miasta Płocka – Dziś i Jutro / Jacek Terebus. // *Innowacja i Rozwój*. – 2014, nr 3(4), s. 15-21, il.

164. THEIM, Jacek.: Uwarunkowania transportowe Miasta Płocka i szanse budowy intermodalnego węzła transportowego / Jacek Theim. // *Innowacja i Rozwój*. – 2014, nr 3(4), s. 11-14, il.

Gospodarka komunalna. Hotelarstwo. Pożarnictwo

165. AL.: 90 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Krubinie (gm. Sanniki) / al. // *Wiadomości Sannickie*. – 2014, nr 1(9), s. 20-25, il.

— BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Krypta dla generała = poz. 71

— KORDALA, Tomasz.: Uroczystość w Imielnicy = poz. 72

166. Nowy sztandar na nowy wiek: jubileusz 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej / Oprac. JAM. // *Kurier Sierpecki*. – 2014, nr 29, s. 12, il.

Ochotnicza Straż Pożarna w Bożewie (gm. Mochowo).

167. Ochotnicze Straże Pożarne. // *Wieści znad Wisły*. – 2014, nr 92, s. 17-20, il.

Podsumowanie działalności OSP w Gminie Słubice.

168. ORŁOWSKA, Milena.: Ecoriver przystopowany / Milena Orłowska. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2014, nr 162, s. 21, il.

Wstrzymanie działalności kompostowni odpadów zwierzęcych koło Ciółkowa przez płocką delegaturę WIOŚ.

169. ORŁOWSKA, Milena.: Nasza pyszna woda z kranów / Milena Orłowska. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2014, nr 218, s. 4-5, il.

Wydział Produkcji Wody Wodociągów Płockich.

170. ORŁOWSKA, Milena.: To ja, ja to załatwiłem! / Milena Orłowska. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2014, nr 165, s. 2, il. Kompostownia odpadów zwierzęcych koło Ściółkowa.

171. SOBCZAK, Mariusz.: Nocowały w niej gwiazdy, dziś szuka chętnych / Mariusz Sobczak. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2014, nr 240, s. 3, il.

Hotel w „Dębowa Góra” w Nowych Rumunkach k. Płocka.

172. STACHURSKA, Agnieszka.: „Jak ci śmierzdi to się pan wyprowadź” – protest w Ciółkowie / Agnieszka Stachurska. // *PetroNews.pl*. – 2014, nr 20, s. 1, 12, il.

Kompostownia firmy Ecoriver.

Gospodarka mieszkaniowa

173. NYCEK, Jan Bolesław (1947-).: Nowe projekty Miejskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego w Płocku / Jan B. Nycek. // *Nasz Płock*. – 2014, nr 3(96), s. 5, il.

174. SOBCZAK, Mariusz.: Droga do własnego M / Mariusz Sobczak. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2014, nr 224, dod. Płockie Nieruchomości, s. 1, 3, il.

1. Płocka Debata o Nieruchomościach zorganizowana przez płocką Gazetę Wyborczą.

175. ZIELIŃSKI, Wojciech.: Tacy ludzie są potrzebni spółdzielczości / Wojciech Zieliński; rozm. przepr. Jan Mazur. // *Tęcza Polska*. – 2014, nr 8, s. 6-7, il.

Rozmowa z Wojciechem Zielińskim, zastępcą prezesa Zarządu ds. technicznych M.S.M. „Chemik” w Płocku.

VII. ZAGADNIENIA POLITYCZNE I SPOŁECZNE

Zagadnienia ogólne

— BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Mazowiecki: wszystko wyniosłem stąd = poz. 84

— NAWACKI, Grzegorz.: Igor Ostachowicz wyszedł z cienia = poz. 141

Unia Europejska

— **Fundusze Europejskie na Mazowszu** = poz. 11

— **Gminy OZPS [Ocena Zasobów Pomocy Społecznej] 2013** = poz. 186

— **Inwestycje** = poz. 137

176. JAM.: Kto i jak skorzystał z dotacji unijnych: spotkanie podsumowujące wykorzystanie środków unijnych / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 34, s. 2, il.

Dot. powiatu sierpeckiego.

— **MICHALIK, Piotr.:** Projekty współpracy Lokalnej Grupy Działania AKTYWNI RAZEM = poz. 183

— **ORŁOWSKA, Milena.:** Jaka szkoda, że Chopin po ścianach nie pisał = poz. 303

— **Powiaty OZPS [Ocena Zasobów Pomocy Społecznej] 2013** = poz. 187

— **Rewitalizacja** płockiej Małachowianki = poz. 255

— **SZATKOWSKA, Lena.:** Pomędzy rondem a oberkiem = poz. 338

Partie polityczne

— **OLEJNICZAK, Waldemar.:** Prawo i Sprawiedliwość w nowej odsłonie = poz. 228

177. STACHURSKA, Agnieszka.: Piotr Zgorzelski: Wracam do domu! / Agnieszka Stachurska. // PetroNews.pl. – 2014, nr 23, s. 5, il.

Kampania wyborcza kandydata PSL na prezydenta Płocka.

178. ZGORZELSKI, Piotr.: Jestem z Płocka / Piotr Zgorzelski. // M 4. – 2014, nr 2(7), s. 6, il.

Kandydat na prezydenta miasta Płocka z listy PSL.

Organizacje społeczne

— **BeeS.:** Tańce na Starówce = poz. 359

179. (GSZ).: Drobin jakiego nie znacie: projekt Stowarzyszenia „Nasz Drobin” / (gsz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 30, s. 15, il. Projekt „Międzypokoleniowe centrum aktywności obywatelskiej”. Prace archeologiczne prowadzone przez naukowców z Uniwersytetu Łódzkiego. Sylwetka Sidney'a Pestki – amerykańskiego biochemika i genetyka urodzonego w 1936 r. w Drobinie.

180. (GSZ).: Świetlica, warsztaty, gazeta: międzypokoleniowy projekt Stowarzyszenia „Nasz Drobin” / (gsz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 37, s. 15, il.

181. JAM.: Bez was nie byłoby nas: dziesięć lat „Szansy na Życie” / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 37, s. 13, il.

Jubileusz dziesięciolecia Sierpeckiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych i Chorych na Raka „Szansa na Życie”.

— **KALBARCZYK, Marek.:** Perły Mazowsza dla Ciebie = poz. 107

182. KOCZNUR, Agnieszka.: W służbie rodzinie: jubileusz pod patronatem biskupa / Agnieszka Kocznur. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 34, dod. Gość Płocki, nr 34/288, s. VI, il.

25 lat działalności Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Płockiej

— **MARCINIAK, Jola.:** Streetworkerzy w akcji = poz. 198

183. MICHALIK, Piotr.: Projekty współpracy Lokalnej Grupy Działania AKTYWNI RAZEM / Piotr Michalik, Agnieszka Żukowska. W: Banki, przedsiębiorstwa i społeczeństwo w warunkach niepewności / red. nauk. Jacek Grzywacz, Sławomir Kowalski. – Płock, 2013 S. 409-423, il. – Bibliogr. – Streszcz. w jęz. ang.

Projekty współpracy KORZENIE i TERRA w ramach Programu LEADER+ na terenie powiatu płockiego, gostynińskiego, włocławskiego i sochaczewskiego.

184. RAD.: Co studują płocki seniorzy?: Uniwersytet Trzeciego Wieku rozpoczął nowy rok / rad. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 39, s. 20, il.

Stowarzyszenie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Płocku.

— **szat.:** RZGW [Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej] obrażony na PZW [Polski Związek Wędkarski]? = poz. 149

— **ZAROSA, Stanisław.:** Współpraca jest kluczem = poz. 194

Organizacje młodzieżowe

— **Druh Wacław Milke** = poz. 85

— **Od „Głowa do góry” – po „Jaśminy dla ślicznej dziewczyny”** = poz. 331, 332

185. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.: Najpierw tablety, teraz lepsza wycieczka do lasu...: Gorzewo „Pogodne Lato” po raz 13. / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 29, s. 20, il.

Obóz harcerski dla dzieci z rodzin niewydolnych w ramach programu „Pogodne Lato”.

Społeczeństwo

— **DYBIEC, Aleksandra.:** Płocki budżet obywatelski = poz. 211

186. Gminy OZPS [Ocena Zasobów Pomocy Społecznej] 2013. // Biuletyn Informacyjny Obserwatorium Integracji Społecznej. – 2014, nr 1, s. 4-27, il.

Ocena zasobów pomocy społecznej w oparciu o sytuację społeczną i demograficzną województwa mazowieckiego za 2013 rok.

— **LEWANDOWSKA, Anna.:** Kochamy Starówkę... ale z daleka = poz. 65

187. Powiaty OZPS [Ocena Zasobów Pomocy Społecznej] 2013. // Biuletyn Informacyjny Obserwatorium Integracji Społecznej. – 2014, nr 2, s. 4-27, il.

Dot. woj. mazowieckiego.

Praca. Bezrobocie

188. Dobre praktyki przykład działalności podmiotu ekonomii społecznej: Spółdzielnia Socjalna Osób Prawnych Centrum Usług Środowiskowych w Słupnie (CUŚ). // Biuletyn Informacyjny Obserwatorium Integracji Społecznej. – 2014, nr 3, s. 23-24, il.

— **Gmina Mała Wieś** = poz. 214

189. KĘDZIOREK, Włodzimierz.: Zjawisko bezrobocia, ze szczególnym uwzględnieniem bezrobocia osób niepełnosprawnych w powiecie płockim w latach 2008-2012 / Włodzimierz Kędziorek, Sylwia Marta Przestrzeniewicz. // Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. Nauki Ekonomiczne. – T. 20 (2014), s. 101-118, il. – Bibliogr., notogr. – Streszcz. w jęz. ang.

190. MUĆKA, Magdalena.: Łatwiejsze wejście na rynek pracy / Magdalena Mućka. // Mazowiecki Rynek Pracy. – 2014, nr 4(60), s. 18, il.

Warsztaty zorganizowane przez płocką filię Wojewódzkiego Urzędu Pracy i Filii Politechniki Warszawskiej w Płocku dla studentów i absolwentów politechniki.

191. ORŁOWSKA, Milena.: Byli na bezrobociu, odwazili się, mają firmę i pracę / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 224, s. 1, 4-5, il.

— **PIETRZAK, Łukasz.:** Biznes to sztuka = poz. 134

— **Przedsiębiorstwa, banki i regiony w gospodarce** = poz. 136

193. RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA, Teresa.: Pracy szukają nawet dwa lata: każdego roku płockie uczelnie opuszczają setki absolwentów / Teresa Radwańska-Justyńska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 39, s. 1, 4, il.

194. ZAROSA, Stanisław.: Współpraca jest kluczem / Stanisław Zarosa; rozm. przepr. OWES. // PetroNews.pl. – 2014, nr 23, s. 7, il.

Rozmowa z prezesem Spółdzielni Socjalnej „Pod jednym dachem” z Sierpca.

Opieka społeczna

195. Analiza realizacji zadań w zakresie przyporządkowanej odpowiedzialności Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie. // Powiat Płocki. – 2014, nr 60-61, s. 63-65, il.

— **Dobre** praktyki przykład działalności podmiotu ekonomii społecznej = poz. 188

196. Działania Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Słupnie w latach 2010-2014. // Głos Słupna. – 2014, październik (nr 35, 36), s. 16-17

— **Gminy OZPS [Ocena Zasobów Pomocy Społecznej] 2013** = poz. 186

197. MAŁECKA, Agnieszka.: Dobroczyńcy od ćwierć wieku / Agnieszka Małicka. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 27, dod. Gość Płocki, nr 27/281, s. IV-V, il.

Koło Miłosierdzia im. św. Brata Alberta w parafii św. Marcina w Gostyninie.

198. MARCINIAK, Jola.: Streetworkerzy w akcji: pracując z dziećmi na ulicy / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 34, s. 24, il.

Projekt Fundacji „Fundusz Grantowy dla Płocka”.

— ORŁOWSKA, Milena.: Student z Płocka i jego misja na Madagaskarze = poz. 79

— Powiaty OZPS [Ocena Zasobów Pomocy Społecznej] 2013 = poz. 187

— STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.: Najpierw tablety, teraz lepsza wycieczka do lasu... = poz. 185

Związki zawodowe

199. KULPA, Wioletta.: Wybór w trzeciej turze: XXIV Walne Zebranie Delegatów Regionu Płockiego NSZZ „S” / Wioletta Kulpa. // Tygodnik Solidarność. – 2014, nr 28, s. 21, il.

Wojciech Kępczyński przewodniczącym NSZZ „Solidarność” Regionu Płockiego.

Sociologia

— BĘDZIKOWSKA, Ludmiła.: Atrakcyjność turystyczna Płocka w ocenie jego mieszkańców = poz. 106

200. KRZĘTOWSKA, Agnieszka.: Motywowanie pracowników w warunkach niepewności – komunikat z badań / Agnieszka Krzętowska, Andrzej Jagodziński. W: Banki, przedsiębiorstwa i społeczeństwo w warunkach niepewności / red. nauk. Jacek Grzywacz, Sławomir Kowalski. – Płock, 2013 S. 18-27, il. – Bibliogr. – Streszcz. w jęz. ang.

Badanie ankietowe wśród mieszkańców woj. mazowieckiego.

201. NOWACKA, Anna.: Wybrane przedmioty nauczania w szkołach średnich a korepetycje – dylemat systemu edukacji w Polsce / Anna Nowacka, Mariola Szewczyk-Jarocka. W: Banki, przedsiębiorstwa i społeczeństwo w warunkach niepewności / red. nauk. Jacek Grzywacz, Sławomir Kowalski. – Płock, 2013 S. 501-510, il. – Bibliogr. – Streszcz. w jęz. ang.

Badania ankietowe przeprowadzone wśród uczniów trzech płockich szkół – III Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Technicznych i Zespołu Szkół Ekonomiczno-Kupieckich.

202. SCHULZ, Anna.: Motywy wyboru zawodu przez farmaceutów / Anna Schulz. // Zeszyty Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Płocku. Nauki Ekonomiczne. – T. 20 (2014), s. 134-143, il. – Streszcz. w jęz. ang.

Badanie wśród pracowników aptek w Płocku.

— SZTEJNBERG, Aleksander.: Typy osobowości zawodowych Hollandu dominujące wśród studentów kierunków pedagogika i wychowanie fizyczne = poz. 238

Patologia społeczna

203. MARCINIAK, Jola.: Najdroższy hotel w najniższym standardzie: lepiej nigdy nie trafić do Izby Wytrzeźwień / Jola Marciniak. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 27, s. 11, il.

Uroczystości i obchody

— DENST, Mariusz.: Kto jest dziś patriotą = poz. 323

204. Dożynki 2014 / Oprac. Mariusz Piechowski. // Wieści Gminne (Bielsk). – 2014, nr 31, s. 2-3, il.

Dożynki 2014 w Bielsku.

— GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Cmentarze I Wojny Światowej na terenie powiatu płockiego = poz. 122

205. (GSZ).: Festiwal dożynkowych wieńców: święto plonów województwa i diecezji płockiej / (gsz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 36, s. 10, il.

206. JAM.: IV dożynki powiatowo-gminne: IV Dożynki Powiatu Sierpeckiego / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 34, s. 12-13, il.

— KORDALA, Tomasz.: Uroczystość w Imielnicy = poz. 72

207. ROGOZIŃSKA, Marzena.: Orajcie z wiarą, siejcie z nadzieją, zbierajcie z miłością / Marzena Rogozińska, Marcin Rzońca. // Kronika Mazowiecka. – 2014, nr 9, s. 30-31, il.

Dożynki diecezjalne i wojewódzkie w Staroźrebach.

— ZALEWSKA-OPASIŃSKA, Bogumiła.: Poległym za Polskę i honor = poz. 130

VIII. ZAGADNIENIA PRAWNO-ADMINISTRACYJNE

Samorząd terytorialny

208. AL.: Z prac Rady Gminy Sanniki / al. // Wiadomości Sannickie. – 2014, nr 1(9), s. 37-41, il.

209. AND.: 25-lecie samorządu terytorialnego / and. // Wiadomości Sannickie. – 2014, nr 1(9), s. 42 -46, il.

Uroczystość z okazji 25-lecia samorządu Gminy Sanniki; wykaz władz samorządowych Gminy Sanniki po 1990 r.

210. DANIELUK, Jacek.: Czekali do ostatniej chwili: budżet obywatelski: płocczanie wystawili cierpliwość prezydenta na próbę / Jacek Danieluk. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 34, s. 1, 4, il.

III edycja Budżetu Obywatelskiego.

211. DYBIEC, Aleksandra.: Płocki budżet obywatelski: 58 pomysłów do wyboru / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 206, s. 1, 4-6, il.

212. DYBIEC, Aleksandra.: Zabytki na sprzedaż / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 163, s. 22, il.

Ruiny kamienic przy Starym Rynku 10 i 12 w Płocku.

213. Gmina Łąck ma swój sztandar. // Gazeta Łącka. – 2014, nr 2(61), s. 6, il.

Uroczystość wręczenia sztandaru Gminy Łąck.

214. Gmina Mała Wieś. // Powiat Płocki. – 2014, nr 60-61, s. 30-31, il.

— Inwestycje = poz. 137

— JAKUBOWSKI, Stanisław.: Były prezydent Płocka wójtem Słupna? = poz. 80

— JAM.: Kto i jak skorzystał z dotacji unijnych = poz. 176

215. KALKOWSKI, Dariusz.: Rozmowa z Panem Dariuszem Kalkowskim: wójt Gminy Gozdowo / Dariusz Kalkowski; rozm. Mariola Kopka. // Słowo Gozdowa. – 2014, nr 3, s. 3-7, il.

216. KLUDACZ, Magdalena.: Analiza wydatków samorządowych na ochronę zdrowia w regionie płockim / Magdalena Kludacz. // Notatki Płockie. – 2014, nr 3/240, s. 44-54, il. – Streszcz. w jęz. ang.

Na podstawie danych GUS za lata z przedziału 2000-2012.

— KOSTRZEWA, Piotr.: Przede mną wiele wyzwani = poz. 82

217. KOŚMIDER, Marek.: Na finiszu VI kadencji / Marek Kośmider. // Nasz Sierpc. – 2014, nr 3, s. 13-16, il.

Zestawienie najważniejszych inwestycji zrealizowanych w Sierpcu w latach 2011-2014.

218. KUJAWSKI, Andrzej.: Trzy pytania do... wicestarosty Andrzeja Kujawskiego / Andrzej Kujawski; rozm. // Biuletyn Informacyjny Powiatu Gostyńskiego. – 2014, nr 21, s. 9, il.

— LEWANDOWSKA, Anna.: Kochamy Starówkę... ale z daleka = poz. 65

— Nasze inwestycje w latach 2010-2014 = poz. 138

219. NOWAKOWSKI, Andrzej.: Efektywna i bezpieczna infrastruktura transportowa / Andrzej Nowakowski; rozm. przepr. Krzysztof Buczkowski. // Innowacja i Rozwój. – 2014, nr 3(4), s. 7-10, il.

Rozmowa z Prezydentem Miasta Płocka.

220. O kierunkach działania Zarządu // Powiat Płocki. – 2014, nr 60-61, s. 11-18, il.

Dot. realizacji zadań w ramach Strategii Rozwoju Powiatu Płockiego do 2015 r.

221. PIETRZAK, Grażyna.: Gmina Bodzanów – czwarta Gmina w województwie i 27 w kraju, w X jubileuszowym rankingu samorządów „Rzeczypospolitej” – edycja 2014 / Grażyna Pietrzak. // eWyszogród.pl Extra. – 2014, nr 3, s. 4, il.

222. Poloniada 2014 za nami! // Poloniada. – 2014, nr 1, s. 3-17, il.

Targi Kultury i Promocji Miast i Regionów „Poloniada” w Płocku. Gala Koguty – nagrody dla samorządów za najlepsze kampanie promocyjne.

223. Promocja powiatu – kronika wydarzeń. // Powiat Płocki. – 2014, nr 60-61, s. 24-60, il.

Dot. powiatu płockiego w II i III kwartale 2014 r.

224. SIERAK, Jacek.: Sytuacja finansowa powiatu Płockiego – lata 2010-2014 / Jacek Sierak. // Powiat Płocki. – 2014, nr 60-61, s. 19-22

— SOBCZAK, Mariusz.: Wodny raj w Murzynowie = poz. 152

225. SZCZĘŚNA, Iwona.: Budżet obywatelski miasta Płocka, jako przejaw demokracji bezpośredniej / Iwona Szczęsna. // Notatki Płockie. – 2014, nr 3/240, s. 31, il. – Streszcz. w jęz. ang.

226. Wygodniej w przyjaznym mieście: podsumowanie inwestycji miejskich w ostatnich czterech latach / opr. (jetu). // M 4. – 2014, nr 2(7), s. 8-9, il.

227. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w sprawie subwencji regionalnej dla województw, czyli jak zahamować regres w rozwoju województwa mazowieckiego: materiały konferencyjne. – Warszawa: Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego: Uniwersytet Warszawski, [2014]. – 13 s.: il. (w tym kolor.); 24 cm.

Jak zahamować regres w rozwoju województwa mazowieckiego.

Wybory samorządowe

— (mw).: Żeby Polska była Polską = poz. 362

228. OLEJNICZAK, Waldemar.: Prawo i Sprawiedliwość w nowej odsłonie: wywiad z Waldemarem Olejniczakiem / Waldemar Olejniczak; rozm. przepr. Anna Matuszewska. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 28, s. 8, il.

— ZGORZELSKI, Piotr.: Jestem z Płocka = poz. 178

Bezpieczeństwo publiczne. Policja

229. DANIELUK, Jacek.: Nowa komenda już gotowa: policjanci wprowadzą się na przełomie sierpnia i września / Jacek Danieluk. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 29, s. 3, il.

Komenda Miejskiej Policji w Płocku przy Al. Kilińskiego 8.

230. (JAC).: Mazowieccy policjanci świętowali w Płocku: wielkie otwarcie, defilada i festyn / (jac). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 29, s. 2, il.

Otwarcie nowego gmachu Komendy Miejskiej Policji i mazowieckie obchody 95. rocznicy powstania policji.

231. ORŁOWSKA, Milena.: Tajemnice komendy / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 164, s. 23, il. Nowa siedziba Komendy Miejskiej Policji w Płocku.

IX. WOJSKO

— GOŁĘBIEWSKI, Grzegorz.: Straty obrońców Płocka w sierpniu 1920 r. = poz. 125

X. OCHRONA ZDROWIA

Służba zdrowia

— KLUDACZ, Magdalena.: Analiza wydatków samorządowych na ochronę zdrowia w regionie płockim = poz. 216

— ORŁOWSKA, Milena.: Student z Płocka i jego misja na Madagaskarze = poz. 79

232. Pielęgniarstwo a rynek pracy: wybrane aspekty opieki pielęgniarstwa / pod red. Marioli Głowackiej; Państwowa Wyższa

Szkoła Zawodowa w Płocku. Instytut Nauk o Zdrowiu. – Płock: Wydawnictwo PWSZ w Płocku, 2014. – 234 s.; 24 cm. – Bibliogr. przy rozdz. – ISBN 978-83-61601-42-5

233. RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA, T.: Ekipa z Tarnowa mistrzem Polski: w Płocku walczyli ratownicy z całego kraju / T. Radwańska-Justyńska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 38, s. 22, il.

XIII Mistrzostwa Polski w ratownictwie medycznym. IV miejsce ekipy z Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego i Transportu Sanitarnego z Płocka.

234. RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA, Teresa.: Oddajcie stomatologów!: płocczanie alarmują w sprawie opieki dentystycznej w szkołach / Teresa Radwańska-Justyńska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 28, s. 1, 4, il.

— SCHULZ, Anna.: Motywy wyboru zawodu przez farmaceutów = poz. 202

Higiena

— ORŁOWSKA, Milena.: Ecoriver przystopowany = poz. 168

— ORŁOWSKA, Milena.: To ja, ja to załatwiłem! = poz. 170

XI. NAUKA OŚWIATA KULTURA

Nauka

Szkolnictwo wyższe

— RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA, Teresa.: Pracy szukają nawet dwa lata = poz. 193

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa

235. MATUSZEWSKA, Maria.: Spotkanie metodyczne z nauczycielami – opiekunami praktyk pedagogicznych w placówkach edukacyjnych w roku akademickim 2013/2014 / Maria Matuszewska. // Wiadomości Uczelniczne. – 2014, nr 1(20), s. 6-9, il.

— **Pielęgniarstwo a rynek pracy** = poz. 232

236. PIETRZAK, Danuta.: Pierwszy Tydzień Kultury Anglojęzycznej PWSZ w Płocku / Danuta Pietrzak. // Wiadomości Uczelniczne. – 2014, nr 1(20), s. 30-36, il.

237. RAD.: PWSZ znów uczelnianym liderem / rad. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 26, s. 10, il.

Certyfikat „Uczelnia Liderów” dla PWSZ w Płocku.

Politechnika Warszawska

— MUĆKA, Magdalena.: Łatwiejsze wejście na rynek pracy = poz. 190

Szkoła Wyższa im. Pawła Włodkowica

238. SZTEJNBERG, Aleksander.: Typy osobowości zawodowych Hollanda dominujące wśród studentów kierunków pedagogiki i wychowanie fizyczne / Aleksander Szejnberg, Tadeusz Leszek Jasiński. // Humanizacja Pracy. – 2014, nr 3(277), s. 33-49, il. – Streszcz. w jęz. ang.

Badania wśród studentów Wydziału Wychowania Fizycznego SWPW w Płocku i pedagogiki PWSZ w Wałbrzychu.

Organizacje i towarzystwa naukowe

Towarzystwo Naukowe Płockie

239. KRUSZEWSKI, Zbigniew Paweł (1949-).: Seminarium doktoranckie Towarzystwa Naukowego Płockiego / Zbigniew P. Kruszeński. // Kognitywistyka i Media w Edukacji. – 2013, nr 1, s. 43-60. – Bibliogr. – Streszcz. ang.

240. (LESZ).: Rosół królewski i sposoby na bujną czuprynę: wystawa w TNP / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 30, s. 17, il. Wystawa starych poradników ze zbiorów Biblioteki im. Zielińskich TNP.

— PAPIEROWSKI, Andrzej Jerzy.: Doktor inżynier Jakub Chojnacki cz. 2 = poz. 78

— SOKOLNICKI, Michał.: [Na marginesie swobody – recenzja] = poz. 364

241. WIŚNIEWSKI, Remigiusz.: Towarzystwo Naukowe Płockie jako miejsce bezpiecznych spotkań. Organizacja. Wyzwania. Zagrożenia / Remigiusz Wiśniewski. // Notatki Płockie. – 2014, nr 3/240, s. 19-28, il. – Streszcz. w jęz. ang.

Oświata. Zagadnienia ogólne

242. KOWALSKI, Tomasz.: Monografia sierpeckiego szkolnictwa autorstwa Magdaleny Staniszewskiej: spotkanie autor-skie – 29.05.2014 r. Tomasz Kowalski. // Nasz Sierpc. – 2014, nr 2, s. 36-37, il.

Promocja książki Magdaleny Staniszewskiej „Sierpeckie szkolnictwo i oświata od XIV wieku do pierwszej połowy XX wieku” w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Sierpcu.

— **Oświata** Mazowiecka = poz. 42

243. RUTKOWSKI, Tadeusz.: 15 lat wyzwań / Tedeusz Rutkowski; rozm. przepr. Maja Grabowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 33, s. 17, il.

Rozmowa z prezesem Zarządu Centrum Edukacji Sp. z o.o. Grupa ORLEN.

244. STANISZEWSKA, Magdalena.: Sierpeckie szkolnictwo i oświata od XIV wieku do pierwszej połowy XX wieku / Magdalena Staniszevska. – Sierpc: Miejska Biblioteka Publiczna im. Zofii Natkowskiej, 2014. – 216 s.: il.; 23 cm. – (Seria „Biblioteka Sierpecka”; nr 13). – Bibliogr. s. 197-204. Indeks. – ISBN 978-83-936254-3-7

Szkolnictwo podstawowe

245. BANACH-KAŻMIERCZAK, Aleksandra.: Jak nie zostać „wykomputerowanym”? / Aleksandra Banach-Kaźmierczak, Małgorzata Gasik. // Meritum. – 2014, nr 3(34), s. 73-74, il.

Udział uczniów klas pierwszych Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I stopnia i Szkoły Podstawowej ZOK „Prosesor” w projekcie „Włącz myślenie. Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi”. Zastosowanie technik TOC (teorii ograniczeń) w rozwiązywaniu problemów przez dzieci w Płocku.

246. GASIK, Małgorzata.: Z matematyką konkurować może tylko mecz, czyli jak uczą się najlepsi / Małgorzata Gasik. // Meritum. – 2014, nr 3(34), s. 63-64, il.

Uczniowie Szkoły Podstawowej ZOK „Profesor” w Płocku.

246a. 50 lat Szkoły Podstawowej nr 12 im. Miry Zimińskiej-Sygietyńskiej w Płocku: 1964-2014. – Płock: Szkoła Podstawowa nr 12, 2014. – 16 s.: il. (w tym kolor); 21 cm.

— RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA, Teresa.:. Oddajcie stomatologów! = poz. 234

Szkolnictwo ogólnokształcące

247. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Zapomniany lew Konrada / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 183, s. 1, il.

Wykopalka na terenie Kolegiaty św. Michała podczas remontu Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku – odkrycie kamiennego łwa z czasów panowania Konrada Mazowieckiego.

— BYSTRAM, Tadeusz.:. Tarcza na szpilce = poz. 77

— CHYCZEWSKI, Lech.:. Profesor Stanisław Kozirski = poz. 83

248. DYBIEC, Aleksandra.: Muzeum w podziemiach / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 161, s. 24, il. Muzeum LO im. Władysława Jagiełły w Płocku.

249. DYBIEC, Aleksandra.: Nowe gimnazjum w Studni / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 238, s. 24

Niepubliczne Gimnazjum Edu-Mar Marii Magnuskiej.

250. DYBIEC, Aleksandra.: Odnawianie Małachowianki powoli finiszuje / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 167, s. 18, il.

Remont m. in. najstarszej części LO im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku, dawnej kolegiaty św. Michała.

251. DYBIEC, Aleksandra.: Odnowiona Małachowianka zachwyca / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 226, s. 27, il.

252. DYBIEC, Aleksandra.: Roszady w „Profesorze” / Aleksandra Dybiec. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 226, s. 25

Odwwołanie dyrektora I Gimnazjum ZOK „Profesor”, Marii Magnuskiej.

— GÓRZYŃSKI, Maciej.:. Gawędy o Małachowiakach = poz. 68

— **Hymn** Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku = poz. 327

253. KOPEĆ, Wiesław.: Wspomnienie: Wiesława Kicińska (1960-2014) / Wiesław Kopeć. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 36, s. 8, il.

Nauczycielka języka niemieckiego w LO im. Wł. Jagiełły w Płocku.

254. KRZYWIŃSKI, Wojciech.: Ślady stóp / Wojciech Krzywiński. // Małachowiak. – 2014, wrzesień, s. 35-41, il.

Wspomnienia absolwenta Małachowianki.

— NOWACKA, Anna.:. Wybrane przedmioty nauczania w szkołach średnich a korepetycje – dylemat systemu edukacji w Polsce = poz. 201

255. Rewitalizacja płockiej Małachowianki. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 36, s. 20, il.

Remont średniowiecznej Kolegiaty św. Michała i XVII-wiecznego Kolegium jezuickiego współfinansowany przez Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego.

— STOGOWSKA, Anna Maria.:. Jak dzięki Małachowiance zostałam historykiem = poz. 94

256. SZATKOWSKA, Lena.: Rocznik'64: na przerwach biegaliśmy do Pelasi... / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 29, s. 11, il.

Spotkanie absolwentów Małachowianki z rocznika 1964.

257. WEBER, Ewa.: Sprytny sposób na efektywną naukę / Ewa Weber. // Meritum. – 2014, nr 3(34), s. 71-72, il.

Warsztaty pt. „Ucz się sprytniej. Twoje mocne strony w akcji” dla uczniów w Gimnazjum nr 14 w Płocku.

258. WOŹNIAK, Norbert.: Z Torunia do Sichelberga. Okres pracy nauczycielskiej Elżbiety Zawackiej w Sierpcu / Norbert Woźniak. // Notatki Płockie. – 2014, nr 3/240, s. 10-15, il. – Streszcz. w jęz. ang.

Nauczycielka w Korespondencyjnym Liceum Ogólnokształcącym w latach 1955-1956.

Szkolnictwo specjalne

259. DANIELUK, Jacek.: Dzieci czekają z niecierpliwością: ZSOS nr 7 przeniesie się z Wielkiej Płyty na Słoneczną / Jacek Danieluk. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 31, s. 17, il.

Zespół Szkół Ogólnokształcących Specjalnych nr 7 w Płocku.

Kształcenie ustawiczne. Oświata dorosłych

— rad.:. Co studiują płocky seniorzy? = poz. 184

— RUTKOWSKI, Tadeusz.:. 15 lat wyzwań = poz. 243

Przedszkola

260. KĘDRYNA, Jacek.: Inwestycja ku uciesze najmłodszych: dwa przedszkola na Międzytorzu przeniosą się do nowoczesnego kompleksu / Jacek Kędryna. // M 4. – 2014, nr 2(7), s. 7, il.

Kultura

— MiastOlŻyje = poz. 36

— **Tradycje** szlacheckie we współczesnej kulturze polskiej = poz. 132

Domy kultury

261. ANDRZEJCZYK, Marzena.: Gminny Ośrodek Kultury: relacja z rocznych wydarzeń / Marzena Andrzejczyk, Aleksandra Głowacka. // Wiadomości Sannickie. – 2014, nr 1(9), dod. Gazeta Niedzieli Sannickiej s. 82-80, il.

Imprezy organizowane przez GOK w Sannikach.

262. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.: Piątkowa prywatka w Marabuciel: pod patronatem Tygodnika Płockiego / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 26, s. 24, il.

Druka edycja koncertu „Gdzie się podziały tamte prywatki”.

263. STAŃCZAK, Wiesław.: Gminny Ośrodek Kultury w Łącku: dynamiczny i aktywny / Wiesław Stańczak. // *Gazeta Łącka*. – 2014, nr 2(61), s. 20-21, il.

Kalendarium imprez w GOK w Łącku od kwietnia do października 2014 r.

Imprezy artystyczne

— al.: Atrakcje średniowieczne w Sannikach = poz. 105

264. AL.: Jubileuszowa 45 „Niedziela Sannicka” / al. // *Wiadomości Sannickie*. – 2014, nr 1(9), s. 11-17, il.

— BeeS.: W ZOO jak na wsi = poz. 99

265. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Spotkanie z magią ekranu: IV. Festiwal Kultury i Sztuki dla Osób Niewidomych / Krzysztof Blinkiewicz. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2014, nr 218, s. 8, il.

266. Gazeta Festiwalowa: Nadwiślański Festiwal Folklorystyczny. // *PetroNews.pl*. – 2014, nr 21, dod., il.

Program festiwalu. Prezentacja występujących zespołów.

— (gsz.): Gorące pożegnanie lata = poz. 326

267. JAM.: Letnie granie: koncerty na stadionie / JAM. // *Kurier Sierpecki*. – 2014, nr 33, s. 9, il

III Letnie Granie w Sierpcu.

— JENDRZEJCZAK, Radosław.: O kłątwie, co dosięgła płockiego biskupa oraz o Kmicicu, który do Pułtuska trafił... = poz. 81

268. KOCZNUR, Agnieszka.: Folklor w całym mieście: Vistula Folk Festival / Agnieszka Kocznur. // *Gość Niedzielny*. – 2014, nr 35, dod. *Gość Płocki*, nr 35/289, s. VII, il.

269. ORŁOWSKA, Milena.: Alternatywny Rynek Sztuki: impreza na Starówce / Milena Orłowska. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2014, nr 200, s. 9, il.

8. Festiwal Rynek Sztuki w Płocku.

270. RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA, Teresa.: Rzeźbiarz, kowal, garncarz, katarzyniarz: w Brudzeniu / Teresa Radwańska-Justyńska. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 28, s. 20, il.

IV Festiwal Ginących Zawodów.

271. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.: Płock – miasto tańca: pod patronatem Tygodnika Płockiego / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 26, s. 24, il.

III Fame Dance Festiwal.

272. SZATKOWSKA, Lena.: Taki młody folklor: Vistula Folk Festival pokolorował Płock / Lena Szatkowska. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 34, s. 6, il.

273. SZATKOWSKA, Lena.: 46. Niedziela Sannicka: pod patronatem tygodnika Płockiego / Lena Szatkowska. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 27, s. 17, il.

— **Wracamy** do jarmarkowej tradycji Gąbina = poz. 157

Amatorski ruch artystyczny

— **Druh** Wacław Milke = poz. 85

274. RAD.: Tańcz i śpiewaj z Kasztelanką: przyjdź na casting / rad. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 36, s. 13, il.

Ludowy Zespół Artystyczny „Kasztelanka” z Sierpca.

— SZATKOWSKA, Lena.: Pomiędzy rondem a oberkiem = poz. 338

Muzea i wystawy

— DYBIEC, Aleksandra.: Muzeum w podziemiach = poz. 248

Muzeum Mazowieckie

275. LICA-KACZAN, Magdalena.: Olenderskie unikaty Mazowsza: konserwacja zabytków osadnictwa olenderskiego ze zbiorów Muzeum Mazowieckiego w Płocku / [tekst Magdalena Lica-Kaczan; red. Magdalena Lica-Kaczan, Grzegorz Piaskowski; tł. Piotr Dąbrowski, Iwona Kołakowska]. – Płock: Muzeum Mazowieckie, 2014. – 135 s.: il. kolor.; 27 cm. – Tyt. równol.: Unique Olender specimens of Mazovia: – Tyt. równol.: Olendrische Unikate Masowiens: – Równoległe tekst pol., ang. i niem. – ISBN 978-83-64676-16-1

276. PIĘTKA, Włodzimierz.: Jak rzeźbi się talent / Włodzimierz Piętko. // *Gość Niedzielny*. – 2014, nr 28, dod. *Gość Płocki*, nr 28/282, s. VI-VII, il.

— **Żydowski Płock** – architektoniczne wizje i realizacje = poz. 305

Muzeum Wsi Mazowieckiej

277. NASIADKA, Ilona.: Turystyczne unijne Mazowsze / Ilona Nasiadka. // *Kronika Mazowiecka*. – 2014, nr 7-8, s. 16-17, il.

Muzeum Żydów Mazowieckich

278. CHLEWIŃSKI, Zbigniew.: Schulza spotkałem latem w Płocku / Chlewiński, Zbigniew. // *Biuletyn Muzealny*. – 2014, nr 3/35, s. 3, il.

Wystawa dot. Bruno Schulza i Drohobycza.

279. KOWALSKI, Rafał.: Libera powrót do Płocka / Rafał Kowalski. // *Biuletyn Muzealny*. – 2014, nr 2/34, s. 8, il.

Przegląd wydarzeń w Muzeum Żydów Mazowieckich w pierwszym półroczu 2014 r.

280. (LESZ).: Jan Karski – człowiek z misją: w Muzeum Żydów Mazowieckich / (lesz). // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 36, s. 8, il.

II Płockie Dni Żydowskie połączone z obchodami Dni Karskiego – wystawa „Jan Karski. Człowiek wolności”.

281. (LESZ).: Nieusłyszany świadek: Płock przypomni postać Jana Karskiego / (lesz). // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 34, s. 10, il.

II Płockie Dni Żydowskie połączone z obchodami Dni Karskiego w Muzeum Żydów Mazowieckich.

— **Żydowski Płock** – architektoniczne wizje i realizacje = poz. 305

Kultura fizyczna. Sport

282. Dekada SSKWP. // *Czas Wisły*. – 2014, nr 27, s. 4-5, il. Stowarzyszenie Sympatyków Klubu Wisła Płock.

283. JOL.: Jarosińscy na podium: III Puchar Polski judo masters 2014 / Jol. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 26, s. 39, il.

284. JOL.: Najmłodszy mistrz świata: brydżysta Michał Maszenda ze złotem / Jol. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 34, s. 38, il.

XV Młodzieżowe mistrzostwa świata w brydżu w Stambule.

285. JOL.: „Pływak” Płock: nowy klub sportowy w naszym mieście / Jol. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 27, s. 37, il.

Klub Pływania i Ratownictwa Sportowego „Pływak”.

286. JOL.: Skoczek weteran nie zwalnia tempa: Dariusz Bednarski mistrzem Europy / Jol. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 36, s. 38, il.

XIX Mistrzostwa Europy weteranów w lekkoatletyce w Izmirze (Turcja).

287. MAŁACHOWSKI, Adam.: Tegoroczny Turniej Dzikich Drużyn zakończony!: po emocjach sportowych były nagrody i duch fair play / Adam Małachowski. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2014, nr 201, s. 1, il.

9. Mistrzostwa Płocka „Dzikich Drużyn”.

288. MAŁACHOWSKI, Adam.: W mieście narodziła się nowa tradycja / Adam Małachowski. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2014, nr 155, s. 24, il.

Turniej piłki ręcznej plażowej na płockim Rynku.

289. MAŁACHOWSKI, Adam.: Wielka piłkarska pasja / Adam Małachowski. // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2014, nr 200, dod. *Dzikie Drużyny*, s. 1, il.

9. Mistrzostwa Płocka „Dzikich Drużyn”.

290. MARCINIAK, Jola.: Genetycznie obciążony: Wojtek Bógdał musiał pokochać paralotniarstwo / Jola Marciniak. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 31, s. 11, il.

291. MARCINIAK, Jola.: Wiem, gdzie powieszę medal olimpijski: Damian Chrzanowski nadzieją płockiego pływania na olimpiadę w Tokio / Jola Marciniak. // *Tygodnik Płocki*. – 2014, nr 33, s. 38, il.

292. PASZKIEWICZ, Tomasz.: Awans Wisły. To może być realne / Tomasz Paszkiewicz. // *Nasz Płock*. – 2014, nr 3(96), s. 13, il. Wisła Płock w sezonie 2013/2014.

- 293. PASZKIEWICZ, Tomasz.:** Cadenas Projekt, czyli nowe oblicze Wsły / Tomasz Paszkiewicz. // Nasz Płock. – 2014, nr 3(96), s. 14, il.
Orlen Wisła Płock w sezonie 2013/2014.
- 294. RACZKOWSKI, Robert.:** Chcemy być wzorem dla innych / Robert Raczkowski; rozm. przepr. Tomasz Paszkowski. // M 4. – 2014, nr 2(7), s. 11, il.
Rozmowa z prezesem SPR Wisły Płock.
- 295. RADEK.:** Motocykle przyjechały: szósty Szlifowy Złot Wrześniowy / Radek. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 35, s. 8, il.
— SOBCZAK, Mariusz.: Rowerowe pomysły na miasto = poz. 160
— SOBCZAK, Mariusz.: Ścieżek rowerowych ciąg dalszy: a może w pasie zieleni? = poz. 161
- 296. (T).:** Regaty w Nowym Duninowie: mało wiatru, deszcz i wielkie ściganie / (t). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 28, s. 20, il.

XIII. LITERATURA PIĘKNA

Życie literackie

- 297. DZIEDZIC-CHOJNACKA, Dorota.:** Płocczanka wydała kryminał... na wesół / Dorota Dziedzic-Chojnacka; rozm. przepr. Michał Siedlecki. // PetroNews.pl. – 2014, nr 19, s. 12, il.
Rozmowa z poetką i autorką kryminału „Zbrodnia na boku”.

Proza. Recenzje

- BRONIEWSKA, Janina.: „Miłość jest nieprzyjemna...” = poz. 73
- 298. CZACHOWSKA, Agnieszka.:** Marek wybiera życie / Agnieszka Czachowska. // Twórczość. – R. 70, nr 7 (2014), s. 107-109
Zawiera rec. książki: Opowiadania znad Wisły / Zdzisław Romanowski. – Toruń, 2013.
- 299. (LESZ).:** Zbrodnia w królestwie Temidy: premiera wydawnicza / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 26, s. 8, il.
Zawiera rec. książki: Zbrodnia na boku / Dorota Dziedzic-Chojnacka. – Chorzów, 2014.
- 300. OSTROWSKI, Jacek (1957-).:** Tajemnice Tumskiej Góry / Jacek Ostrowski. – Płock.: Stowarzyszenie Przyjaciół Muzeum Mazowieckiego w Płocku: Towarzystwo Przyjaciół Płocka, 2014. – 173, [1] s.; 21 cm. – ISBN 978-83-934894-3-5
— SZARUGA, Leszek.: Odzyskany śmietnik = poz. 74
- 301. THEMERSON, Stefan (1910-1988).:** Narodziny liter / Stefan Themerson; rys. Franciszka W. Themerson. – Piaseczno: Wydawnictwo Widnokrąg, 2014. – [18] s.: il.; 23 cm. – ISBN 978-83-938652-3-9:

XIV. SZTUKA

Architektura. Urbanistyka

- DYBIEC, Aleksandra.: Zabytki na sprzedaż = poz. 212
- 302. (GSZ).:** Laserowy Chopin: pod patronatem Tygodnika Płockiego / (gsz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 38, s. 6, il.
Otwarcie odrestaurowanego Zespołu Pałacowo-Parkowego w Sannikach – siedziby Europejskiego Centrum Artystycznego im. Fryderyka Chopina.
— LEWANDOWSKA, Anna.: Płock zastąpiony reklamami = poz. 66
- 303. ORŁOWSKA, Milena.:** Jaka szkoda, że Chopin po ścianach nie pisał / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 212, s. 1, 6-7, il.
Historia Zespołu Pałacowo-Parkowego im. Fryderyka Chopina w Sannikach, otwarcie Europejskiego Centrum Artystycznego im. Fryderyka Chopina.
— ORŁOWSKA, Milena.: Tajemnice komendy = poz. 231
— STACHURSKA, Agnieszka.: Wisła za płytka? Owszem, ale i tak problem to infrastruktura = poz. 153

- 304. STEFAŃSKA, Ewelina.:** Soyka w chopinowskim pałacu: widowiskowe otwarcie ECA w Sannikach / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 218, s. 10, il.
Otwarcie odrestaurowanego pałacu w Sannikach – siedziby Europejskiego Centrum Artystycznego im. Fryderyka Chopina.
— **Tradycje** szlacheckie we współczesnej kulturze polskiej = poz. 132
— **Zapomniane** miejsca Mazowsza = poz. 111
— ŻAGLEWSKI, Stefan M. Robert.: Świątynia Miłosierdzia i Miłości w Płocku = poz. 355
- 305. Żydowski Płock** – architektoniczne wizje i realizacje: (katalog wystawy) / [oprac. Gabriela Nowak, Agnieszka Wojciechowska]. – Płock: Archiwum Państwowe w Płocku: Muzeum Mazowieckie w Płocku: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2014. – 122 s.: fot.; 22 cm. – ISBN 978-83-64798-00-9, 978-83-64676-12-3, 978-83-64806-21-6

Malarstwo. Galerie

- ILSKA, Bożena.: Wystawy w galerii sztuki im. Stefana Tarnowskiego i Foyer CKiSZ = poz. 340
- 306. JAM.:** Duszą malowane: XXI Ogólnopolski Plener Plastyczny / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 31, s. 8, il.
- 307. (L).:** Malarstwo i rzeźba Henryka Musiałowicza: Płocka Galeria Sztuki zaprasza / (l). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 27, s. 8, il.
- 308. (LESZ).:** Artysta musi wiołować z innymi: malarstwo, rysunek, grafika Zbłuta Grzywacza / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 39, s. 9, il.
Wystawa prac w Płockiej Galerii Sztuki.
— MAŁECKA-KWIATKOWSKA, Agnieszka.: Tym ptakiem jestem ja... = poz. 75
- 309. RAD.:** Artyści malują i rzeźbią Sierpc: jubileuszowy plener / rad. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 30, s. 13, il.
21. Ogólnopolski Plener Plastyczny.

Zabytki. Ochrona zabytków

- BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Zapomniany lew Konrada = poz. 247
— DYBIEC, Aleksandra.: Odnawianie Małachowianki powoli finiszuje = poz. 250
— DYBIEC, Aleksandra.: Zabytki na sprzedaż = poz. 212
— **Rewitalizacja** płockiej Małachowianki = poz. 255
— STEFAŃSKA, Ewelina.: Chcę, żeby to było żywe miejsce = poz. 352

Teatr

- 310. MAŁECKA, Agnieszka.:** Złodzieje serc: jubileusz Teatru Trzeciego / Agnieszka Małeczka. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 39, dod. Gość Płocki, nr 39/293, s. VI, il.
— ORŁOWSKA, Milena.: Alternatywny Rynek Sztuki = poz. 269
- Teatr Dramatyczny im. Jerzego Szaniawskiego**
- 311. BOGDAN, Magdalena.:** Mam w sobie lament / Magdalena Bogdan; rozm. przepr. Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 26, s. 9, il.
Rozmowa z aktorką płockiego teatru.
- 312. CIEŚLAR, Zbigniew.:** 49 przepiórek, cztery pary szczęk / Zbigniew Cieślarski; rozm. przepr. Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 38, s. 9, il.
Rozmowa z aktorem teatru płockiego.

Recenzje teatralne

- 313. BLINKIEWICZ, Krzysztof.:** W tej historii nie ma zagłady, a Karski to supergwiazda / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 159, s. 1, 5, il.
Zawiera rec. przedstawienia: Zupa rybna w Odessie / Szymon Bogacz; reż. Julia Mark. – Płock, Teatr Dramatyczny, 2014.

314. PETERA, Wojciech.: Teatr jest życiem, a życie teatrem / Wojciech Petera. // M 4. – 2014, nr 2(7), s. 12, il.

Zawiera rec. przedstawienia : Dzisiaj ani Hamleta / Rainer Lewandowski; reż. Marek Mokrowiecki; Teatr Dramatyczny, Płock.

315. SZATKOWSKA, Lena.: Gra z publicznością albo gumowa czaszka Jorika: prapremiera w teatrze Dramatycznym im. J. Szaniawskiego / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. 2014, nr 36, s. 9, il.

Zawiera rec. przedstawienia: Dzisiaj ani Hamleta / Rainer Lewandowski; reż. Marek Mokrowiecki; Teatr Dramatyczny, Płock.

Muzyka

— al.: Jubileuszowa 45 „Niedziela Sannicka” = poz. 264

316. AL.: Wspomnienia z sannickich koncertów / al. // Wiadomości Sannickie. – 2014, nr 1(9), s. 18

Koncerty w Pałacu w Sannikach w 2013 i 2014 roku.

317. BEES.: Hip-Hop rządził na plaży: pod patronatem „Tygodnika Płockiego” / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 31, s. 6, il.

II Polish Hip-Hop Festival.

318. BEES.: Trzy dni z Audioriver: już po festiwalu... / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 30, s. 6 il.

319. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Elektroniczna rewolucja / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 171, s. 8, il.

Historia festiwalu muzyki elektronicznej „Audioriver” w Płocku.

320. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Globalny sukces Vox Singers / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 167, s. 19, il.

8. World Choir Games w Rydze.

321. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Gwiazdy na plaży / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 171, s. 6, il.

9. festiwal muzyki elektronicznej „Audioriver”.

322. BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Przepych alternatywnych dźwięków / Krzysztof Blinkiewicz. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 171, s. 4-5, il.

9. festiwal Audioriver.

— (bn): Muzyczny geniusz z Gostynina = poz. 96

323. DENST, Mariusz.: Kto jest dziś patriotą / Mariusz Denst „Denat”; rozm. przepr. Katarzyna Bednarczykówna. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 175, s. 24, il.

Rozmowa z członkiem zespołu Lao Che na temat współczesnego patriotyzmu i płyty „Powstanie Warszawskie”.

324. DNI FRYDERYKA CHOPINA (2014; Płock).: Chopiniana: 12. Dni Fryderyka Chopina 5-13 września 2014 / [red. Dorota Chotyńska, Anna Kowalska]. – Warszawa: Mazowiecki Instytut Kultury, 2014. – 66, [2] s. 21 cm. – Opis wg okł. – ISBN 978-83-63427-77-1

325. DOBACZEWSKI, Hubert.: Od romantyzmu lepsza jest solidarność / Hubert „Śpięty” Dobaczewski; rozm. przepr. Donata Subbotko. // Gazeta Wyborcza. – 2014, nr 189, s. 20-21, il.

Rozmowa z muzykiem z zespołu Lao Che, Hubertem „Śpiętym” Dobaczewskim, na temat powstania warszawskiego, religii i twórczości.

326. (GSZ).: Gorące pożegnanie lata: plenerowa impreza w Gąbinie / (gsz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 36, s. 14, il. Impreza połączona z obchodami 110. rocznicy powstania Orkiestry Dętej OSP Gąbin.

— (gsz): Laserowy Chopin = poz. 302

327. Hymn Liceum Ogólnokształcącego im. Marszałka Stanisława Małachowskiego w Płocku: twórca dedykował tę pieśń Renacie Kutyło-Utzig / [Dokument dźwiękowy] / słowa i muzyka Jan Chojnacki; śpiewa chór Minstrel pod dyr. Sławomira Gałczyńskiego. – Płock: [b.w.], 2014. – 1 płyta CD: digital, stereo.; 12 cm.

328. JAM.: Trąby, puzony i deszcz: I Powiatowy Przegląd Orkiestr Dętych / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 28, s. 9, il. I Powiatowy Przegląd Orkiestr Dętych w Zawidzu Kościelnym.

329. JOL.: Nowy album „deKada”: zespół Jeden Osiem L wraca na muzyczny rynek / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 37, s. 10, il.

330. MIECZYKOWSKI, Adam.: Filharmonie i sale koncertowe budujemy dla przyszłych słuchaczy / Adam Mieczkowski; rozm. przepr. Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 35, s. 9, il.

Rozmowa z dyrektorem Płockiej Orkiestry Symfonicznej im. Witolda Lutosławskiego.

331. Od „Głowa do góry” – po „Jaśminy dla ślicznej dziewczyny”: pieśni Jana Chojnackiego 1945-2014 [Dokument dźwiękowy] / [2], Druga część zbioru przeznaczanego dla Przyjaciół [Książnicy Płockiej] / słowa i muzyka Jan Chojnacki. – Płock: [b.w.], 2014. – 1 płyta CD: digital, stereo.; 12 cm.

332. Od „Głowa do góry” – po „Jaśminy dla ślicznej dziewczyny”: pieśni Jana Chojnackiego 1945-2014 [Dokument dźwiękowy] / [1], Pierwsza część zbioru przeznaczanego dla [Książnicy Płockiej] / słowa i muzyka Jan Chojnacki. – Płock: [b.w.], 2014. – 1 płyta CD: digital, stereo.; 12 cm.

— ORŁOWSKA, Milena.: Alternatywny Rynek Sztuki = poz. 269

333. ORŁOWSKA, Milena.: Reggaeland! Reggaeland!: festiwal na płockiej plaży / Milena Orłowska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 159, s. 6, il.

Program 9. festiwalu muzyki reggae w Płocku.

334. POSITIVE VIBRATIONS.: Positive Vibrations: Vocal Jazz Quartet: The JazzPirations: since 2006 [Dokument dźwiękowy] / Positive Vibrations. – Płock: POKIS, 2014. – 1 płyta CD: digital, stereo.; 12 cm. – Tyt. okł.: The JazzPirations.

— STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.: Piątkowa prywatka w Marabucie! = poz. 262

335. STANUSZKIEWICZ-CEGŁOWSKA, Blanka.: Wolność na Reggaelandzie: poważne rozmowy w środku zabawy / Blanka Stanuszkiewicz-Cegłowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 28, s. 6, il.

Dabata „Bo wolność” prowadzona przez Darka Malejonka oraz pokazy filmów, teledysków i komiksów w NK Przedwiośnie.

— STEFAŃSKA, Ewelina.: Soyka w chopinowskim pałacu = poz. 304

336. SZATKOWSKA, Lena.: Koncerty za nami, orkiestra na urlopie: zakończył się XVI Letni Festiwal Muzyczny / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 27, s. 9, il.

337. SZATKOWSKA, Lena.: Płocczanie na festiwalu Europa Cantat Junior w Bergen: pracowite wakacje chórzystów / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 35, s. 8, il. Pueri et Puellae Cantores Plocenses w Norwegii.

338. SZATKOWSKA, Lena.: Pomiędzy rondem a oberkiem: muzyka w sannickim parku / Lena Szatkowska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 30, s. 9, il.

Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina. Związek Fryderyka Chopina z Sannikami. Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Sanniki”.

— SZATKOWSKA, Lena.: 46. Niedziela Sannicka = poz. 273

— **Wracamy** do jarmarkowej tradycji Gąbina = poz. 157

Film

— BLINKIEWICZ, Krzysztof.: Sukces „Mocnej kawy” = poz. 91

— ORŁOWSKA, Milena.: Alternatywny Rynek Sztuki = poz. 269

— SZATKOWSKA, Lena.: „O śpijcie żołnierze spokojnym twarzym snem” = poz. 129

Fotografia

339. BEES.: Wista w obiektywie Jana Waćkowskiego: obowiązkowa pozycja w płockich bibliotekach / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 26, s. 17, il.

Zawiera rec. książki: Płockie oblicza Wisły / Jan Waćkowski. – Płock, 2014.

340. ILSKA, Bożena.: Wystawy w galerii sztuki im. Stefana Tamowskiego i Foyer CKiSZ / Bożena Ilska. // Nasz Sierpc. – 2014, nr 2, s. 30-31, il.

Centrum Kultury i Sztuki im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Sierpcu.

XV. ZAGADNIENIA WYZNANIOWE

341. CZACZKOWSKA, Ewa K.: Cuda świętej Faustyny / Ewa K. Czackowska. – Kraków: Wydawnictwo Znak, 2014. – 283, [2] s.; 20 cm. – ISBN 978-83-240-3131-3

342. GÓRNY, Grzegorz (1969-).: Ufam: śladami świętej siostry Faustyny / [tekst] Grzegorz Górny, [zdj.] Janusz Rosikoń; [wstęp José Saraiva Martins]. – Wyd. 2. – Izabelin-Warszawa: Rosikon Press, 2014. – 325, [3] s.: il.; 26 cm. – ISBN 978-83-62981-76-2

343. (GSZ).: Uzdrowicielka w koronie: uroczystości w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Suserzu / (gsz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 33, s. 18, il.

344. JABŁOŃSKI, M. Ludwik.: Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz 100. rocznica konsekracji Świątyni Miłosierdzia i Miłości w Płocku / M. Ludwik Jabłoński. // Mariawita. – 2014, nr 7-9, s. 3-4, il.

345. JAM.: Stoi królowa po Twojej prawicy: uroczystości odpustowe w kościele pw. Wniebowzięcia NMP / JAM. // Kurier Sierpecki. – 2014, nr 33, s. 13, il.

Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Sierpcu oraz obchody dziesięciolecia obecności księży pallotynów na ziemi sierpeckiej.

346. JANICKA, Danuta.: Płocki maraton biblijny: diecezja płocka / Danuta Janicka. // Biuletyn Krajowego Instytutu Akcji Katolickiej w Polsce. – 2014, nr 48, s. 31-32, il.

7. edycja czytania Biblii.

347. KOCZNUR, Agnieszka.: O Bogu do świtu: Dobra Nowina przy dźwiękach reggae / Agnieszka Kocznur, Agnieszka Matecka. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 29, dod. Gość Płocki, nr 29/283, s. III, il.

348. KOCZNUR, Agnieszka.: Przystanek do Krakowa: Festiwal Młodych / Agnieszka Kocznur, Agnieszka Matecka. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 27, dod. Gość Płocki, nr 27/281, s. III, il.

— KOCZNUR, Agnieszka.: Zrób ze mną, co zechcesz = poz. 69

— (I.).: Pożegnanie ks. Piotra Błońskiego = poz. 70

349. (LESZ).: O trudnej „kwestii mariawickiej”: po raz pierwszy w druku zwartym / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 28, s. 9, il.

Zawiera rec. książki: Święte Oficjum a mariawici / Henryk Seweryniak. – Płock, 2014.

— MAJCHRAK, Grzegorz.: Kapelan Wyklętych = poz. 87

— MAŁECKA, Agnieszka.: Dobroczyńcy od ćwierć wieku = poz. 197

350. MAŁECKA, Agnieszka.: Episcopalia po konserwacji: uratowane archiwalia / Agnieszka Matecka. // Gość Niedzielny. – 2014, nr 29, dod. Gość Płocki, nr 29/283, s. VIII, il.

— MAŁECKA-KWIATKOWSKA, Agnieszka.: Złodzieje serc = poz. 312

— rad.: Gdańsk ma Dominika, a Płock – Bartłomieja = poz. 133

351. RADWAŃSKA-JUSTYŃSKA, Teresa.: Przyjechali z całej Polski: na stulecie konsekracji świątyni mariawickiej w Płocku / Teresa Radwańska-Justyńska. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 33, s. 11, il.

352. STEFAŃSKA, Ewelina.: Chcę, żeby to było żywe miejsce / Ewelina Stefańska. // Gazeta Wyborcza – Płock. – 2014, nr 226, s. 26, il.

Zakończenie pierwszego etapu remontu płockiej fary.

— **Tłuchowskie** Zeszyty Historyczno-Społeczne = poz. 51

353. Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny oraz 100. rocznica konsekracji Świątyni Miłosierdzia i Miłości w Płocku. // Mariawita. – 2014, nr 7-9, s. 12-14, il.

354. ŻAGLEWSKI, M. Robert.: Konsekracja Świątyni / M. Robert Żaglewski. // Mariawita. – 2014, nr 7-9, s. 9-11, il.

Konsekracja Świątyni Miłosierdzia i Miłości w 1914 r.

355. ŻAGLEWSKI, Stefan M. Robert.: Świątynia Miłosierdzia i Miłości w Płocku: święte miejsce mariawitów / ks. Stefan M. Robert Żaglewski. – Płock: Kościół Starokatolicki Mariawitów, 2014. – 115, [4] s., [8] k. tabl.: il. kolor.; 21 cm. – ISBN 83-917609-1-8

XVI. KSIĄŻKA I CZYTELNICTWO. BIBLIOTEKI

Biblioteki publiczne

356. „Biblioteka sierpecka: otwarta na przeszłość – zwrócona ku przyszłości”. // Nasz Sierpc. – 2014, nr 3, s. 39-40

Miejska Biblioteka Publiczna im. Zofii Nałkowskiej w Sierpcu.

357. Gminna Biblioteka Publiczna w Słubicach / Bibliotekarze z GBP w Słubicach. // Wieści znad Wisły. – 2014, nr 92, s. 9-16, il.

Podsumowanie wydarzeń w bibliotece.

— KOWALSKI, Tomasz.: Monografia sierpeckiego szkolnictwa autorstwa Magdaleny Staniszewskiej = poz. 242

— STANISZEWSKA, Magdalena.: Pro Memoriam Jan Burakowski 1934-2013 = poz. 76

Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego

358. BEES.: Masterchef w Książnicy: jak najlepiej przygotować książki? / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 39, s. 2, il.

„Flashmob poetycki” – wspólne czytanie w pięciu miejscach Płocka oraz projekt Mam apetyt na czytanie” w ramach Roku Czytelnika.

359. BEES.: Tańce na Starówce : Muzyczny Biblioland najlepszy na wakacje / BeeS. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 29, s. 4, il.

360. JOL.: Noc w mongolskiej jurcie : prezydent przeczyta bajkę na dobranoc / Jol. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 34, s. 19, il.

„Wirtualna podróż do Mongolii” – impreza w Filii nr 8.

361. (LESZ).: Pierścień Gygesa, czyli czy warto być sprawiedliwym: spotkanie z Bohdanem Urbankowskim / (lesz). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 39, s. 9, il.

362. (MW).: Żeby Polska była Polską: historia na wystawie / (mw). // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 29, s. 18, il.

Wystawa w Książnicy Płockiej „Z ziemi płockiej po wolność i demokrację... 1989-1994” z okazji obchodów Roku Wolności.

363. RAD.: Pięćset osób przenosiło książki: przeprowadzka Filii nr 5 z Domów Towarowych do SP 1 / rad. // Tygodnik Płocki. – 2014, nr 38, s. 2, il.

Happening „Podaj książkę”.

Czasopiśmiennictwo

364. SOKOLNICKI, Michał.: [Na marginesie swobody – recenzja] / Michał Sokolnicki. // Notatki Płockie. – 2014, nr 3/240, s. 55-56, il.

Zawiera rec. książki: Na marginesie swobody: „Notatki Płockie” (1956-2011) – historia i polityka / Andrzej Kansy. – Płock, 2012.

INDEKS OSOBOWY

- Adamkowska, Emilia 16
Adamkowski, Arkadiusz 14
Adamski, Andrzej 6
al. 105, 165, 208, 264, 316
and. 209
Andrzejczyk, Marzena 261
Arm, Sara 127
Banach-Kaźmierczak, Aleksandra 245
Bańkowska, Aleksandra 127
Bednarczykówna, Katarzyna 323
BeeS. 98-9, 317-8, 339, 358-9
Będzikowska, Ludmiła 106, 147
Bielak, Małgorzata 1
Blinkiewicz, Krzysztof 71, 84, 86, 91, 100, 113, 247, 265, 313, 319-22
(bn). 96
Bogdan, Magdalena 311
Bojda, Wioletta 73
Broniewska, Janina 73
Broniewski, Władysław 73
Buczkowski, Krzysztof 22, 219
Bystram, Tadeusz. 77
Cegłowska, Blanka. zob. Stanuszkiewicz-Cegłowska, Blanka.
Chlewiński, Zbigniew 278
Chojnacka, Dorota. zob. Dziedzic-Chojnacka, Dorota.
Chojnacki, Jan 327, 331-2
Chotyńska, Dorota 324
Chrzanowski, Marek 131
Chyczewski, Lech 83
Cieślar, Zbigniew 312
Czachowska, Agnieszka 298
Czaczkowska, Ewa K. 341
Czerwiński, Kazimierz 97
Czerwińska-Jędrusiak, Barbara 26
Danieluk, Jacek 210, 229, 259
Dąbrowski, Paweł 13
Dąbrowski, Piotr 275
Denst, Mariusz 323
Dobaczewski, Hubert 325
Dobijański, Mariusz 42
Dobroń, Elżbieta 1
Duraj, Danuta. zob. Walczak-Duraj, Danuta.
Dwojnych, Andrzej 30
Dybiec, Aleksandra 211-2, 248-52
Dybowska, Iwona 23
Dziedzic-Chojnacka, Dorota 297
Dziegielewska, Andrzej 54
Epsztajn, Tadeusz 127
Felic, Barbara 155
Gackowski, Jacek 151
Gałczyński, Sławomir 327
Gancarczyk, Marek 18
Gasik, Małgorzata 245-6
Gąsiorowska, Edyta 51
Gąsiorowski, Paweł Bogdan 67, 119
Głowacka, Aleksandra 261
Głowacka, Mariola 232
Gołębiowski, Grzegorz 112, 114, 122, 125
Górny, Grzegorz 342
Górzyński, Maciej 68
Grabowska, Magdalena 155
Grabowska, Maja 243
Gregorczyk, Ewa 58
Grzywacz, Jacek 136
Grzywacz, Jerzy 147, 183, 200-1
(gsz). 150, 179-80, 205, 302, 326, 343
Gutowska-Jarosz, Paulina 11
Ilska, Bożena 340
Jabłoński, M. Ludwik 344
(jac) 230
Jagiełło, Jakub 111
Jagodziński, Andrzej 200
Jakubowski, Stanisław 80
JAM 118, 166, 176, 181, 206, 267, 306, 328, 345
Janicka, Danuta 346
Jarosz, Paulina. zob. Gutowska-Jarosz, Paulina.
Jasiński, Tadeusz Leszek 238
Jaworski, Wojciech 123
Jendrzeczek, Radosław 81
(jetu) 226
Jędrusiak, Barbara. zob. Czerwińska-Jędrusiak, Barbara.
Jol. 283-6, 329, 360
Justyńska, Teresa. zob. Radwańska-Justyńska, Teresa.
Kaczan, Magdalena zob. Lica-Kaczan, Magdalena.
Kalbarczyk, Marek 107
Kalkowski, Dariusz 215
Kawałczewska, Janina 108
Kaźmierczak, Aleksandra zob. Banach-Kaźmierczak, Aleksandra.
Kendziorek, Piotr 127
Kędryna, Jacek 260
Kędziorek, Włodzimierz 189
Kluczyński, Zenon 15
Kłudacz, Magdalena. 216
Kobyłski, Maciej 88
Kocznur, Agnieszka 69, 182, 268, 347-8
Kotakowska, Iwona 275
Koński, Wiesław 41
Kopeć, Wiesław 63, 253
Kopka, Mariola 215
Kordala, Tomasz 72
Kostrzewa, Piotr 82
Kościołek, Iga Monika 127
Kośmider, Marek 217
Kowalska, Anna 324
Kowalska, Iwona zob. Typiak-Kowalska, Iwona.
Kowalski, Rafał 279
Kowalski, Sławomir 136, 147, 183, 200-1
Kowalski, Tomasz 242
Kozakowska, Katarzyna 7
Krajewski, Tomasz 35
Krawiec, Adam 120
Krukowski, Tomasz 128
Kruszewski, Zbigniew Paweł 239
Krętowska, Agnieszka 155, 200
Krzywiński, Wojciech 254
Kujawski, Andrzej 218
Kulpa, Wioletta 199
Kunavar, Marta zob. Szatkowska-Kunavar, Marta.
Kwil, Anna 135
(l.). 70, 307
Lenart, Witold 108
(lesz) 240, 280-1, 299, 308, 349, 361
Lewandowska, Agnieszka 56
Lewandowska, Anna 65-6, 101, 126
Lica-Kaczan, Magdalena 275
Lipińska, Wiesława 31
Lutomierski, Marcin Łukasz 132
Łotocka, Magdalena 7
Majchrzak, Grzegorz 87
Majewska, Justyna 127
Małachowski, Adam 287-9

- Małecka, Agnieszka 69, 75, 197, 310, 347-8, 350
 Marciniak, Jola 198, 203, 290-1
 Marczak, Iwona Grażyna 108, 151
 Martins, José Saraiva 342
 Matuszewska, Anna 24, 228
 Matuszewska, Maria 235
 Mayer, Bartłomiej 139-40
 Mazur, Jan 175
 Mazurska, Wiesława 1
 Michalik, Piotr 183
 Michnik, Adam 14
 Mieczkowski, Adam 330
 Mieszkowski, Wiktor 4
 Mućka, Magdalena 190
 (mw) 109, 362
 Narkowicz, Leszek 159
 Nasiadka, Ilona 277
 Nawacki, Grzegorz 141
 Nędzia, Michał 11
 Niweliński, Aleksander 101
 Nowacka, Anna 64, 158, 201
 Nowak, Gabriela 305
 Nowakowski, Andrzej 219
 Nycek, Jan Bolesław 37, 173
 Olejnicki, Krzysztof 151
 Olejniczak, Waldemar 228
 Opasińska, Bogumiła zob. Zalewska-Opasińska, Bogumiła.
 Orłowska, Milena 79, 90, 109a, 146, 168-70, 191, 231, 269, 303, 333
 Ostrowski, Jacek 300
 Papierowski, Andrzej Jerzy 78
 Paszkiewicz, Tomasz 292-4
 Pawłowska, Anna 48
 Petera, Wojciech 314
 Piaskowski, Grzegorz 275
 Piechowski, Mariusz 204
 Pietrzak, Alek 92
 Pietrzak, Danuta 236
 Pietrzak, Grażyna 221
 Pietrzak, Łukasz 134
 Piętko, Włodzimierz 276
 Podśudek, Marcin 60
 Przestrzeniewicz, Sylwia Marta 189
 Przygocka, Janina 55
 Ptasiński, Zbigniew 50
 Raczkowski, Robert 294
 rad. 133, 184, 237, 274, 309, 363
 Radek 295
 Radwańska-Justyńska, Teresa 93, 193, 233-4, 270, 351
 Rogozińska, Marzena 207
 Rosikoń, Janusz 342
 Rowicka, Lena 102
 Rutkowski, Tadeusz 243
 Rzepecka, Malwina 61
 Rzońca, Marcin 207
 Safański, Tomasz 135
 Schulz, Anna 202
 Sękowski, Stefan 142
 Siedlecki, Michał 297
 Siek, Magdalena 127
 Sierak, Jacek 224
 Skibowska, Jadwiga 148
 Smuk-Stratenwerth, Ewa 61
 Sobczak, Mariusz 152, 160-1, 171, 174
 Sobieraj, Leonard 8
 Sokolnicki, Michał 115, 364
 Stachurska, Agnieszka 43, 153, 172, 177
 Staniszevska, Magdalena 76, 244
 Stanuszkiewicz-Cegłowska, Blanka 103-4, 185, 262, 271, 335
 Stańczak, Wiesław 263
 Stefańska, Ewelina 95, 304, 352
 Stefański, Jerzy 78
 Stogowska, Anna Maria 94
 Stratenwerth, Ewa zob. Smuk-Stratenwerth, Ewa.
 Strzelecki, Zbigniew 33
 Subbotko, Donata 325
 Szatkowska, Magdalena 143
 Szatkowski, Grzegorz 144
 Szaruga, Leszek 74
 szat. 145, 149
 Szatkowska-Kunavar, Marta 156
 Szatkowska, Lena 89, 129, 156, 256, 272-3, 311-2, 315, 330, 336-8
 Szatkowski, Tomasz 53
 Szczęsna, Iwona 225
 Szejnberg, Aleksander 238
 Ślęzak, Patryk 25
 Śliwiński, Paweł 154
 Świecki, Tadeusz 117
 (t). 296
 Terebus, Jacek 162
 Theim, Jacek 164
 Themerson, Franciszka 301
 Themerson, Stefan 301
 Tomaszewska, Urszula 45
 Trubas, Michał 116
 Tybura, Joanna 44
 Typiak-Kowalska, Iwona 1
 Walczak-Duraj, Danuta 20
 Waszczuk, Anna 135
 Weber, Ewa. 257
 Wiśniewski, Janusz 62
 Wiśniewski, Michał 110
 Wiśniewski, Remigiusz 241
 Wojciechowska, Agnieszka 305
 Wojno, Lesław 15
 Woźniak, Norbert 258
 Wybult, Franciszek 117
 Wysocka, Malwina 135
 Zalewska-Opasińska, Bogumiła 130
 Zarosa, Stanisław 194
 Zbyszewska, Alicja 12
 Zegar, Tomasz 135
 Zgorzelski, Piotr 178
 Zieliński, Wojciech 175
 Ziętek, Janina 34
 Znyk, Małgorzata 57
 Zagłowski, Stefan M. Robert 354-5
 Żukowska, Agnieszka 183

Opracowanie:

Justyna Bziuk, Elżbieta Dobroń,
Wiesława Mazurska, Iwona Typiak-Kowalska

Książnica Płocka im. Władysława Broniewskiego

09-400 Płock, ul. Kościuszki 6
Tel. (024) 268 00 21 lub (024) 268 00 25
e-mail: dib@ksiaznicaplocka.pl

NASI AUTORZY

MARIAN CHUDZYŃSKI

— doktor nauk humanistycznych, Członek Honorowy TNP, przewodniczący Sekcji Historycznej TNP

BARTOSZ DZIEWANOWSKI-STEFAŃCZYK

— doktor, pracownik naukowy Centrum Badań Historycznych Polskiej Akademii Nauk w Berlinie. Zajmuje się historią gospodarczą, historią pieniądza oraz relacji polsko-niemieckich

GRZEGORZ GOŁĘBIEWSKI

— doktor nauk humanistycznych, nauczyciel historii w III LO w Płocku, wykładowca w Szkole Wyższej im. Pawła Włodkowica w Płocku, wiceprezes TNP

ANDRZEJ KANSY

— doktor nauk humanistycznych, członek TNP

BARBARA KONARSKA-PABINIAK

— doktor nauk humanistycznych, prezes Gostynińskiego Towarzystwa Kulturalno-Naukowego, członek TNP

KRZYSZTOF OLESZCZYK

— geograf, pracownik kultury, redaktor „Rzeczpospolitej”, zastępca redaktora naczelnego miesięcznika „Sam na sam”, właściciel i szef Agencji Wydawniczej; dziennikarz, autor kilkuset artykułów i 10 książek o tematyce dotyczącej dawnych zabaw literackich oraz historii i teorii rozrywek umysłowych.

WALDEMAR PODEL

— radca prawny, prawnik biznesu. Prowadzi własną kancelarię. Ukończył dwie aplikacje (sądową i radcowską), studia doktoranckie w INP PAN w Warszawie, a także kilka kierunków studiów podyplomowych. Przewodniczący Sekcji Nauk Społecznych TNP. Prezes Zarządu Europejskiego Stowarzyszenia Praktyków Prawa Gospodarczego

ANDRZEJ ZIÓŁKOWSKI

— absolwent Uniwersytetu Łódzkiego i Uniwersytetu Warszawskiego, polonista, filozof, prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Gostynińskiej

Autorki Bibliografii

— **Justyna Bziuk, Elżbieta Dobroń,
Wiesława Mazurska, Iwona Typiak-Kowalska**